

KONTAKTY

Nr 5 (1473)

1 lutego 2009

cena: 2,70 zł (z VAT 7%)



Połamane skrzydła

Uderzył mocno, drzwi pękły, a topór rozciął Wiktorowi głowę na pół!

REKLAMA

ISSN 0208-6840
INDEKS 363286



Biuro pisania podań

Pozwy, wnioski, zażalenia,
odwołania oraz wszelkie inne
pisma administracyjne

Przyjmuje ogłoszenia do
„Kontaktów“

Łomża, ul. Polowa 11A,
(Harcówka), tel. (086) 473-00-84

Stomatologia z tradycjami

Implanty

już od 1700 zł

Korony, mosty porcelanowe
Długość radiologiczna - pantomogram
Pełny zakres stomatologii zachowawczej,
endodoncji i profilaktyki

leczymy od 1933 r.



lek. stom. S. Dąbrowski
Sokołów Podlaski
ul. Wolności 9
tel. 025 781 24 55
www.dabrowski.sokp.pl

f-503

MARGO

- AUTO SERWIS BOSCH
- POMOC DROGOWA
osobowe - TIR Assistance 24 h
- STACJA PALIW SHELL

ŁOMŻA, AL. LEGIONÓW 152
0 604 420 420, 086 218 29 73

Czy ciocia śpi na dolarach?



Niewielka inflacja jest zjawiskiem normalnym nawet w krajach o wysokiej pozycji gospodarczej. W bogatych krajach wynosi ona 2-3 procent i jest tolerowana przez kręgi finansowe. Trudno sobie wyobrazić gospodarkę z zerową inflacją, bo z tego poziomu już blisko do deflacji, zjawiska może jeszcze bardziej groźnego od inflacji. Piszę o tym dlatego, aby uświadomić wszystkim, że pieniądź – nawet najmocniejszy – trzymany w skarpecie traci na wartości przynajmniej tyle, ile wynosi inflacja w tym kraju.

Obrazowo rzecz ujmując, można byłoby tu przytoczyć przykład z kraju wprawdzie odległego, ale z czasów nam współczesnych. Oto w Zimbabwie, kraju afrykańskim rządzonego przez krwawego dyktatora – prezydenta Mugabe – inflacja osiągnęła poziom jeden z najwyższych w historii świata. Miesięczna inflacja w październiku br. wyniosła tam ponad 13 miliardów proc. i ceny podwajają się co 32 godziny. Przy tym poziomie inflacji pieniądź praktycznie nie istnieje, bo ludzie towar wymieniają na towar lub rozliczają go w obcej walucie. Jeśli ktoś przed rokiem pojechał jakimś cudem do Zimbabwe na wakacje i zabrał stamtąd miejscową walutę, to już po wylądowaniu w Polsce była nic niewarta.

Pieniądź może się stoczyć

Po pierwszej wojnie światowej podobnie było i w Europie. Pieniądź zastępowały kartki udające banknoty, dzisiaj zwane notgeldami. Czasami kupuję sobie co ciekawsze notgeldy na aukcjach internetowych, oprawiam w ramki i wieszam na ścianie, bo niektóre są prawdziwymi dziełami sztuki. Przypominają, jak nisko może się pieniądź stoczyć i uświadamiają, że o pieniądź trzeba dbać, mądrze go lokując lub inwestując. Nawet z pozoru silna waluta z czasem – niezauważalnie – może zupełnie stracić na wartości. Dobrym przykładem może być dolar.

Wiara w dolara utrzymywała się w naszym społeczeństwie bardzo długo. Pewien mój znajomy, lekarz z silną pozycją zawodową, na początku lat 90. wszystkie oszczędności gromadził w dolarach. Zarabiał nieźle i każdą wolną złotówkę odkładał na zieloną kupkę. Część pieniędzy trzymał w banku, część w domowej biblioteczce. Strategia początkowo miała sens. Zielone stały droższe, m.in. dlatego, że złotego nękała inflacja. Ale też, wskutek rozwoju gospodarczego kraju, umacniania się polskiego pieniądza, siła nabywcza dolara nieopatrzenie topniała. Gdy nasz doktor rozpoczął gromadzenie zielonych, jego pensja wynosiła około 50 dolarów i wtedy należała do jednych z lepszych. Teraz doktor jest na emeryturze, której wysokość dochodzi do 700 dolarów i nie może zrozumieć, jak i kiedy relacje stanęły na głowie. Wprawdzie na dolarowym koncie nominalnie miał coraz więcej, ale realnie – zwłaszcza przeliczając na złote – pieniędzy miał coraz mniej. Gdy doktor na podstawie obserwacji zrozumiał, co się dzieje, zaczął wyjmować dolary z konta, ze skarpecy, i kupować za nie różne towary w amerykańskich sklepach, wykorzystując znajomych, którzy często latali do rodziny w USA. Tylko taki znalazł sposób na ochronę swoich oszczędności.

Metoda „na siostrzeńca”

Niewiarygodne, jak łatwo i głupio można stracić oszczędności całego życia. Kolega z lubelskiej komendy opowiadał mi o pewnej starszej pani, która straciła kilka tysięcy dolarów – przez telefon. Później o całej historii słyszałem nawet reportaż radio-



wy. Do kobiety zadzwonił młody człowiek. – Cześć, ciociu – powiedział do słuchawki. Kobieta, sądząc, że rozmawia z siostrzeńcem, przywitała go ciepło i nawiązała rozmowę. „Siostrzeniec” prowadził firmę i akurat tego dnia, do południa, potrzebował 12 tys. zł, aby zapłacić podatek skarbowy. – Ciociu jutro oddam, nie ma żadnego problemu. – Ale skąd ja, chłopcze, wezmę tyle pieniędzy? Odpowiedziała. „Siostrzeniec” nie dawał za wygraną. Dzwonił do ciotki co kilka minut, coraz mocniej dramatyzując. Wreszcie kobieta uległa i obiecała pieniądze. Wyjęła z bieliźniarki dolary, spieniężyła w kantorze nawet po niełej cenie, i czekała w domu na „siostrzeńca”, który miał się u niej pojawić zaraz po południu. „Siostrzeniec” się nie pojawił. Zadzwonił, twierdząc, że utknął w korku i po pieniądze przyjedzie kolega. Aby uwiarygodnić całą sytuację, tuż przed przyjściem kolegi zadzwonił do ciotki, „wisi” na telefonie, gdy kobieta obcej osobie wręczała oszczędności swojego życia. To kolejny dowód na to, że większej gotówki nie można mieć przy sobie, bo można ją zbyt łatwo stracić.

Pamiętajcie o spreadzie

Właściciel pobliskiego kantoru, kiedyś zawodowy cinkciarz, mówi mi, że na spekulowaniu walutą coraz trudniej zarobić, więc właściwie żyje z różnicy cen pomiędzy zakupem i sprzedażą waluty. Na tej różnicy cen zarabiają też banki, udzielając np. kredytów hipotecznych w obcych walutach. W czasie boomu budowlanego ludzie brali kredyty we frankach szwajcarskich, niespecjalnie przejmując się tzw. spreadem, czyli różnicą między kursem, po jakim bank pożycza nam pieniądze, a kursem, po jakim go spłacamy. Dopiero gwałtowne zmiany kursów i ograniczenia w udzielaniu kredytów zwiększyły zainteresowanie spreadem, także KNF, instytucji powołanej do pilnowania ładu na rynkach finansowych. Biorąc kredyt, trzeba orientować się, ile ten spread wynosi. Na przykład, biorąc na 20 lat kredyt we frankach szwajcarskich równowartości 300 tys. zł, przy spreadzie wynoszącym 4 proc., w ciągu całego okresu kredytowania zapłacimy ponad 20 tys. zł tylko za wymianę walut. A trzeba pamiętać, że wysokość spreadu, w zależności od

banku, może dochodzić nawet do 8-9 proc. Kredyt w walucie teoretycznie można byłoby spłacać daną walutą. Banki niechętnie rezygnują z dodatkowych dochodów pochodzących z wymiany waluty i tylko nieliczne zgadzają się na taką operację.

Kredyty walutowe są coraz bardziej popularne. Zauważyłem, że im waluta jest tańsza, tym zainteresowanie kredytami większe. A powinno być odwrotnie. Lepiej brać kredyt przy wysokim kursie, bo wtedy jest spore prawdopodobieństwo, że nadejdą spadki i raty będą niższe. Moja kuzynka z Warszawy w 2001 roku wzięła kredyt mieszkaniowy w euro, którego przelicznik wynosił 4,1 zł. Spłaciła go, kiedy euro spadło znacznie poniżej 4 zł, a był nawet taki moment, że jego wartość doszła do 3,2 zł! Miała szczęście, bo w przeliczeniu na złote oddała bankowi mniej niż od niego pożyczyła. Nawet po dodaniu odsetek. Jak waluta jest w dołku, to trzeba się liczyć z tym, że w najbliższym czasie zdrożeje. Było to szczególnie wyraźnie widoczne w czasie zaawansowania finansowych jesieni 2008 r. Jak ktoś ma słabe nerwy, nie ma w sobie żyłki spekulanta, to kredyty walutowe raczej odradzam. Lepiej w takiej sytuacji trzymać się zasady, że pożyczam pieniądze w walucie, w której zarabiam.

Chcesz poznać więcej rad aspiranta Fortuny? Zadać mu pytanie? Skomentować jego wypowiedzi? Odwiedź blog internetowy: www.fortunaradzi.pl

► **Kredyt zaciągnięty w walucie** można przewalutować na złote i odwrotnie. O wszystkim decyduje umowa zawarta z bankiem. Na przykład, jeśli korzystałeś z promocji, zaciągając kredyt złotowy, przewalutowanie go na franki szwajcarskie może nie być możliwe. Przy przewalutowaniu trzeba się liczyć z kosztami operacji. W niektórych bankach jedynym kosztem w takiej sytuacji jest opłata za aneks do umowy kredytowej. W innych – bank może zażądać prowizji. Choć wiele banków rezygnuje z opłat w przypadku przewalutowania kredytu z waluty obcej na złote, przy zmianie kredytu złotowego na walutowy występuje ona prawie zawsze i stanowi pewien odsetek kwoty podlegającej przewalutowaniu. Banki pobierają zazwyczaj prowizję w wysokości 0,25–1,5% tej kwoty.

► Doświadczenie pokazuje, że wiele osób postanawia przewalutować kredyt pod wpływem impulsu bądź niesprawdzonych informacji i w ten sposób – zamiast zyskiwać – traci. Taka operacja jest bowiem opłacalna ze względów finansowych w bardzo wyjątkowych sytuacjach, np. w momencie spadku wartości waluty obcej przy jednoczesnych prognozach jej długoterminowego umocnienia w stosunku do złotego. Korzyścią jest obniżenie ryzyka. Decydując się na przewalutowanie, warto zasięgnąć porady u swojego doradcy kredytowego.

► Banki otwierają i prowadzą rachunki bankowe w walutach wymienialnych (zwane również kontami dewizowymi) dla osób prawnych i fizycznych. Rachunki walutowe prowadzone są najczęściej w 4 podstawowych walutach wymienialnych: dolar amerykański (USD), frank szwajcarski (CHF), funt brytyjski (GBP) oraz euro. Rachunki mogą być prowadzone jako płatne na każde żądanie (avista) i jako terminowe na 3, 6, 12, 24, 36 miesięcy (wg ustaleń danego banku).

► **Czasy cinkciarzy dawno minęły.** Nie próbuj sprzedawać waluty na ulicy, nawet jeśli oferta wydaje Ci się bardzo atrakcyjna. Można nawet być pewnym, że im bardziej ta oferta jest atrakcyjna, tym szybciej zostaniesz oszukany. Walutę kupuj lub sprzedawaj tylko w kantorach lub w banku.

► **Płacąc za granicą kartą kredytową**, musisz spodziawać się kosztów, które zależą od mechanizmu przeliczeń (jakie waluty i w jakiej kolejności wykorzystuje się do przeliczeń), kursów przeliczeniowych pomiędzy walutami, prowizji stosowanych przy przeliczeniach. Mechanizm przeliczeń jest różny dla każdej z organizacji wydających karty. Dla kart systemu **VISA** podstawową walutą przeliczeń są dolary amerykańskie. Wszystkie kwoty płatności dokonane w walucie innej niż złoty polski, przy użyciu polskich kart, są przeliczane z waluty płatności na dolary amerykańskie i potem z dolarów amerykańskich na polskie złote. Organizacja **Eurocard/MasterCard** do rozliczeń wykorzystuje dwie waluty: euro i dolara amerykańskiego. To, przez jaką walutę przeliczona zostanie transakcja, zależy od banku, który wydał nam kartę. Dokonując wspomnianych wyżej przeliczeń, banki stosują własne kursy przeliczeniowe pomiędzy walutami. Pierwsze przeliczenie z waluty zapłaty na walutę rozliczeniową następuje według kursu ustalonego przez organizację płatniczą, drugie przeliczenie z waluty rozliczeń na polskie złote następuje według kursu banku – wystawcy naszej karty płatniczej.

KONKURS



Do wygrania **kolekcjonerskie monety** i ponad 1000 atrakcyjnych upominków.

Nagrodzimy osoby, które nadesłały najciekawsze i najpełniejsze odpowiedzi na poniższe pytania:

- ☐ **Czy potrafisz podać swoje docelowe w dolarach i w euro? Skąd bierzesz przelicznik?**
- ☐ **Jak sądzisz, czy dziś opłaca się bardziej zarażać za granicą w dolarach lub w euro, a wydawać w Polsce, czy odwrotnie?**
- ☐ **Sprawdź, w jakim walucie możesz ulokować oszczędności w swoim banku.**

Prosimy o nadsyłanie odpowiedzi na adres e-mail: konkurs@fortunaradzi.pl
Regulamin konkursu na www.fortunaradzi.pl



ostanawia
ulsu bądź
osób – za-
t bowiem
w bardzo
ie spadku
ch progno-
w stosun-
czyka. De-
zasięgnąć

bankowe
niez kon-
zycznych.
ajczęściej
nialnych:
ski (CHF),
nki mogą
e żądanie
5 miesięcy

ubuj sprze-
wydaje Ci
t pewnym,
tym szyb-
lub sprze-

usisz spo-
chanizmu
ości wyko-
elicio-
owanych
iczeń jest
ch karty.
luta prze-
kie kwoty
niż złoty
zeliczne
ie i potem
te.

rozliczeń
ra amery-
czona zo-
ory wydat-
ryżej prze-
czeniowe
e z waluty
je według
niczą, dru-
skie złote
cy naszej



monety
w.

iekawsze
e pytania:

ty
sz

ardziej
w euro,
ie
esz
anku.

na adres
aradzi.pl

IBP

KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI

rok założenia 1980
Ukazuje się w województwie podlaskim, części
województwa mazowieckiego, Nowym Jorku,
Chicago i Toronto

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża;
tel. (086) 216-42-43, (086) 216-42-44,
(086) 216-40-22, fax: (086) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl,
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (086) 216-33-29;
Alicja Niedzwiecka; Maria Tocka,
tel. (086) 215-35-70; Władysław Tocki
(red. naczelny), tel. (086) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14, Białystok, Janusz Niczyporowicz,
Jan Oniszczyk,
tel. 602-383-682

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2 B, I piętro, Bożena Dunat,
tel. 606-882-082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędzielski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki.
Rysunki: Zdzisław Romanowski. Felieton:
Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński.
Zdjęcia: Gabor Lorinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (086) 216-42-43
Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa),
tel. (086) 215-35-66

Kierownik sekretariatu i Biura Ogłoszeń:

Alina Budrik,
tel. (086) 216-42-43, tel/fax (086) 216-57-11
Przedstawiciele Biura Ogłoszeń: Sylwia
Kowalewska, al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (086) 216 42 43, Renata Duchnowska, tel.
506 892 523, (086) 216-42-43

Biura Ogłoszeń:

Ostrołęka, Agencja „INFORMEDIA”,
ul. 11 Listopada 5 a, tel./fax (029) 760-91-92;
Ostrów Mazowiecka: „BORAM” Aldona
Mierzejewska, ul. Broniewskiego 56 a, tel. (029)
745-34-12; Suwałki: „LOCUM” s.c., ul. Utrata 2 b,
tel. (087) 566-35-12; Zambrow: Agencja
„Globtour”, al. Wojska Polskiego 22,
tel. (086) 271-25-25.

Kolportaż: RUCH S. A., Poczta Polska,
„Kolporter”, „Fränpres”, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto, Stary
Rynek 16, Łomża, tel. (086) 216-77-16

Skład: „e-Print” Michał Żeleznikowicz

Druk: DRUKARNIA PRASOWA, Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński (duszek),
marek.lapinski@data.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca nie ponosi
odpowiedzialności.

KOMENTARZ KOMENTARZ KOMENTARZ

Moja mama mówiła „Jeżeli masz coś zrobić jutro, zrób dzisiaj. Jeżeli masz coś zjeść dzisiaj, zjedz jutro”. Była to niewątpliwie mądra postawa po wojnie, a i potem, gdy się urodziłem, w latach Polski biednej, na dorobku. Mądra zresztą na każdy czas. Oczywiście, jako chłopiec, wolałem odwrotnie! I coś mi z tego zostało.

Przekora smarkacza wróciła we mnie teraz, gdy politycy (zwłaszcza opozycji, jakby sprawiała im to masochistyczną satysfakcję), media (żyją z nakręcania strachu czytelnikom) bez wytchnienia trąbią o kryzysie. Niewątpliwie, krach gospodarki na świecie w jakiś sposób nas dotknie. Ale na pewno nam nie pomoże panika. I, myślę, domorośle rady, jak się obronić, czyli: gdzie, na czym, w jaki sposób zaoszczędzić.

Nie tylko przekora, ale logika podpowiada zupełnie co innego! Żeby łatwiej zrozumieć, przywołam przykład wsi, osiedla. Ich mieszkańcy oszczędzają, zaczynają wydawać tylko na niezbędne produkty. Po pewnym czasie z wiejskiego lub osiedlowego sklepu znikają towary mało chodliwe, bo właściciel mniej zarabia, więc nie stać go na „zamrożenie” pieniędzy. Jeżeli jednak ma mniejszy wybór na półkach, zaczyna zarabiać jeszcze mniej. Po kilku miesiącach okazuje się, że ze sprzedaży mleka, chleba, ziemniaków, żeberek i pasztetowej (wszyscy, zachęceni przez „ekspertów” oszczędzają), się nie utrzyma. Znika sklep, problemy zaczynają mieć hurtownie. Najpierw kupują mniej od producenta. Z tego powodu w kłopoty wpadają firmy produkcyjne... Co dalej i w kogo to uderzy, łatwo sobie dośpiewać. Czyli – kryzys kryzysem i popuszczaj pas? Odpowiedź jest jedna: zachować rozsądek z pamięcią, że każda skrajność zawsze jest szkodliwa! Nie tylko w sferze materialnej!

Oszczędnościowy pomysł likwidacji najmniejszych sądów rejonowych w kraju, zapowiadany przez Ministerstwo Sprawiedliwości, stanowi zagrożenie dla pięciu sądów w województwie podlaskim. Jeżeli potwierdziłaby się wersja o progu co najmniej dziesięciu orzekających sędziów, warunków nie spełniałyby sądy w Augustowie, Grajewie, Sejnie, Wysokiem Mazowieckiem i Zambrowie. Przedstawiciele ministerstwa podkreślają, że decyzje nie będą zapadać „automatycznie”, a po dokładniejszej analizie efektywności i kosztów działania.

Naprawdę, nie sposób powstrzymać się od ironii: co kilka lat rządząca akurat ekipa, gdy nie ma pomysłu, jak usprawnić system wymiaru sprawiedliwości, ogłasza pomysł „reorganizacji”. Zawsze i głównie polegać ma na likwidacji a to prokuratur, a to sądów. Nic trudnego udowodnić, że nie ma to nic wspólnego z usprawnieniem, czyli ułatwieniem dostępu obywateli do wymiaru sprawiedliwości! Przeciwnie: z utrudnieniem i podrożeniem! Duża odległość i koszt dojazdu, sprawi, że na sprawiedliwość stać będzie bogatych i zdrowych! Jeżeli podlascy parlamentarzyści przełkną tezy o konieczności oszczędzania w czasie kryzysu i zamiast stanowczo przeciwstawiać się pomysłom takich decyzji, zaczną je pod wyborcę „odkręcać”, gdy zapadną, obiecuję, że nie zostawię na nich suchej nitki. Imiennie!

A co z kryzysem? Obyśmy tylko zdrowi byli! My, Polacy, potrafimy sobie akurat radzić w trudnych sytuacjach. Dziwne może, ale jakby wtedy stajemy się bardziej zaradni, pomysłowi, twórczy, pracowici. Poradzimy sobie!

WŁADYSŁAW TOCKI

VIII Plebiscyt Człowiek Sukcesu 2008

Wybieramy nieprzeciętnych!

Celem Plebiscytu Człowiek Sukcesu 2008, organizowanego przez „Kontakty” i Wyższą Szkołę Agrobiznesu w Łomży, jest uhonorowanie osobistego sukcesu mieszkańca województwa podlaskiego lub trwale z nim związanego za dokonania, uznane w regionie, kraju, za granicą w dziedzinie nauki, kultury, biznesu i sportu w minionym roku.

Kandydatów może zgłaszać każdy Czytelnik, wszystkie organizacje i instytucje do 29 stycznia 2009 r. Zgłoszenie powinno zawierać imię i nazwisko kandydata, dokładny adres i uzasadnienie (krótko udokumentowany opis dokonań i osiągnięć).

Listę zgłoszonych kandydatów w każdej kategorii opublikujemy w „Kontaktach” (nr 6/2009) 8 lutego.

Po ukazaniu się list kandydatów, Czytelnicy w głosowaniu wyłonią w każdej kategorii po 5 nominowanych, którzy otrzyma-

li największą ilość głosów. Głosować będzie można do 7 marca (decyduje data stempla pocztowego).

Spśród nominowanych Kapituła Plebiscytu, składająca się z dotychczasowych laureatów pod przewodnictwem redaktora naczelnego „Kontaktów”, wybierze zwycięzców i wyróżnionych.

Uroczyste ogłoszenie wyników z wręczeniem statuetek Człowiek Sukcesu 2008 oraz dyplomów dla wyróżnionych i nominowanych, odbędzie się pod koniec marca w Auli WSA w Łomży.

Laureatów VII Plebiscytu Człowiek Sukcesu 2007 oraz wyróżnionych w Plebiscycie prezentowaliśmy w „Kontaktach”. Można o nich przeczytać na naszej stronie internetowej

www.kontakty-tygodnik.com.pl

ZA TYDZIEŃ:

wygaszanie wójta

■ Pierwsze umowy na dofinansowanie remontu i budowy dróg, tzw. schetynówek, podpisał marszałek z wójtami, burmistrzami i starostami, którzy przygotowali najlepsze wnioski. Pieniądze trafią do powiatu kolneńskiego, Nowogrodu, Turośli, gminy Hajnówka. Na „schetynówki” Podlaskie ma w tym roku z budżetu 137 milionów złotych.

■ Urlopy bezpłatne albo upadłość, taką alternatywę przedstawili załozdze szefowie Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Łapach. Firma, zatrudniająca 700 osób, nie otrzymała w tym roku żadnego zlecenia na remont wagonów od PKP Cargo, które było do tej pory głównym kontrahentem. Urlopy, na które zgodziły się już organizacje związkowe, mają na razie potrwać dwa tygodnie, ale nie ma pewności, czy w tym czasie pojawiają się nowe zlecenia. ZNTK startuje w przetargu na remont wagonów.

■ Galeria „Stokrotka” w Łomży powiększyła się znacząco o kilka nowych sklepów oraz, czego Łomża nie miała, wielki, wspinalnie zaopatrzone, nowoczesny EMPIK.

■ Wniosek o powiększenie obszaru (8 000 ha) ścisłej ochrony przygotowała dyrekcja Biebrzańskiego Parku Narodowego. BPN stara się także o uzyskanie tytułu Rezerwatu Biosfery UNESCO. Sprzyjałoby to pozyskiwaniu międzynarodowych funduszy na ochronę środowiska, także dla samorządów.

■ Prawie 7 milionów złotych otrzyma Państwowa Wyższa Szkoła Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży z funduszy unijnych na „wzmocnienie potencjału dydaktycznego uczelni”, a dokładnie na projekt kształcenia na kierunkach pielęgniarstwa i kosmetykologii. Dzięki temu możliwe będzie lepsze wyposażenie pracowni praktycznej nauki, a studenci zaoczní nie będą musieli płacić czesnego.

■ Spit, czyli pustelnię, two-

rzy monaster w Supraślu, jako pierwszy klasztor prawosławny w Polsce. W pobliżu miejscowości Odrynki-Kudak nad Narwią, zorganizuje ją archimandryta Gabriel.

■ „Nie zamierzamy zamykać Domu Pracy Twórczej”, zadeklarowało Ministerstwo Kultury. W związku z planowanym na wiosnę przyszłego roku przekazaniem siedziby Domu w Wigrach kurii biskupiej w Elku, konieczna będzie zmiana lokalizacji Domu. Twórców zaprasza już kilka podlaskich miejscowości, m. in. Białowieża.

■ Kilkanaście pracowitych godzin spędziła w Białymstoku ekipa programu „You Can Dance” telewizji TVN. Na casting zgło-

siło się ponad 300 tancerzy.

■ Piosenkę i wideoklip, inspirowane historią głośnych problemów z logo Białegostoku (okazało się podobne do logo organizacji homoseksualnej z Nowego Jorku), nagrał performer z Krakowa, używający pseudonimu Maciej Kaczka. W filmiku pojawia się prezydent Białegostoku Tadeusz Truskolaski, a nawet... Borys Jelcyn. Klip umieszczony został w internecie i zdobył od razu ogromną popularność.

■ Pierwsza w tym roku „szóstka” w Dużym Lotku padła w Białymstoku. Szczęśliwiec, który wysłał kupon z numerami 1, 7, 12, 17, 20 i 38 w kolekturze w centrum handlowym Auchan, wygrał ponad 3,5 miliona złotych. Rekordowa wygrana w białostockim oddziale Totalizatora Sportowego to prawie 9,5 mln w lipcu ubiegłego roku.

ZNAKI CZASU

■ Sądy nie mają pieniędzy na opłacenie rachunków za gaz, energię, obrońców z urzędu i biegłych sądowych. Rzecznik Ministerstwa Sprawiedliwości Grzegorz Żurawski zapewnia, że nie ma zagrożenia dla bieżącej działalności.

■ W ubiegłym roku poseł zarabiał 9892,20 zł brutto, w tym rok będzie otrzymywał 10 278,10 zł brutto. O 1000 zł wzrasta kwota na utrzymanie biur poselskich. Wzrost tych wydatków związany jest z zaoszczędzeniem 29 mln zł na pracownikach Sejmu, wprowadzone zostały limity na rozmowy przez komórki służbowe oraz remont sali plenarnej.

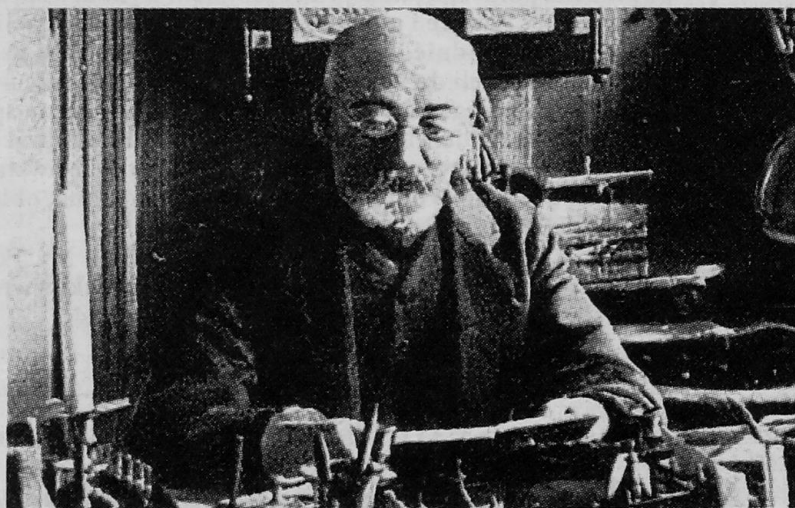
■ O 76 tys. osób zwiększyła się liczba bezrobotnych, zarejestrowanych w urzędach pracy w grudniu 2008 r., wynika z danych Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej.

■ Dziesięć tysięcy euro zapłaci skarb państwa rodzicom pobitego przez policję chłopaka, orzekł Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu. Pobity w Legionowie 3 sierpnia 2000 roku zrobił obdukcję i złożył doniesienie do prokuratury. W marcu 2001 roku prokuratura umorzyła postępowanie nie dopatrując się przekroczenia uprawnień przez policję. W maju 2001 prokuratura okręgowa podtrzymała tę decyzję. Trzy dni później chłopak popełnił samobójstwo.

■ Około 3,8 mln ton węgla mniej niż rok wcześniej wydobyły w 2008 roku polskie kopalnie, wynika z danych spółek i instytucji górniczych.

■ Na podyplomowych Studiach Wychowania Seksualnego na Uniwersytecie Warszawskim, gdzie kształcili się nauczyciele, uczący wychowania do życia w rodzinie, nie rozpoczęły się zajęcia z powodu braku studentów. „Straciłem złudzenia, że którejkolwiek opcji politycznej zależy na edukacji seksualnej młodych. Będą edukować się przez wiedzę podwórkową i Internet, a seksuologom nigdy nie zabraknie klientów”, skomentował prof. Lew Starowicz.

■ 800 tys. Polaków nie ma żadnego meldunku i nie są to wyłącznie bezdomni, tylko ze względów formalnoprawnych nie mogli być zameldowani. 100 tys. jest zameldowanych tylko czasowo.



Ludwik Zamenhof, twórca języka esperanto, w białostockim mieszkaniu

Przed Światowym Kongresem

Mały Ludwik Zamenhof z ojcem, przypatrujący się ulicznej scenie z udziałem baby z koszem, białoruskiego chłopca, ortodoksyjnego Żyda i carskiego stójkowego. Taką grupę rzeźb chcieliby umieścić plastycy w

pobliżu ratusza, w centrum Białegostoku. W tym roku w Białymstoku odbędzie się Światowy Kongres Esperanta (25 lipca – 1 sierpnia), na który przyjadą goście z całego świata.

KOMUNIKAT Burmistrz Miasta Zambrów

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2004 roku Nr 261 poz. 2603 z późn. zm.) podaje do publicznej wiadomości, że w siedzibie Urzędu Miasta Zambrów przy ul. Fabrycznej 3 wywieszony został na tablicy ogłoszeń na okres 21 dni (od 29 stycznia 2009 roku do 19 lutego 2009 roku) wykaz nieruchomości stanowiących działkę gruntów nr 557 położoną w Zambrowie przeznaczoną do dzierżawy.



Morderczy wiatrak

Elektrownie wiatrowe chcą mieć u siebie niektóre podlaskie gminy i podjęły już wstępne przygotowania. W tym roku urządzenia, mierzące kierunki i prędkość wiatru zainstalowane mają być w gminie Grójewo, Klukowie, Ciecchanowcu i Czyżewie-Osadle. Zainteresowanie przejawia coraz więcej gmin. Kuszą przyszłe podatki do gminnej kasy, a rolników, którzy udostępnią swoją ziemię pod „wiatraki”, niezłe pieniądze za dzierżawę. Zazwyczaj reklamuje się je hasłem: energia naturalna, energia w zgodzie z naturą. Czy na pewno? Wątpliwości nie odnoszą się do pojedynczych, przydomowych instalacji.

I nie one interesują inwestorów. Interesują ich wyłącznie potężne „fermy wiatrowe”. A to znaczy, że na obszarze kilkuset hektarów budują (w Polsce jest ich na razie kilka, jedną, w powiecie grudziądzkim, widzieliśmy) stanie gęsto co najmniej kilkadziesiąt potężnych wiatraków, wysokości do stu metrów! „Ekologiczny” skutek, o którym nikt nie mówi, a z którego niewielu zdaje sobie sprawę, to ekologiczna pustynia w powietrzu: ptaki giną i wynoszą się, bo nie mogą swobodnie latać. Uciekają też od przeszywającego, nieustannego hałasu, który wytwarzają obracające się skrzydła. Nie jest to go-

łosłowne! W Holandii, kraju łąk i potężnych użytków zielonych, zarazem usianym wiatrakowymi fermami, jest tylko jedno gniazdo bocianów! Wielu wrzusza ramionami nad przejmowaniem się „ptaszkami”. Błąd! Gdy nie ma ptaków, nie ma kto niszczyć owadów i innych szkodników! Gdy jest ich za dużo... Dalej można sobie chyba samemu wyciągnąć wnioski. W każdym razie warto, w naprawę ekologicznym regionie, jakim jest Podlaskie, by władze gminne i mieszkańcy poznali wszystkie efekty „ekologicznej energii” i poważnie zastanowili się, zanim podejmą decyzję.

ZAPROSILI NAS

■ Regionalny Ośrodek Europejskiego Funduszu Społecznego w Łomży - na konferencję wznowiającą działalność Regionalnego Ośrodka Europejskiego Funduszu Społecznego w Łomży.

■ Dyrektor Gabinetu Marszałka Zbigniew Nikitorowicz - na konferencję prasową, poświęconą podpisaniu pierwszych umów w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2007-2013.

■ Rzecznik Prasowy Wojewody Podlaskiego Jolanta Gadek - na konferencję, podsumowującą skutki nawałnicy z sierpnia 2008 r.

■ Przewodniczący Rady Andrzej Gniazdowski - na XXIX nadzwyczajną sesję Rady Miasta Zambrów.

■ Przewodniczący Rady Miejskiej Łomży Wiesław Grzymała - na XL sesję Rady Miejskiej.

■ Przewodniczący Rady Gminy Jerzy Sienicki - na XXIII sesję Rady Gminy Czyżew-Osada.

■ Przewodniczący Rady Stefan Popiołek - na XXIV Sesję Rady Powiatu Łomżyńskiego.

■ Przedstawicielstwa Komisji Europejskiej w Warszawie - na prezentację raportu Eurobarometr, poświęconego opinii publicznej w Polsce.

■ Miejska Biblioteka Publiczna w Łomży - na spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki.

■ Galeria Arsenał w Białymstoku - na inaugurację sali edukacyjnej „Plac Zabaw Arsenał”.

■ Międzynarodowe Targi Poznańskie - na Targi Branży Budowlanej „BUDMA”.

■ Wójt gminy Wizna i mieszkańcy Bronowa - na otwarcie mostu w Bronowie.

■ Dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Zambrowie - na wystawę rysunku i malarstwa Ewy Jamiołkowskiej.

■ Wyższa Szkoła Administracji Publicznej im. Stanisława Staszica oraz Galeria Arsenał w Białymstoku - na promocję książki Marka Wasilewskiego „Czy sztuka jest wściekłym psem?”.

Dziękujemy.

— REKLAMA —

SANDMAR

części zamienne do samochodów dostawczych i ciężarowych

specjalizacja

IVECO

- części nowe oryginalne i zamienniki ponad 2.500 pozycji na stanie

- części używane: mosty napędowe, skrzynie biegów, silniki, zawieszenia i wiele innych

NOWOŚĆ!!!
Naprawy, serwis, diagnostyka

WYSYŁKA NA TERENIE CAŁEGO KRAJU
DOSTAWA W 24H

www.sandmar.pl

GRĘŻÓW 2A, 10 km od Siedlec, Trasa Warszawa - Siedlce
tel. 025 641 48 58, tel. 025 641 48 75, kom. 602 389 334
fax: 025 641 40 06, e-mail: biuro@sandmar.pl

Unijne pieniądze dla plantatorów

Prawie 35 milionów euro otrzyma Polska na restrukturyzację przemysłu cukrowniczego. Z tego 10 milionów ma trafić do rolników, którzy zmuszeni zostali do rezygnacji z uprawiania buraków cukrowych. Są wśród nich plantatorzy z województwa podlaskiego i mazowieckiego (ok.

2000), współpracujący do ubiegłego roku z cukrownią w Łapach. Większość pieniędzy przeznaczona jest dla małych i średnich firm, zainteresowanych produkcją biopaliw. Według zapowiedzi Krajowej Spółki Cukrowej, jeden z takich zakładów ma powstać w Łapach.

— REKLAMA —

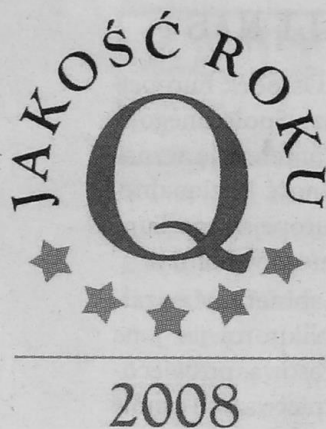
AGREGATY PRĄDOTWÓRCZE

3 kVA - 2500 kVA

w obudowach,
bez obudów,
na przyczepach

SPRZEDAŻ, INSTALACJE, SERWIS, MODERNIZACJE
tel. 695 625 636

e-mail: eland@eland.net.pl



Honor w jakości

Przedsiębiorstwo Przemysłu Spożywczego Pepees SA zdobyło tytuł „Jakość Roku 2008”, przyznawany przez „Gazetę Prawną” oraz Polskie Centrum Badań i Certyfikacji SA, organizatorów Programu Promocji Jakości w Polskich Przedsiębiorstwach.

„To bardzo ważne dla nas osiągnięcie. Jakość wyrobów jest dla nas nie tylko obowiązkiem, także punktem honoru. Sukces jest zasługą wszystkich pracowników firmy, którym serdecznie dziękuję”, mówi prezes Zarządu Pepeesu Andrzej Kielczewski.

Pepees, który produkuje skrobię ziemniaczaną i jej przetwory dla przemysłu spożywczego, posiada międzynarodowe certyfikaty HACCP, ISO 9002 oraz ISO 22000. Prowadzi też własną politykę jakości. Jej główne założenie, to surowe rygory i procedury kontrolne, od plantacji, na których uprawiane są ziemniaki, po gotowe wyroby.

„Ważnym potwierdzeniem są dla nas także opinie odbiorców naszych wyrobów, a kolejnym stało się docenienie naszych starań w tym prestiżowym ogólnopolskim przedsięwzięciu”, dodaje prezes Kielczewski.

Zgodnie z regulaminem programu promocji jakości, Pepees, jako laureat, ma prawo bezterminowo posługiwać się logo „Jakość Roku 2008”. (MK)

Przedwyborcze manewry

Radni ugrupowania wyborczego „Solidarna Łomża” Jan Bajno, Janusz Nowakowski, Piotr Grabani i Krzysztof Sycho-wicz wstąpili do klubu Platformy Obywatelskiej! „Małe jest piękne, ale duże jest silne. Po dwóch latach łączymy siły, aby działać skuteczniej na rzecz rozwoju Łomży”, powiedział po podpisaniu „Deklaracji współpracy” z PO Piotr Grabani. Klub PO jest teraz największy w Radzie Miejskiej (liczy 9 członków).

Na początku kadencji „Solidarna Łomża”, PO i PiS już łączyły siły, by zwalczać prezydenta Jerzego Brzezińskiego i izolować w Radzie „opozycję”. Układ rozpadł się, gdy rozpoczęła się rywalizacja między koalicjantami. Po przegranych wyborach parlamentarnych przez PiS, PO w Radzie Miejskiej usiłuje „wymanewrować” największy dotychczas Klub PiS (8 radnych) i zająć jego miejsce.

Jan Bajno i jego koledzy w 2006 roku startowali pod hasłem „Łomżyński handel dla łomżyńskich kupców”, za którym kryło się zawołanie kupców: „Hipermarket przy zbiegu ul. Sikorskiego i Zawadzkiej nie przeje-



Przewodniczący Klubu PO Maciej Borysewicz (z lewej) oraz lider „Solidarnej Łomży” Jan Bajno podpisali „deklarację współpracy” dzieł”. Dziś, po wstąpieniu do klubu PO, ich głównym celem jest „przeprowadzenie budowy hipermarketów zgodnie z wolą mieszkańców”. Cel bardzo wdzięczny, gdy do finału zbliżają się prace planistyczne, umożliwiające budowę galerii. Kto inny wywalczył to w Radzie Miejskiej, a my odetniemy kupony? Gdyby wszyscy członkowie wielkiego klubu PO byli „za”, galerie już dawno stałyby w Łomży zgodnie z wolą mieszkańców.

Radę Miejską, która po wielu tarciach uspokoiła się i skupiła na pracy, czeka nawrót personalnych rozgrywek (mówi się o zmianie przewodniczącego z PiS Wiesława Grzymały na Macieja Głaza z PO) i bicia piany pod przyszłe wybory? (ANN)

Polski bank prze!

Dwa miesiące po rozpoczęciu działalności, Alior Bank zdobył zaufanie 63 tysięcy klientów, którzy złożyli w Banku ponad miliard złotych. W tym czasie Bank udzielił też 101 milionów zł kredytów. Alior Bank jest spółką, stworzoną przez Polaków, mieszkających za granicą. Podlega Komisji Nadzoru Finansowego, a depozyty są objęte gwarancjami Bankowego Funduszu Gwarancyjnego. Obecnie ma 80 placówek w ponad 50 największych miastach Polski i zapowiada otwieranie nowych. Jednym z pierwszych był oddział Alior Banku w Łomży.

Nowy dyrektor Agencji

Walenty Korycki został nowym dyrektorem Podlaskiego Oddziału Regionalnego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Łomży. Zastąpił pełniącego kilka miesięcy obowiązki dyrektora Jerzego Leszczyńskiego, który powrócił na fotel jednego z trzech wicedyrektorów. Walenty Korycki w ARiMR zatrudniony jest od początku jej istnienia, czyli od 2002 roku. Przed awansem na dyrektora Oddziału był kierownikiem Powiatowego Biura w Bielsku Podlaskim. (MK)

Ruch do likwidacji

Zespołu Ruchu w Łomży nie będzie, wynika z odpowiedzi ministra skarbu Aleksandra Grada na interpelację łomżyńskiego posła Lecha Kołakowskiego. Informacja o planowanym przyłączeniu Zespołu w Łomży do Ostrołęki pojawiła się jesienią ubiegłego roku. Jak wówczas mówiono, większość z 21 etatowych pracowników miała znaleźć pracę w Ostrołęce. Zakładowa „Solidarność” ogłosiła protest. Z odpowiedzi ministra wynika, że Zarząd Ruchu słusznie podjął restrukturyzację. Likwidacja Zespołu w Łomży ma przynieść oszczędności ponad 50 tys. zł miesięcznie. Działania osłonowe mają polegać na „zapewnieniu zwalnianym miejsc pracy w pozostałych jednostkach organizacyjnych”.

Ferie w bibliotece...

„Biblioteka wita Was, magicznej zabawy nad-szedł czas”, to hasło ferii w Oddziale dla Dzieci Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łomży. Na dzieci czekają ciekawe gry i zabawy edukacyjne, zagadki literackie, konkurs plastyczny pod hasłem „W bohaterów naszych książek się zamieniamy i marzenia swoje spełniamy”, głośne czytanie wierszy Juliana Tuwima, opowiadań, baśni i bajek, spotkania z dziennikarzem i księgarzem, wycieczki do ciekawych miejsc w Łomży, spektakle teatralne i seans filmowy. Oddział dla Dzieci przy ul. 3 Maja 6 A czeka na wszystkich chętnych od poniedziałku do piątku w godz. 11.00 – 14.00, a Filia nr 4 przy ul. Spółdzielczej 31 we wtorek i piątek w godz. 12.00 -14.00.

...i domu kultury

Studio Piosenki PopArt przy Miejskim Domu Kultury – Domu Środowisk Twórczych w Łomży zaprasza utalentowane wokalnie dzieci w wieku 8 - 12 lat do udziału w najnowszym programie grupy, na który złożą się światowe i polskie przeboje muzyki pop z kilku ostatnich dekad. Zainteresowanych zaprasza na przesłuchania kierownik zespołu Bernard Karwowski. Będą odbywać się podczas ferii w Miejskim Domu Kultury – Domu Środowisk Twórczych przy ul. Wojska Polskiego 3. w ramach otwartych zajęć pt. „Śpiewamy przeboje”. Więcej informacji pod numerem telefonu 086 – 216 – 32 – 26.

Egzamin na balu

W świetlicy Caritas Diecezji Łomżyńskiej przy ul. Giełczyńskiej w Łomży rozpoczął się kurs dla wolontariuszy, którzy uczą się, jak opiekować się dziećmi w czasie wakacji. Zapoznają się z ideą wolontariatu, uczą, jak zostać animatorem dziecięcych zabaw wakacyjnych oraz, co najważniejsze, poznają ciekawe scenariusze imprez, programy zajęć z dziećmi, zabawy muzyczne, taneczne i teatralne. Zaliczeniem szkolenia będzie przeprowadzenie zabawy, konkursu lub gry podczas balu charytatywnego Caritas, który odbędzie się w sobotę (31 stycznia) w Zespole Szkół Mechanicznych i Ogólnokształcących nr 5 w Łomży. (MK)

Kuratora (wciąż) nie ma

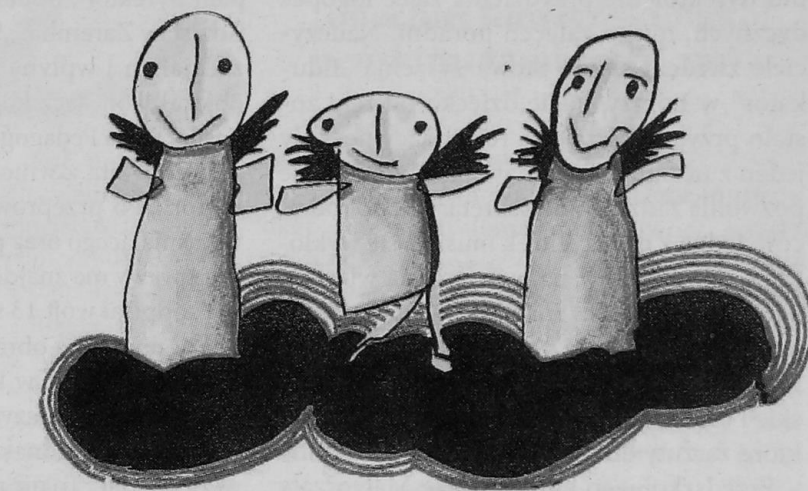
Przedstawiciel ratusza Józef Babel złożył w Sądzie Rejonowym w Łomży kandydaturę adwokata Wincentego Wybranowskiego na kuratora ŁKS. Sąd ma rozpatrzyć ją w poniedziałek (2 luty). Kandydaturę zgłosił pełnomocnik ŁKS i był członek Zarządu adwokat Remigiusz Fabiański. Można mieć wątpliwość co do pełnomocnictwa Remigiusza Fabiańskiego. Kto mu ich udzielił, skoro Zarząd ŁKS, którego był członkiem, podał się do dymisji we wrześniu ubiegłego roku i od tego czasu ŁKS nie ma władz statutowych. Józef Babel odmówił komentarza na ten temat. Poprzedniego kandydata, Wacława Jerzego Kierażyńskiego (również członka Zarządu, który we wrześniu podał się do dymisji), sąd odrzucił w związku z jego oświadczeniem, złożonym w momencie dymisji. Kierażyński oświadczył mianowicie, że składa rezygnację, bo nie widzi żadnych możliwości, by pomóc Klubowi. „Jeśli kandydat nie widział wtedy możliwości, należy wątpić, czy dostrzeże je teraz jako kurator ŁKS”, uzasadnił sąd swoją decyzję. (MK)

Dwa miesiące nie działa rentgen w Szpitalu Wojewódzkim w Łomży i tak ma być jeszcze miesiąc!

Skandal!

Lekarz skierował mnie na prześwietlenie kręgosłupa, bo bóle się nasiliły i bardzo cierpiałam, nie mówiąc już o tym, że nie mogłam normalnie funkcjonować. Zależało mi na szybkiej diagnozie i leczeniu, bo pracuję. Natychmiast pojechałam do szpitala, a tam tragedia! Tłum ludzi miota się bezsilnie przy rejestracji, bo właśnie się dowiedzieli, że prześwietlenia nie będzie, aparat się zepsuł! Było to 8 grudnia 2008 roku. <To kiedy mam się zgłosić?>, zapytałam rejestratorkę. <Nie wiem>, odpowiedziała, opowiada Krystyna Olszewska z Łomży.

Po bezskutecznym wydzwanianiu przez półtora miesiąca (za każdym razem słyszała: „Rentgen nadal zepsuty, nie wiadomo kiedy będzie naprawiony”), znów odwiedziła szpital. „Co ja w tej sytuacji mam zrobić? Gdzie mogę się prześwietlić?“, zapytała. „A co mnie to obchodzi!“, odburknęła rejestratorka. Znajomy lekarz, którego spotkała przypadkiem w Szpitalu poradził



jej, żeby poszła na prześwietlenie prywatnie. Podał adres gabinetu na al. Piłsudskiego. Natychmiast tam się udała i... przeżyła następny szok! W ciasnym korytarzu tłum ludzi. Duchota. Jakiś chory na płuca charczy i trzyma się za piersi. „Na konkretną godzinę nie rejestrujemy. Trzeba czekać w kolejce”, usłyszała w rejestracji. Nie miała czasu, musiała iść do pracy. Tak było dwa kolejne dni. W końcu zwołała się w

pracy i poszła w kolejkę do rentgena. Trzy godziny męczyła się w duchocie, w ciasnym korytarzu z tłumem chorych ludzi, którzy, jak ona, nie mogli skorzystać z rentgena na ubezpieczenie w Szpitalu. Za prześwietlenie zapłaciła 25 zł.

Od pracownika zakładu diagnostyki obrazowej w łomżyńskim Szpitalu dowiedzieliśmy się, że jedyny aparat rentgenowski jest nieczynny od listopada 2008 roku. Wyśiadła jakaś część zamienna i trzeba było ją sprowadzić od producenta. Gdy wreszcie ją sprowadzono, okazało się, że... Szpital nie ma ważnej umowy z firmą serwisową, która dokonałaby naprawy! „Będziemy próbowali sami coś zrobić”, zapowiedział pracownik. „Próbowali wczoraj coś robić, ale nic z tego nie wyszło. Rentgen nadal jest nieczynny i tak może być jeszcze miesiąc”, powiedziała „Kontaktom” w środę, 28 stycznia, pracownica Szpitala, rejestrująca pacjentów na prześwietlenie.

„Skandal” to najbardziej ogłędne słowo, które ciśnie się na usta. Dyrekcja Szpitala nie potrafi zorganizować naprawy jednego z najważniejszych, zarazem podstawowych urządzeń diagnostycznych i ma w „głębokim poważaniu” pacjentów, których powierzył jej Narodowy Fundusz Zdrowia! O sytuacji zapewne wiedzą pracownicy łomżyńskiej delegatury NFZ, a jeśli nie wiedzą, niniejszym ich informujemy i prosimy o skontrolowanie, jak łomżyński Szpital wiąże się z obowiązkami wobec ubezpieczonych.

JOANNA WILK

OGŁOSZENIE

WÓJT GMINY MAŁY PŁOCK

ogłasza nieograniczony przetarg ustny

na sprzedaż nieruchomości położonej w miejscowości Józefowo

1. Działka Nr 199 o pow. 0,1600 ha - Józefowo Nieruchomość zabudowana budynkiem gospodarczym / zapisana w rejestrze gruntów jako: B-RIVb - 0,1500 ha, B-RV - 0,0100 ha. Budynek gospodarczy pow. użyt. - 11,00 m 2

2. Cena nieruchomości, na którą składają się:

wartość gruntu - 6 500 zł.

wartość budynku - 500 zł.

ogółem wartość nieruchomości - 7 000 zł.

3. Nieruchomość ma urządzoną księgę wieczystą - LM1L /00055073/2.

4. Cena wywoławcza nieruchomości wynosi - 7 000 zł.

Nabywca ponosi koszty przygotowania dokumentacji do sprzedaży w sumie 442 zł.

5. Przetarg odbędzie się w dniu 5 marca 2009 r. godz. 10 00 w siedzibie Urzędu Gminy w Małym Płocku, ul. J. Kochanowskiego 15 (sala Konferencyjna).

6. Wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej, tj. 700 zł należy wpłacić do dnia 25.02.2009 r. na konto Urzędu Gminy w Małym Płocku Nr 21 8754 0004 0130 0097 2000 0160 w Banku Spółdzielczym w Kolnie Oddział Mały Płock (potwierdzenie wpłaty należy okazać komisji przetargowej).

7. Minimalne postąpienie nie może wynosić mniej niż 1 % ceny wywoławczej z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych, tj. 70 zł.

8. Wpłacone przez uczestnika wadium zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia nieruchomości. W razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy notarialnej, wniesione przez niego wadium przepada na rzecz Gminy Mały Płock.

9. Koszty sporządzenia umowy notarialnej oraz założenia księgi wieczystej ponosi kupujący.

10. W przypadku konieczności okazania lub wznowienia granic geodezyjnych nieruchomości koszty ponosi kupujący.

11. Informacje o w/w nieruchomości można uzyskać pod tel. (086) 2791322.

12. Ogłoszenie o przetargu zostało opublikowane na stronie internetowej - w Biuletynie Informacji Publicznej http://epodlasie.wipb.pl/biptest/ug_malyplock/bip/index.php

13. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn



Konflikt w Zespole Szkolno – Przedszkolnym w Śniadowie

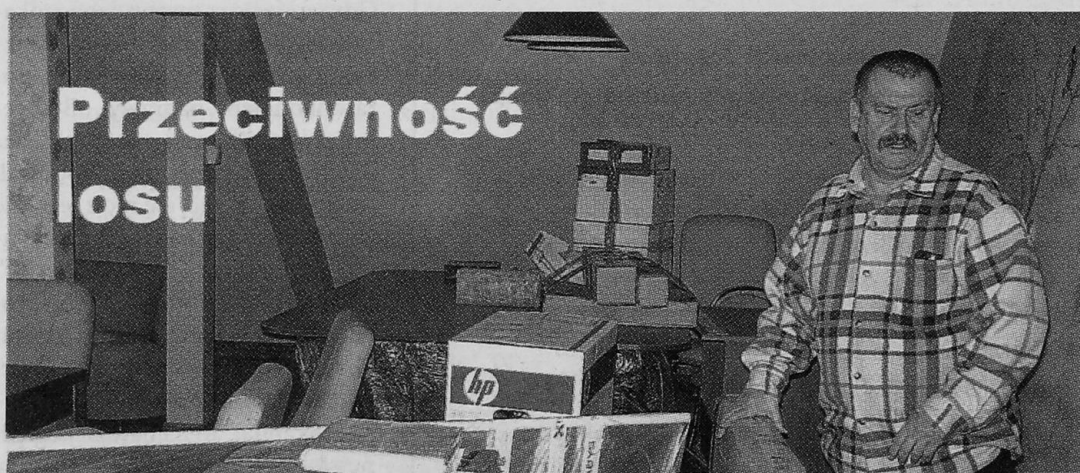
„Wójtowa” dyrektor

W Jastrzębce Młodej jest dziecko, któremu dyrektor nie przydzieliła zajęć logopedycznych, mimo zaleceń poradni. Nauczyciele zwrócili się do Stowarzyszenia „Eduktor” w Łomży, gdzie dziecko od ręki zostało przyjęte na zajęcia rewalidacyjne. Gdy jeden z uczniów zwichnął rękę, dyrektor nie pozwoliła zadzwonić z sekretariatu do rodziców. Jedna z nauczycielek musiała się wyklócać o dzień wolny na wyznaczoną wizytę u lekarza specjalisty. Inna, która studiuje, nie uzyskała zwolnienia na sesję egzaminacyjną. Dyrektor nie zezwala na zastępstwa koleżeńskie i bardzo źle traktuje nauczycieli. To niektóre zarzuty do dyrektora Zespołu Szkolno – Przedszkolnego w Śniadowie Małgorzaty Gruszczyńskiej.

3 grudnia 2008 roku nad konfliktem w szkole debatowała Komisja Oświaty Rady Gminy Śniadowo pod przewodnictwem radnego Mirosława Skubicha, z udziałem wójta Andrzeja Zaremby i przewodniczącego rady Zdzisława Zaremby. Dyrektor Gruszczyńska nie przyszła. „Nie ma obowiązku, miała inne zajęcia”, usprawiedliwił ją wójt. „Pani Gruszczyńska chce natychmiast zaprowadzić porządek. Tak się nie da, trzeba to zrobić spokojnie i z rozważą”, apelowali do wójta człon-

kowie Komisji. „Prosimy o zmobilizowanie pani dyrektor”, dodał przewodniczący Rady Zdzisław Zaremba. „Skoro jest taka sytuacja, zadziałam i wpłynę na działalność szkoły”, obiecał wójt, lecz konflikt trwa, a nawet się nasila. Rada Pedagogiczna 30 grudnia wystąpiła do wójta z wnioskiem o odwołanie dyrektora. „Po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego oraz po dogłębnym rozważeniu sprawy nie znajduję podstaw do odwołania”, odpisał wójt 13 stycznia.

W porządku obrad sesji z 22 stycznia był projekt uchwały, w której Rada Gminy odrzuca skargę nauczycieli jako „bezzasadną”. Projekt został jednak wycofany. „Nie chcę się wypowiadać. To nie moja sprawa. Moje dzieci do szkoły już nie chodzą”, umył ręce po sesji przewodniczący Zdzisław Zaremba. Idąc tym tokiem rozumowania, gdy wyniknie problem straży pożarnej, przewodniczący umyje ręce, bo u niego się nie paliło. Nie będzie się też zajmował sportem, bo nie uprawia sportu, ale ziemniaki. Wójt Andrzej Zaremba nie miał czasu. Nauczyciele zwrócili się o interwencję do wojewody i podlaskiego kuratora oświaty, który bada zasadność zarzutów „w zakresie nadzoru pedagogicznego”. Do sprawy wrócimy. (MK)



Dyr. Marian Knopkiewicz: - Wszystko było gotowe do otwarcia ośrodka...

„Kończyliśmy remont, za dwa tygodnie miał być odbiór, za miesiąc uruchomiony ośrodek. Teraz wszystko się przedłuży co najmniej 2 miesiące”, mówi zmarł w tym tygodniu Marian Knopkiewicz, dyrektor Oddziału Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej w Łomży, chodząc po byłej szkole w Kownatach.

PKPS otrzymał szkołę z działką w darze od gminy Piątnica i dostosowuje budynek do nowych funkcji. Na I i II piętrze będzie dzienny ośrodek wsparcia dla psychicznie chorych. Modernizacja, w tym dobudowanie klatki schodowej i szybu na windę, kosztowała ponad milion. Płowa pieniędzy to wkład PKPS, druga to dotacja z tzw. ustawy psychiatrycznej. Marian Knopkiewicz podpisał już umowę z Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Łomży na finansowanie ośrodka. „Na

parterze planujemy dom opieki, ale to kwestia jeszcze dwóch lat”, dodaje.

W sobotę (24 stycznia) był na budowie do południa. Ledwie wyjechał, zauważono dym na dachu! Wezwano straż pożarną. Okazało się, że pali się drewniana więźba dachowa między blachodachówką a tzw. podsufitówką, czyli ognioodporną płytą gipsowo – kartonową na poddaszu. Strażacy szybko ugasili pożar, ale...zalali jedną czwartą budynku! W dachu ziele pokazała dziura, zasłonięta folią. Wstrzymane zostały prace wykończeniowe. „Mam nadzieję, że ubezpieczenie wystarczy na usunięcie skutków pożaru”, mówi Marian Knopkiewicz. Znając dyrektora Knopkiewicza jesteśmy pewni, że szybko upora się z tą przeciwnością losu i pokrzywdzeni przez życie ludzie znajdą w szkole swój azyl. (MK)

Podzielony dar serca

Od 400 do 4 000 zł wyniesie pomoc, którą komisja dzieląca pieniądze z kwesty „Noworoczny Dar Serca” przyznała 45 chorym i niepełnosprawnym uczniom gimnazjów z dawnego Łomżyńskiego. Podczas jubileuszowej, X kwesty, która odbyła się 14 grudnia 2008 roku w wielu miastach i wsiach ziemi łomżyńskiej, gimnazjaliści zebrali 50 000 zł. Kwotę 10 lat temu wymyślili uczniowie i nauczyciele Publicznego Gimnazjum nr 8 w Łomży. Patronuje jej Ordynariusz łomżyński ks. bp Stanisław Stefanek.

Sami o sobie

Spotkanie Podlaskiego Forum Urzędników Europejskich, na którym dyskutowano nad budowaniem wizerunku samorządu, odbyło się w Starostwie Powiatowym w Łomży. Przedstawiciele podlaskich gmin, powiatów i miast debatowali na temat marketingu terytorialnego, samorządowego public relations, tożsamości wizualnej w samorządzie i kreatywności lidera samorządowego.

Zegar na lukarnie

60 zł miesięcznie kosztuje gminę Śniadowo elektryczny zegar, który pojawił się na lukarnie nad wejściem do Urzędu Gminy. Aby zrobić miejsce pod zegar, specjalnie w tym celu wójt kazał przerobić dach budynku i to na dziko! Nadzór budowlany z Łomży sprawę potraktował jako mało istotną przeróbkę i odstąpił od nakazu przywrócenia pierwotnego stanu dachu.

Pomoga

335 000 zł przekaże gmina Jedwabne powiatowi łomżyńskiemu jako pomoc w przebudowie drogi powiatowej Chyliny – Mocarze (2 230 m). Jak poinformował burmistrz Krzysztof Moenke, stanowi to 25 proc. wartości inwestycji z przetargu.

Jest uchwała

Rada Powiatu Łomżyńskiego na sesji 28 stycznia (środa) przyjęła uchwałę w sprawie przekazania prowadzenia Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Jedwabnem gminie Jedwabne i zawarcia porozumienia w tej sprawie.

Byk w studni

Psy spłoszyły byka w jednym z gospodarstw we wsi Przytuły – Kolonia (gm. Przytuły). Zwierzę rzuciło się do ucieczki i... wpadło do głębokiej na 10 m studni! Gospodarz wezwał straż pożarną z Łomży. Przy wsparciu miejscowych ochotników, strażacy wydobyli ważącego 350 kg byka całego i zdrowego za pomocą podnośnika tur.

Lewiarze w Wiźnie

Muzykująca rodzina Lewiarzy z Piątnicy wystąpi 8 lutego (niedziela, godz. 17.00), w świetlicy wiejskiej w Wiźnie. Na koncert zaprasza Urząd Gminy w Wiźnie.

Lista

zamordowani, zabici, zaginieni w latach 1939-1945 w powiecie łomżyńskim (obecnie: łomżyńskim, kolneńskim, zambrowskim)

Białobrzegi Aleksander s. Tomasz i Józefy Godlewskiej, ur. w Mroczkach 26.02.1900 r. Rolnik, aresztowany i wywieziony początkowo do obozu koncentracyjnego Gross Sosen a w 1943 r. do obozu w Ludwischlun. W kwietniu 1945 r. zamordowany w czasie ewakuacji obozu.

Bianko Franciszek - s. Jana i Katarzyny Maruszczak, ur. we wsi Denysów, województwo łwowskie 27.07.1897 r. Żołnierz zawodowy 71 Pułku Piechoty, aresztowany przez gestapo 11.06.1943 r. w Zambrowie. Osadzony w więzieniu w Łomży, rozstrzelany z 42 innymi więźniami w lesie pod Sławcem 23.07.1943 r.

Bielawski Rajmund - s. Ludwika i Józefy Konopka, ur. 21.05.1901 r. Rolnik, mieszkaniec Przytuł. Aresztowany przez NKWD w 1939 r. i wywieziony w głąb Rosji, gdzie zmarł 19.12.1941 r.

Bielicki Rajmund Jan - s. Władysława i Marianny Jakubowskiej, ur. w Łomży 06.02.1880 r. Do września 1939 r. pracownik Sądu Okręgowego w Łomży. Aresztowany przez NKWD 06.10.1939 r. i wywieziony w głąb Rosji. Dalszy los nieznany.

Bielicki Władysław - s. Bartłomieja i Julianny Kormos, ur. w Minostawicach (powiat Stopnica) 10.07.1909 r. Mieszkaniec Łomży od r. 1929, żołnierz zawodowy w stopniu plutonowego 33 pułku piechoty. Uczestnik kampanii wrześniowej, zginął w walkach pod Mątwicą 09.09.1939 r.

Bieńko Zygmunt - s. Marcina i Heleny Babik, ur. w Warszawie 22.10.1907 r. Zamieszkały w Łomży. Aresztowany przez NKWD 09.11.1939 r. Dalszy los nieznany.

Biernacki Stefan - s. Józefy, ur. w Korzenistom 03.11.1916 r. Robotnik, uczestnik kampanii wrześniowej jako żołnierz 33 pułku piechoty. Dalszy los nieznany.

Bierzyńska Matylda - c. Rudolfa i Emilii małżonków Tomaszko, ur. we wsi Koniecki w r. 1900. Zamieszkała we wsi Kałęczyn Walochoy. Wywieziona w r. 1939 na

roboty przymusowe do Niemiec. Dalszy los nieznany.

Bigda Antoni - s. Ignacego i Bronisławy Jurskiej, ur. w Olszewku 05.04.1906 r. Rolnik, aresztowany w 1944 r. Powieszony w areszcie w Małym Płocku 30 kwietnia tegoż roku.

Bikowski Antoni - s. Marcina i Feliksy Wszeborowskiej, ur. w Bialikach 10.06.1924 r. Robotnik, zamieszkały w Kolnie. Aresztowany 25.07.1944 r. i osadzony w więzieniu w Łomży. Rozstrzelany 06.08.1944 r. Podawane też inne okoliczności: rolnik, zamieszkały we wsi Wszebory, w 1942 r. wywieziony do Niemiec.

Bikowski Jan Antoni - s. Antoniego i Władysławy Grabowskiej, ur. w Stawiskach 24.08.1907 r. Mieszkaniec Jedwabnego, aresztowany przez NKWD w październiku 1939 r., przebywał w więzieniu w Łomży, skąd w kwietniu 1940 r. został wywieziony w głąb Rosji. Dalszy los nieznany.

Bikowski Szczepan - s. Marcina i Władysławy Sadowskiej, ur. w Bialikach 13.03.1915 r. Zamieszkały w Kolnie, aresztowany 25.07.1944 r. Przebywał w więzieniu w Łomży i tamże zamordowany następnego dnia.

Blekicki Eugeniusz Wacław - s. Władysława i Marii Ziółkowskiej, ur. w Płocku 15.12.1891 r. Pracownik Poczty w Łomży. Aresztowany w lutym 1944 r. i wywieziony do obozu koncentracyjnego Gross Rosen, gdzie prawdopodobnie zmarł.

Blisiewicz Antoni Faustyn - s. Antoniego i Marianny Kania, ur. w Łomży 21.02.1911 r. Zmarł 28.04.1945 r. w miejscowości Grosbruch, Niemcy.

Blisiewicz Marian - s. Kazimierza i Antoniny Gazickiej, ur. w Łomży 25.03.1882 r. zamieszkały w Kolnie, aresztowany przez NKWD w listopadzie 1939 r., przebywał w więzieniu w Łomży, następnie w Mińsku i Homlu, skąd w ciężkim stanie zdrowia został zwolniony. Zmarł w okolicach Tomska w 1942 r.

Boć Bolesław - s. Stanisława i Aleksandry Galanek, ur. w Małym Płocku 02.12.1901 r. Rolnik, aresztowany 08.08.1944 r. i wywieziony w głąb Niemiec. Dalszy los nieznany.

Bogdański Antoni - s. Adama i Aleksandry Stypułkowskiej, ur. w Wiźnie 08.11.1909 r. Rolnik, 30 czerwca 1939 r. powołany jako rezerwista na szkolenie wojskowe, z chwilą wybuchu wojny trafił do 20 pułku artylerii Brał udział w obronie Warszawy. Dalszy los nieznany.

Bogdański Władysław - s. Wiktora i Marianny, ur. we wsi Popiołki 12.02.1905 r. Rolnik, aresztowany 24.06.1943 r. przebywał w więzieniu w Ostrołęce, skąd trafił do obozu w Pomiechówku pod Modlinem. Zmarł tamże w sierpniu tegoż roku.

Boguski Julian - s. Pawła i Małgorzaty Trzaska, ur. w Strzeszewie 03.09.1899 r. Rolnik, zginął od wybuchu miny we wsi Jastrząbka Młoda 20.08.1944 r. Pochowany na cmentarzu parafialnym w Śniadowie.

Bogusz Stanisław - s. Jana i Franciszki Ziółkowskiej, ur. w Slotwinach 11.10.1903 r. Mieszkaniec Łomży, aresztowany (data nieustalona) i wywieziony początkowo do obozu koncentracyjnego w Stutthofie a następnie Mathausen, gdzie zmarł 19.05.1945 r.

Boksenbaum Chaskiel - s. Majera i Małki z Wolfowiczów, ur. w Stopnicach 12.05.1905 r. Zginął w Łomży 10.05.1942 r.

Boksenbaum Zysła - c. Mordki i Estery Machtyngier małżonków Zajac, ur. w Stopnicach 08.02.1908 r. Zginęła w Łomży 15.05.1942 r.

Boniecki Paweł Józef - s. Pawła i Zofii Minickiej, ur. w Starym Konstantynowie na Wołyniu 02.05.1909 r. Do września 1939 r. mieszkał w Puchałach, pracując jako nauczyciel w tamtejszej szkole, po wybuchu wojny przeniósł się do Zambrowa. Aresztowany przez żandarmerię niemiecką 14.06.1944 r., po krótkim pobycie w więzieniu w Łomży wywieziony do obozu koncentracyjnego na terenie Niemiec. Dalszy los nieznany.

Bronisławski Czesław - s. Stanisława i Marianny Górskiej, ur. w Śniadowie 15.01.1904 r. Murarz, aresztowany w czerwcu 1944 r. i wywieziony do obozu Dyhernfurth. Został prawdopodobnie zastrzelony na terenie Dolnego Śląska 12.04.1945 r.

Borawski Aleksander - s. Jana i Marianny Wróblewskiej, ur. w Grabowie 15.11.1886 r. Rolnik, 20.06.1941 r. wywieziony w głąb Rosji. Zmarł w Alejsku 14.02.1942 r.

Borawski Józef - s. Tadeusza i Konstancji Święcińskiej, ur. w Olszynie 07.03.1902 r. Rolnik, zastrzelony przez żandarmerię niemiecką 20.07.1944 r.

Borawski Józef - s. Wiktora i Karoliny Karwowskiej, ur. w Wysokiem Dużem 01.06.1878 r. Mieszkaniec Zambrowa, z zawodu felczer medycyny. Aresztowany 11.06.1943 r. i osadzony w więzieniu w Łomży. Po kilku tygodniach rozstrzelany w lesie pod Sławcem 23.07.1943 r.

Borawski Leopold - s. Wincetego i Józefy Rydzewskiej, ur. we wsi Świdry Dobrzyce 17.01.1893 r. Rolnik, aresztowany przez NKWD w r. 1940 i wywieziony w głąb Rosji. W niewyjaśnionych okolicznościach znalazł się na terenie Niemiec, gdzie zginął w pobliżu miejscowości Heiligenbeil 25.03.1945 r.

(Ciąg dalszy, za tydzień)

Leszek Kocoń

Fot. Wiktor Wołkow





Blask

Ołtarz po konserwacji

Zabytkowy ołtarz w kościele Przemienienia Pańskiego w Wąsoszu zachwyca nowym pięknem. Dokładnie w setną „urodziny” została zakończona jego konserwacja, prowadzona dwa lata przez jedną z warszawskich pracowni konserwatorskich.

„Wybudowany w XVI wieku w stylu gotyckim, wąsoski kościół w XVIII i XIX wieku był nękany przez pożary. Przy okazji usuwania zniszczeń, był przebudowywany, zmieniano też wyposażenie. Ale zawsze dbano o to, by nowe elementy architektoniczne oraz wyposażenia wnętrza nawiązywały do pierwotnego stylu gotyckiego. Tak było również podczas zakrojonych na dużą skalę prac remontowych na przełomie XIX i XX wieku, kiedy powstał neogotycki ołtarz główny”, mówi Bolesław Gadawski z Delegatury Urzędu Ochrony Zabytków w Łomży.

Zbudowany w 1908 roku, imponuje rozmiarami oraz misternie rzeźbioną, drewnianą nastawą, w której rozmieszczone są cztery obrazy olejne pędzla warszawskiego malarza Stanisława Zarzeckiego oraz rzeźby. W centralnym miejscu jest wielki obraz „Przemienienie Pańskie”, ukazujący wstępującego do nieba Syna Bożego, po jego lewej stronie „Wizja św. Franciszka”, po prawej „Święta Rozalia”, a na dole „Ostatnia wieczerza”. Całości dopełniają naturalnej wielkości figury apostołów Piotra i Pawła po bokach głównego obrazu oraz mniejsze, z gipsu, pozostałych apostołów na zwieńczeniu nastawy. Po konserwacji obrazy i rzeźby cieszą oko żywymi barwami i tworzą niezapomniany klimat miejsca. Renowacja kosztowała około 150 000 zł, z czego około 120 000 wyłożył podlaski konserwator zabytków. (MK)



Gotowi do pomocy

Ochotnicza Straż Pożarna w Rajgrodzie otrzymała sanie lodowe z osprzętem oraz ubrania wypornościowe do prowadzenia

akcji ratowniczych na lodzie. Sprzęt został zakupiony z inicjatywy Towarzystwa Miłośników Rajgrodu i Nadleśnictwa Rajgród po ubiegłorocznej tragedii, kiedy ratując chłopca, pod którym załamał się lód, utonął mieszkaniec Rajgrodu. Rajgrodzcy strażacy ochotnicy przeżywali dramat podczas akcji ratowniczej, ponieważ z braku odpowiedniego wyposażenia mieli ograniczone możliwości działania. Poświęcenie i przekazanie sprzętu odbyło się bardzo uroczystie, w obecności władz gminy, powiatu, szefostwa straży pożarnej i mieszkańców miasta.

Liczenie z nagonką

Trwa liczenie zwierzyny w największym w Polsce Biebrzańskim Parku Narodowym. Prowadzą je pracownicy Parku przy pomocy wolontariuszy. Odbывается się na określonych powierzchniach metodą tzw. pędzenia. Z trzech stron obszaru idą obserwatorzy, którzy zapisują wszystkie spostrzeżone zwierzęta, kierowane przez nagonkę. Do nagonki może zgłosić się każdy miłośnik przyrody. W odróżnieniu od tej z polowań, nagonka przy pędzeniu nie hałasuje. Liczone są losie, jelenie, sarny, dziki, wilki i lisy. W niedzielę, 1 lutego, przy Carskiej Szosie (gm. Goniądz) odbędzie się liczenie losi. Z ubiegłorocznego wyniku, że nad Biebrzą żyje ich około 650.

Cztery lata Fundacji

Fundacja na Rzecz Rozwoju Szpitala Grajewskiego działa już 4 lata. Zebrała kilkaset tysięcy złotych na sprzęt medyczny dla szpitala, nawiązała współpracę z Białostockim Centrum Onkologii i uczestniczy w programie prewencji raka.

Ferie z MDK

Każego dnia ferii w Miejskim Domu Kultury oraz w Klubie „Hades” w Grajewie dzieje się coś ciekawego. W piątek, 30 stycznia, o godz. 10.00 spod „Hadesu” wyruszy wycieczka na przeciwną stronę ulicy, gdzie znajduje się remiza straży pożarnej. W sobotę, 31 stycznia, w godzinach 10.00 – 14.00 w Klubie „Hades” gra muzyka, wszyscy tańczą. W poniedziałek, 2 lutego, w sali widowiskowej MDK o godz. 11.00 teatr dla dzieci: „Lech, Czech i Rus”, a po spektaklu zajęcia plastyczne (godz. 14.00 – 14.00). W środę, 4 lutego, o godz. 11.00 spektakl teatralny pt. „Stoliczku, nakryj się”, a po nim nauka wyplatania z wikliny (godz. 12.00 – 14.00). Ponadto co drugi dzień w MDK zimowe kino (seanse o godz. 13.00 i 16.00).

Zimowisko

200 dzieci z Grajewa bierze udział w zimowisku, zorganizowanym przez Miejską Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych z grajewskimi parafiami Matki Boskiej Nieustającej Pomocy oraz Św. Ojca Pio. W programie, oprócz zabaw na miejscu, także wyjazd na lodowisko do Białegostoku. Na zakończenie (w sobotę, 31 stycznia) odbędzie się wielka dyskoteka.

„Dziadek” patronem

Imię marszałka Józefa Piłsudskiego nadała Rada Powiatu Grajewskiego Zespołowi Szkół w Szczuczynie na wniosek Rady Pedagogicznej, Rady Rodziców oraz Samorządu Uczniowskiego. Jest to nawiązanie do tradycji przedwojennej, gdy w jednym z budynków Zespołu Szkół miała siedzibę Publiczna Szkoła Powszeczna im. Józefa Piłsudskiego.

Nowy PLW

Doktor Józef Matyskiela został powiatowym lekarzem weterynarii w Grajewie w miejsce Ireneusza Kobylńskiego, który odszedł na emeryturę.

Uczniowska zabawa przerodziła się w naukę przedsiębiorczości

„Tytuł Miss Ekonomika i koronę najpiękniejszej otrzymuje...”, tu spiker, czyli Bartek z klasy III A efektownie zawiesza głos, by obwieścić: „Kandydatka nr 2!”. Na twarzy smukłej dziewczyny w sukni o barwie starego wina, czyli pierwszoklasistki Arlety Chrzanowskiej ze Stawisk najpierw widać zaskoczenie, a potem łzy radości. W stronę nowej królowej rzucają się fotoreporterzy i zmierzają z gratulacjami sponsorzy.

Zgodnie z wieloletnią tradycją, konkurs piękności na zakończenie zimowego semestru w Zespole Szkół Ekonomicznych i Ogólnokształcących w Łomży organizuje jedna z klas trzecich. W tym roku „padło” na kla-

wygląd kandydatek i ufundują nagrody zwyciężczyniom, to najtrudniejsze zadanie organizatorów. „Kilka miesięcy chodzimy po łomżyńskich firmach i reklamujemy nasz konkurs”, mówi Marcin. Przedstawiciele sklepów odzieżowych, salonów fryzjerskich i kosmetycznych, lokali gastronomicznych i inni (około 20 osób) w czasie finałowej gali zasiadają w jury. To oni decydują, która z kandydatek otrzyma koronę najpiękniejszej.

„Co roku z satysfakcją obserwujemy działanie młodzieży. Przygotowanie konkursu wyzwala w nich talenty organizatorskie, przedsiębiorczość, zmysł marketingu. Dobrze prezentują naszą



Miss Arleta ze Stawisk w gratulacjach mamy

Piękne

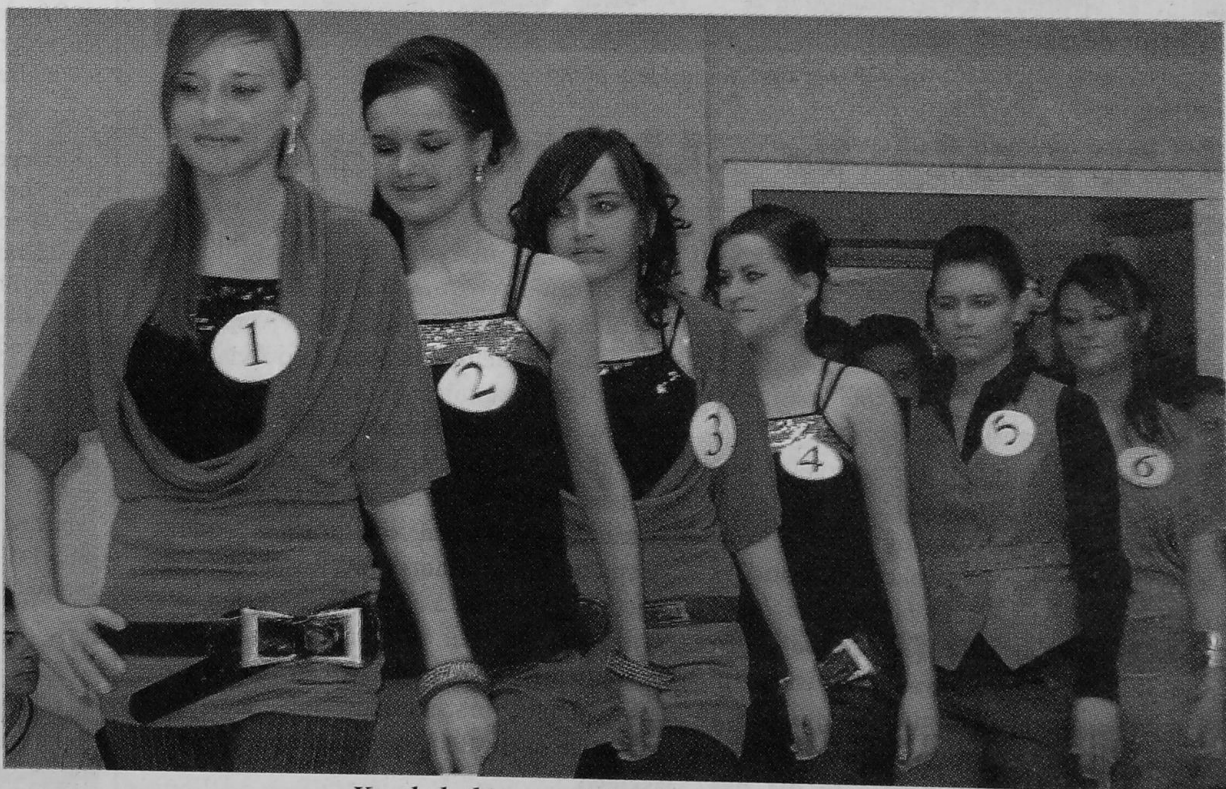
sę III A Technikum Ekonomicznego. Kandydatki nie mogą nosić tatuaży na skórze oraz kolczyków w brwiach, nosie, języku i pępku. „To wymóg statutu naszej szkoły. Żadna z uczennic <Ekonomika> nie może tak wyglądać, więc tym bardziej kandydatka na Miss”, mówi dyrektor Paweł Drożyner. Nie mogą też palić papierosów. Jeśli któraś z kandydatek, wbrew deklaracji, oddaje się zgubnemu nałogowi, jest dyskwalifikowana. Za jej uczciwość odpowiadają organizatorzy.

Przygotowanie gali finałowej nie byłoby możliwe bez sponsorów. Pozyskanie sponsorów, którzy wypożyczą stroje, upiększą

szkołę w Łomży”, mówi dyrektor.

Konkurs zasługuje na oprawę bardziej elegancką, niż szkolna sala gimnastyczna, a organizatorskie talenty uczniów „Ekonomika” warto pokazać całej Łomży!

ANNA DYLEWSKA



Kandydatki na wejściu lekko stremowane...

OGŁOSZENIE

Wiomar Sp. z o.o

18-400 Łomża, ul. Poznańska 36A

zatrudni:

Głównego Księgowego

Wymagania:

- doświadczenie na w/w stanowisku
- wykształcenie min. średnie
- znajomość zagadnień księgowych

CV proszę o nadsyłanie pocztą lub na adres e-mail: sekretariat@wiomar.pl



W nowym roku w Lachowie powstało pierwsze w powiecie kolneńskim Koło Gospodyń Wiejskich

Gospodynie w Kole

„Na wsi zawsze mniej się dzieje niż w mieście. Postanowiłyśmy ożywić Lachowo. Z opowieści wiem, że kiedyś działało Koło Gospodyń. Mieszkańcy spotykali się, bawili, uczyli od siebie. Byli razem”, powiedziała Mariola Gołębiewska z Lachowa.

W Lachowie mieszka 15 lat, czyli od momentu zawarcia małżeństwa. Kiedy tu przyszła, Koła Gospodyń już nie było. Ludzie tylko z tęsknotą o nim wspominali. Ale były członkinie dziś są w bardzo podeszłym wieku albo już nie żyją. Zebrały się młode kobiety (ponad 20) i... same zorganizowały. Mariola Gołębiewska jest przewodniczącą, Regina Bogdańska wiceprzewodniczącą, Iwona Chylińska sekretarzem, a Jadwiga Łynka skarbnikiem. Na szczęście, spotkały się z życzliwym zainteresowaniem gminy.

„We wsi jest remiza, wójt obiecywał remont sali i ogrzanie. Stworzymy centrum

kulturalno-rozrywkowe”, zapowiada przewodnicząca.

Nie czekają na remonty ze splecionymi rękoma. Jak się dało, ogrzały salę w remizie i zorganizowały Dzień Babci i Dzień Dziadka. Przyszły trzy pokolenia mieszkańców: dziadkowie, dzieci i wnukowie. Udana impreza jest najlepszym napędem do organizowania następnej.

„Dziś, we wtorek, zrodził się pomysł zorganizowania pikniku dzieciom, które mają ferie. Zapraszamy na sobotę, 31 stycznia, będzie pokaz ułańskiej jazdy konnej, konkursy, ognisko. Rodzice organizują zabawę dzieciom”, zaprasza Regina Bogdańska.

Najpierw będą się bawić mali, potem duzi. A w najbliższych planach zabawa walentynkowa i spotkanie seniorów. „Jeśli połączą się chęci wielu, bardzo wiele można zrobić”, nie ukrywa radości przewodnicząca Mariola Gołębiewska.



Panorama Kolna z lotu ptaka

Kłopoty w „Uchwytach”

„Światowy kryzys dotyka także Polskę, a w tym nasz zakład. Sytuacja jest trudna i podejmujemy szereg różnych zadań, gdzie możemy redukujemy koszty, aby zakład się utrzymał”, mówi dyrektor kolneńskiego oddziału Fabryki Przyrządów i Uchwytów Bison-Bial Jan Stachelski.

Kolneński Bison Bial jest oddziałem białostockiego Zakładu. Obecnie zatrudnia 138 pracowników, wcześniej w kolneńskich „Uchwytach” pracowało około dwustu. W zakładzie są dwa związki zawodowe, „Solidarność” i „Solidarność 80”. Po negocjacjach z nimi dyrekcja zdecydowała o rozwiązaniu umowy z 13 pracownikami.

„Wielu jest związanych z zakładem bardzo długo. Każde zwolnienie to dla nas

bolesna i trudna decyzja, ale chcąc ratować fabrykę, musimy zredukować zatrudnienie”, argumentuje dyrektor Stachelski.

Białostocki Bison-Bial jest największym w kraju zakładem, należącym do światowej czołówki, produkującym nowoczesne oprzyrządowania technologiczne do obróbki skrawaniem. W ubiegłym roku fabryka obchodziła 60 lat. Od 40 lat ma oddziały w Bielsku Podlaskim i Kolnie. Ponad połowa produkcji sprzedawana jest do USA, Rosji, Niemiec, Wielkiej Brytanii, Włoch, Francji, Japonii. Rynki Zagraniczne uhonorowały „Uchwyt” tytułem Wybitnego Polskiego Eksportera.

Zwolnienia pracowników dotyczą nie tylko Kolna, także Białegostoku i Bielska Podlaskiego.



Drogowa umowa

Starosta kolneński Henryk Duda i wicestarosta Stanisław Wiszowaty podpisali z marszałkiem województwa podlaskiego Jarosławem Dworzańskim i wicemarszałkiem Ignacym Jasionowskim (na zdjęciu) umowę, dotyczącą przebudowy drogi powiatowej relacji Świdry – Grabowo – Wiszowate – Rydzewo Świątki – Tyszkki Łabno (12 068 m). Budowa zrealizowana będzie w 2009 r., a jej koszt wyniesie 6 845 420 zł.

Rodzić po ludzku

W kolneńskim Szpitalu Ogólnym jest sala porodowa z dwoma łózkami, oddzielnymi od siebie niską ścianką. Po poradzie mamy mogą przebywać ze swoimi dziećmi cały czas, a jeśli chcą odpocząć mogą oddać dziecko na kilka godzin pod opiekę personelu.

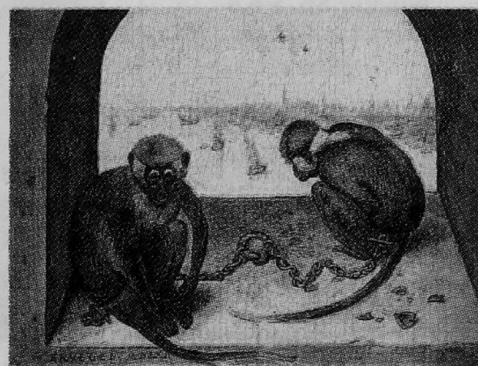
Rozwijają skrzydła

21 uczniów uczestniczy w programie „Uczeń na wsi”, realizowanym przez gminę Stawiski. Program finansowany przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, aby pomóc im w wyrównywaniu szans zdobywania wykształcenia. Gmina kupiła już dziewięcioosobowy mikrobus marki volkswagen, w którym jedna osoba może podróżować na wózku inwalidzkim.

Stawiski przystąpiły także do projektu „Rozwijam skrzydła”, współfinansowanego przez Unię Europejską, a realizowanego przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej. Głównym celem programu, w którym uczestniczy 10 osób, jest budzenie aktywności niepełnosprawnych.

W krainie baśni

„Każdego dnia dzieci od rana oblegają bibliotekę. Korzystają z komputerów i Internetu oraz sięgają po baśnie, bo na koniec ferii wielki bal przebierańców”, powiedziała „Kontaktom” kierownik Biblioteki Gminnej w Grabowie Iwona Akus. Bal z baśniowymi bohaterami poprzedza tygodniowy bezpłatny kurs tańca współczesnego, zorganizowany przez Gminny Ośrodek Kultury w Grabowie.





Za „gościniec” życia

Bardzo różny jest ostatni „gościniec” życia człowieka. Raz wyboisty i przetykany chorobami, kiedy indziej równy i ukwiecony radościami najbliższych. Różne są emeryckie portfele, raczej dość płytkie, a potrzeby ... jak u każdego człowieka. Nie chcemy narzekać. My więcej niż inni wydajemy na leki, bo pragniemy jak najdłużej cieszyć się naszymi dziećmi i wnukami. Chcemy jak najdłużej patrzeć na rozwijające się miasto i uczestniczyć na ile sił starczy we wszystkim, co dzieje się dookoła. A nasza aktywność i możliwości kurczą się z każdym rokiem. Jednak dzięki wielkiej życzliwości innych, czujemy się wciąż potrzebni i możemy korzystać z wielu radości: wycieczek, wspólnych ognisk, grzybobrania, zabawy andrzejkowej czy karnawałowej. Takie wspólne spotkania, na których każdy zapomina, co kogo boli, są dla nas najlepszymi zabiegami.

Zastanawiałem się nad minionym rokiem i bez wyliczania szczegółów powiem, że jest komu i za co dziękować. W imieniu moich Kolegów i Koleżanek Łomżyńskiego Oddziału Rejonowego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów za wspieranie naszej działalności serdecznie dziękuję Zarządowi Okręgowemu Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej w Łomży, Agencji Usług Turystycznych „Baltica Travel”, Zakładowi Remontowo-Budowlanemu Stanisława Kuligowskiego, Telepizy Anny Poleszuk, Hurtowni Wandy Wałkuskiej i Bankowi Spółdzielczemu w Łomży. Za wieloletnią współpracę serdecznie dziękuję także redakcji tygodnia „Kontakty”.

Jan Lisiecki
Prezes Zarządu Oddziału
Rejonowego PZERiI
w Łomży

„Normalni” czyli wspaniali

Jestem emerytowaną nauczycielką. Mam 81 lat. Od prawie 50 lat lecę się w przychodni i na oddziale płucnym w łomżyńskim szpitalu.

Pamiętam czasy, gdy przychodnia i oddział mieściły się w obskurnym baraku na tyłach starego szpitala przy ul. Marii Skłodowskiej – Curie. Teraz mają wspaniałe warunki lokalowe. Ale ja nie o warunkach, lecz o personelu. Jestem zachwycona jego stosunkiem do pacjenta. Gdy idę do poradni albo, nie daj Boże, muszę położyć się na oddział, czuję, że jestem człowiekiem, a nie numerem statystycznym. Tutaj wszyscy, lekarze, pielęgniarki i personel techniczny, są po to, żeby pomagać choremu. Tutaj przyjemnie jest nawet leżać na łóżku na korytarzu i czekać na miejsce w sali (zdarza się to bardzo często, jest dużo chorych). Personel zajmuje się tak samo tymi, którzy leżą na korytarzu, jak tymi w salach. Ktoś powie, że to przecież jest normalne, tak powinno być wszędzie. Ale ja widzę, że wszędzie tak nie jest. Daleko nie szukając, tak nie jest w nowym łomżyńskim szpitalu. I za to, że są „normalni”, chcę serdecznie podziękować personelowi oddziału i przychodni płucnej.

Leokadia Sawicka
Łomża

Opowieści kapliczne



Nowa nadzieja...

„O Maryjo, przyczyn się za nami!”, wyryła prośbę prawie 60 lat temu ręka kamieniarza w cokole kapliczki, stojącej przy zjeździe z drogi Piątница – Jedwabne na jedną z kolonii w Kownatach. Murowany domek na kolonii jest pusty. Ostatni mieszkaniak zmarł w listopadzie 2008 roku w wieku 79 lat. „Nie wiem, jak miał na imię. Mówiliśmy o nim <dziadek>. Widywałem go chodzącego po podwórku. Był miły i życzliwy”, opowiada pracownik zakładu stolarskiego, który mieści się w zabudowaniach gospodarskich. Pracownik, który mieszka w sąsiedniej wsi słyszał, że kapliczkę postawił ojciec „dziadka”, aby jego syn i następca szczęśliwie wszedł w dorosłe życie.

Dziadek i jego żona dochowali się trojga dzieci. Na gospodarce został jeden z synów. Dziadkowie wtedy opuścili

kolonię i zamieszkali u córki na wsi pod Ostrołęką. Syn ożenił się, miał pięcioro dzieci. Postawił nową, murowaną chlewnię i stodołę. Hodował tuczniki. Potem stodołę przerobił na warsztat stolarski i wyrabiał stolarkę budowlaną. Około 10 lat temu zginął tragicznie w wypadku. Wdowa borykała się jakiś czas z gospodarką i warsztatem, potem sprzedała część ziemi, a warsztat wydzierżawiła. Wyszła ponownie za mąż i opuściła kolonię. Wtedy do pustego domu wrócili dziadkowie. Gospodyni była chora, poruszała się na wózku, pod koniec życia nie opuszczała łóżka. Zmarła rok temu. Dziadek został sam, do końca...

Po jego śmierci czyjaś ręka poprawiła napis na kapliczce. Prośba o boskie wsparcie lśni świeżą, białą farbą. Ktoś znów ma nadzieję... (MK)



Marianna Korzeb z córką Janiną Walejewską i prezesem Janem Lisieckim

Mariannę Korzeb z Łomży, Zarząd Główny Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów uhonorał za wybitne zasługi dla

Związku najwyższym odznaczeniem, Złotą Odznaką PZERiI. Odznakę wręczył prezes Zarządu Oddziału Rejonowego w Łomży Jan

Honory z ... żartem

Lisiecki.

„To dla mnie bardzo ważne wyróżnienie. Serdecznie dziękuję panu prezesowi, a wszystkim podziękuję na spotkaniu karnawałowym, bo ... się do państwa wybieram. Pragnę popatrzeć, jak młodzi będą tańczyć i trochę pożartować”, powiedziała pani Marianna Korzeb, która w marcu skończy 102 lata, a od 34 lat jest w Związku.



Przeciw azbestowi!

Nie milknie sprawa protestu przeciwko budowie przez spółkę USKOM z Mławy Zakładu selekcji, segregacji i produkcji paliw z odpadów oraz składowania odpadów azbestowych w Wyszonkach Błoniach (gm. Klukowo), w dziewiczej dolinie Nurca.

W niedzielę, 25 stycznia, niepokojów mieszkańców gminy wysłuchał wicemarszałek Sejmu Krzysztof Putra i poseł Jacek Bogucki. W zebraniu nie uczestniczył marszałek województwa ani wojewoda. Mieszkańcy odebrali spotkanie z parlamentarzystami jako...polityczną przymiarkę wyborczą do europarlamentu.

Ważną dla regionu i niepokojącą sprawę nagłośnili mieszkańcy wsi Wyszonki Błonie i gminy Klukowa. Do ich protestu przyłą-

czyły się sąsiednie gminy. Do marszałka województwa jesienią ubiegłego roku jeździła m.in. siostra wsi Halina Maciejczuk i przekonywała, jak niebezpieczny będzie azbest w nieskażonym regionie.

Dzięki mieszkańcom w Internecie powstał portal, na którym można poprzeć protest (www.opel.pl). W 7 dni przeciwko budowie wysypiska wystąpiło 125 miejscowości, podpisało się prawie tysiąc osób. Na portalu dostępne są dokumenty związane z inwestycją, a wśród nich raport o oddziaływaniu przyszłego zakładu na środowisko.

(O planach budowy zakładu w Wyszonkach Błoniach i proteście mieszkańców pisaaliśmy w ubiegłym roku, „Kontakty” 37/2008).



Ford fiesta po dachowaniu w Gołaszach Puszczy (fot. KWP Białystok)

We wtorek o pierwszej w nocy, na drodze z Wysokiego Mazowieckiego do wsi Gołasz Puszcza ford fiesta, którym jechała kobieta z dwojgiem małych dzieci dachował w rowie. Kobieta (lat 40) z dziećmi wydostała się z

Dachowanie z dziećmi

auta i pieszo pobiegła do domu. Nie zawiadomiła policji, która...odwiedziła ją w domu.

„Badanie trzeźwości, przeprowadzone godzinę po zdarzeniu, wykazało prawie 2 promile alkoholu. Kobieta twierdziła, że wypila 3 kieliszki wódki po wypadku, bo chciała się uspokoić. Aby rozwiać wątpliwości, co do jej stanu trzeźwości, pobrano od niej krew do badań na zawartość alkoholu. Specjalistyczne badania krwi wykazały, ile było alkoholu w organizmie w czasie jazdy. W samochodzie porzucane były butelki po wódce”, poinformowała oficer prasowy KPP w Wysokiem Mazowieckiem.

Znając wyniki badań krwi, biegli są w stanie ustalić stężenie alkoholu we krwi o konkretnej godzinie



Herody

Wnętrze dawnej polskiej chaty: święty obraz na ścianie, na stole jedzenie, a przy nim rodzina. Do takiego domu z głośnym śpiewem wchodzi kolędnicy. Tak zaczęło się przedstawienie „Król Herod” w Gminnym Ośrodku Kultury w Sokołach.

W muzycznym widowisku wystąpiło 85 artystów (od 3 do 70 lat!), ale nad przedstawieniem pracowało znacznie więcej. Wszystkie dekoracje i stroje wykonane były na warsztatach plastycznych i scenograficznych.

„Po 46 latach wróciliśmy do tradycji bożo-

narodzeniowych w formie ludowego widowiska na scenie. Treść spektaklu jest wierna dawnym misteriom religijnym z baśniowymi postaciami. W naszym spektaklu Koza i Żyd występują obok Heroda i Śmierci, tak jak pisał miejscowy etnograf Stanisław Dworakowski”, mówi dyrektor GOK w Sokołach Lech Mazurek.

Pomysłodawczynią i twórczynią spektaklu była nauczycielka Dorota Brzozowska. W realizacji projektu pomogli: Polskie Stowarzyszenie Pedagogów i Animatorów KLANZA, Urząd Gminy w Sokołach, Zespół Szkół w Sokołach i Warsztaty Terapii Zajęciowej w Raciborach Starych.

Euro i polityka

Miasto Wysokie Mazowieckie nie otrzymało unijnego dofinansowania terenów inwestycyjnych. „Ubiegaliśmy się o 3 mln złotych. Wniosek przeszedł ocenę formalną, ale... nie został dopuszczony do oceny merytorycznej. I... wesołych świąt. W samorządzie nie może być polityki. Przecież nie jest to gra przeciwko Siekierce, ale ludziom”, skomentował rozżalony burmistrz Wysokiego Mazowieckiego Jarosław Siekierko.

Dla policji

Komenda Powiatowa Policji w Wysokiem Mazowieckiem otrzymała z budżetu miasta 2 000 zł na wyposażenie, zdecydowali radni miejscy.

Wiatraki w Klukowie

Na pytania mieszkańców Klukowa, odpowiadali przedstawiciele Zarządu Elektrowni Wiatrowych „Mieszko”, którzy w marcu planują otworzyć w Klukowie lokalne biuro spółki, w czerwcu zbudować maszt pomiarowy (do mierzenia wietrzność terenu), a za 4 lata rozpocząć budowę elektrowni wiatrowej.

Ranking

LO im. Króla Kazimierza Jagiellończyka w Wysokiem Mazowieckiem zajęło 16 miejsce w województwie (243 w kraju na 384 uczestniczące szkoły) w rankingu szkół ponadgimnazjalnych, przeprowadzonym przez „Rzeczpospolitą”. Zespół Szkół Rolniczych im. Stefanii Karpowicz w Krzyżewie uplasował się na 20 miejscu w województwie (295 w kraju).

Prymusi

Uczennica III g Gimnazjum im. Mikołaja Kopernika w Wysokiem Mazowieckiem Magdalena Płotczyk w pierwszym semestrze osiągnęła średnią ocen 5,69! Drugie miejsce w szkole zajął Adam Mirek z klasy III f ze średnią 5,54, a dwa trzecie uczniowie (także z klasy III f) Jacek Bagiński (5,31) i Paulina Decewicz (5,31). W szkole jest 24 uczniów, którzy uzyskali na półroczną średnią ocen 5 i powyżej 5. Gratulujemy.

Ferie z kulturą

„Wspólne śpiewanie”, „Bezpiecznie w sieci”, „W krainie bajek”, „Twój wiersz”, to tylko niektóre bloki tematyczne zajęć zorganizowanych przez Miejski Ośrodek Kultury w Wysokiem Mazowieckiem dla korzystających z ferii uczniów. Zajęcia rozpoczynają się o godz. 10.00.

Do gwiazd

Uczniowie Gimnazjum im. Mikołaja Kopernika w Wysokiem Mazowieckiem uczestniczą w europejskim projekcie edukacyjny „Od ziemi do gwiazd i dalej”, w ramach którego stworzyli koła zainteresowań: astronomiczne, ekologiczne, rękodzieła artystycznego, etnograficzne, wokalne, plastyczne, fotograficzne, szkolny teatr profilaktyczny „Alternatywa”.

Jest maj 1940 roku, dzie-
wiąty miesiąc okupacji. Trój-
ka przyjaciół – Jurek, Staszek
i Edek – w tajemnicy ucieka
z domu z zamiarem przedar-
cia się na Węgry, a stamtąd do
walczącego na Zachodzie pol-
skiego wojska. Mają po 19 lat.
Wskutek zdrady, zamiast za
granicę, trafiają do więzienia
w Nowym Sączu, potem w Tar-
nowie, stąd do Oświęcimia. Ju-
rek otrzymuje nr 243.

W kwietniu 1943 roku Jerzy
Bielecki znalazł się w koman-
dzie pracującym w magazy-
nach zbożowych. Tu poznał Ży-
dówkę z Łomży, Cylę Cybalską.
Niemal od pierwszego wejrze-
nia rodzić poczyna się w nich
wielka miłość... Jurek jak może,
pomaga Cyli. Przychodzi mu to
o tyle łatwo, że szef komanda,
esesman Pomplun, mianuje go
kapo na miejsce wiecznie pija-
nego Słowaka Karla.

Nadeszła zima. Choć
grudzień w pierw-
szej połowie był wy-
jątkowo ładny, parę dni przed
Świątami spadł śnieg, otulając
świat puszystym, białym całunem.

Dla więźniów ten pierwszy
zimowy dzień nie był łaskawy.
Koło południa topniejący śnieg
utworzył lodową bryłę, w któ-
rej ludzie pracujący na zewnątrz
brodzili prawie po kostki. Śnież-
na miazga przeciekała do nie-
szczelnych drewniaków, noszo-
nych przez zdecydowaną więk-
szość więźniów. Nogi ślizgały
się w grząskiej glinie, nie mo-
gąc upchać wyładowanych ży-
wem taczek, a gołe ręce grabia-
ły od mokrej cegły, podawanej
na mury budującego się opo-
dal obiektu. Kapowie dla roz-
grzewki poganiali kijami zzięb-
niętych, ledwie trzymających się
na nogach ludzi. Co gorsze, za-
częła polatywać właśnie drobna
mżawka, wilżąc nasiąkliwe dre-
lichy.

Patrzyłem na ten obraz z
okien naszego magazynu, pe-
łen mieszanych uczuć. Przycho-
dziły mi na myśl czasy, kiedy i ja,
podobnie jak tamci na budowie,
mokłem i marzłem całymi dnia-
mi, a głód skręcał mi trzewia.

Może to śmieszne, ale do
dziś odczuwam respekt wobec
samego siebie, że przetrzyma-
łem te czasy. Dziś, na szczęście,
to już wspomnienie, oby tylko
znów nie powtórzyły się kiedyś.
Na razie byłem niemal szczęśli-
wy, że „moje” komando ma dach
nad głową, nie jest głodne i może
pracować w spokoju.

Gdy tak gapiłem się przez
okno, zjawił się obok mnie Titze.

- Na, Juhek, cóż tak smutno
spoglądasz na ten świat? - zagad-
nął po niemiecku.

- A z czego się tu cieszyć, Herr

wszystkiego? Niech pan popatrzy
tam na budowę! - skinąłem
głową w stronę widocznego na
horyzoncie obiektu.

Titze nawet nie spojrzał w
tamtą stronę, machnął ręką i wy-
dymając wargi grymasem kpiny,
zapiszczał:

- Tyś w to uwierzył?
Potraktowałeś to serio, ty,
stary więzień? - tu puknął
znacząco palcem w czoło - To
tylko jeszcze jeden wybieg dla
zamydlenia oczu Anglikom,
bo Londyn trąbi na cały świat,
odgrajając się Komendanturze,

- Chłopaki, dostałem z domu
paczkę! - powitał nas od progu.

Choć zazwyczaj był poważ-
ny i powściągliwy, dziś oczy
błyszczały mu z zadowolenia.
Ręce drżały mu, gdy rozwijał bi-
bułkę, kryjącą w środku przeła-
many na cztery części opłatek.

- Tadziu, mnie też to szczęście
spotkało!

- To może dziś już złożyliby-
śmy naszym dziewczętom życze-
nia noworoczne? Ponoć pojutrze,
w Wigilię, nie pracujemy, bo SS
wyjeżdża na urlopy. Tak przynaj-
mniej twierdzi nasz „stary”.

- Myślałem o tym samym,
Tadku! Najlepiej zrobić to dzisiaj.

- Stasiu! - zwróciłem się do
chłopca, który w tej chwili wła-
śnie przybył z kubłem jedzenia. -
Wal na punkt obserwacyjny i nie
schodź, aż cię nie zwolnię.

Dziewczęta były wzruszone i
zaskoczone... Choć przecież nie
chrześcijanki, ale doskonale zna-
jąc obrządek katolicki, związany
ze Świętem Bożego Narodzenia,
przyjęły nasze życzenia i skrom-
ne podarunki z widocznym roz-
rzewnieniem. Nie wstydziły się
też leż, cisnących im się do oczu.

- Cylusiu! - wypowiadałem



*Jedyny na świecie, w biały dzień, w przebraniu esesmana,
wyprowadził za bramę obozu w Oświęcimiu ukochaną!*

Brawurowa ucieczka (3)

Chef?

- No, jak to? Siedzisz w cie-
ple, choć na dworze plucha. Nie
przemęczasz się zbytnio pra-
cą, nawet Cylę, która cię kocha,
masz pod ręką.

- Ech... Pan nie może mi daro-
wać tej dziewczyny - żartowałem.

- Nieee, nie zazdrościsz ci,
mein Junge! Sam kiedyś byłem
młody. Szkoda tylko, że to Ży-
dówka - niby użalał się nade mną.

- Schauen Sie mal, Herr
Rottenfuhrer! - zmieniłem temat.

- Nowy Lagerkommandant,
jeszcze w październiku, jak tylko
przybył na miejsce Hossa, wydał
mnóstwo zarządzeń, mających
ulżyć doli więźniów. Zakazał
bicia ludzi w trudnych szcze-
gólnie warunkach terenowych,
zniósł nawet przymus zdejmowa-
nia czapki przed eses-
manem w czasie śnieżycy lub
deszczu. Na własne uszy to
słyszałem. I co zostało z tego

że tu w Auschwitz masakruje się
więźniów.

Po powrocie do lagru spo-
tkała mnie miła niespodzian-
ka: nadeszła paczka z domu i to
święteczna. Poza smakołykami
najbardziej ucieszyła mnie pa-
czuszka opłatków z życzeniami
zdrowia i doczekania końca woj-
ny. Popłakałem się, wielokrotnie
odczytując życzenia.

Najlepszy kasek z kawałkiem
opłatka odłożyłem oddzielnie,
aby wziąć to jutro do pracy i po-
dzielić się z Cylą. Choć Wigilia
za trzy dni, to jednak wyczuwa-
ło się już uroczysty nastrój szyb-
ko zbliżających się świąt.

Nazajutrz o zwykłej porze
esesmani udali się do kasyna na
obiad. Nie zdążyłem jeszcze ścią-
gnąć Stasia z przeznaczonym dla
naszych dziewcząt obiadem, gdy
zjawił się, ku mojej radości, Ta-
dek. Wszedł do Schreibtuby we-
soły i jakby podniecony.

drżącym głosem - Życzę ci
przede wszystkim szybkiego
doczekania wolności.

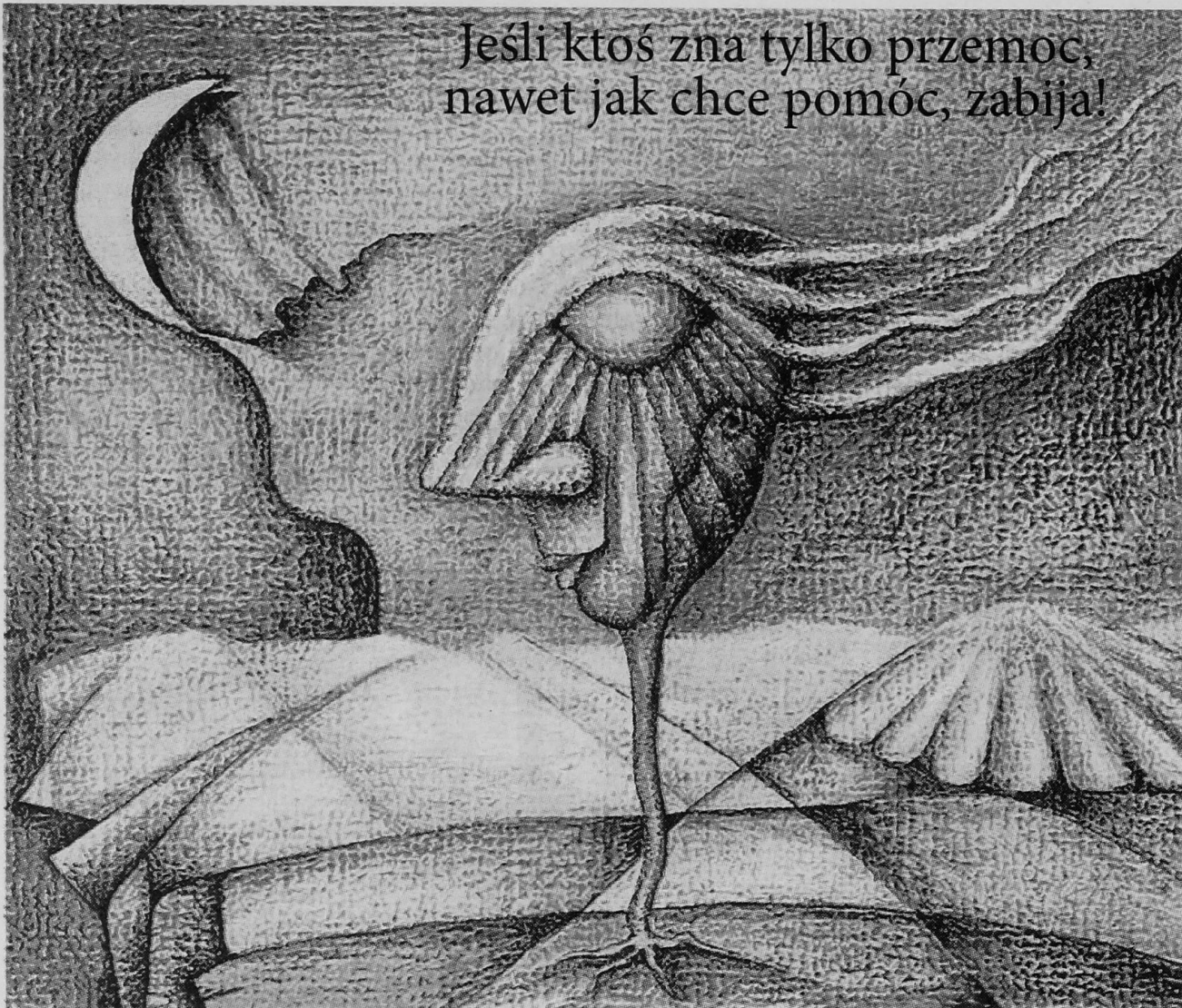
Przetrwanie... Ocalenie ży-
cia... Doczekania się kiedyś wy-
dobycia się z tego piekła. To naj-
większe marzenie wszystkich
więźniów. Wiedziałem, że te
krótkie chwile szczerości są nie
tylko dla nas, ale i dla wszystkich
dziewcząt wielkim wsparciem
duchowym, pogłębiającym na-
sze nadzieje na przetrwanie.

Faktycznie, w dniu Wigilii
tylko część komand udała się do
swoich codziennych zajęć. Więk-
szość z nich, między innymi na-
sza grupa, pozostała w obozie.

Smutny to był dzień Wigilii-
ny, polegający przede wszystkim
na robieniu w blokach porząd-
ków, goleniu i stryżeniu głów
oraz wyszukiwaniu w brudnej
bieliznie insektów... (cdn)

JERZY BIELECKI

Jeśli ktoś zna tylko przemoc,
nawet jak chce pomóc, zabija!



do czasu jest głośno o przemoc. Ludzie się wypowiadają: był miły, grzeczny, mówił mi dzień dobry. I nagle okazuje się, że zabił matkę siekierą, a potem się powiesił. Wszyscy są w szoku, zastanawiają się, jak to się mogło stać. A ja wtedy myślę, jaki ten morderca lub samobójca był nieszczęśliwy i samotny...

Ból istnienia

„To całe moje życie/ Cierpienie, strach i picie/ Zatykam swe uszy/ i zamykam się w duszy/ Nie chcę tego słyszeć/ Tato, przestań krzyczeć!/ Wczoraj za dużo wypieś/ I mego braciszka pobieś/ Narodziła się nienawiść/ Trudno wychować/ łatwiej zabić (...)/ Tato, nie pij, pójdź już spać/ zostaw mamę, zostaw nas/ Tato, przytul nas choć raz/ Powiedz nam, że kochasz nas/ Chciałabym choć raz/ w ciszy pójść spać”.

Angelika (18 lat): - Napisałam ten wiersz, gdy miałam 14

Połamane skrzy

Horror

„Wiktor był dzieckiem niepodobnym ani do ludzi, ani do zwierząt. Jego mama zmarła, gdy go rodziła. Mieszkał w lesie z ojcem, który zamykał go w domu, gdy wychodził do pracy. Pewnego razu, w Halloween, pojawili się przebierańcy i wrzucili fajerwerki, od których zapalił się dom. Wiktor rzucał się wśród płomieni, płakał i walił pięściami w drzwi. Nadbiegł ojciec i toporem zaczął rozbijać drzwi, żeby go uwolnić. Uderzył mocno, drzwi pękły, a topór rozciął Wiktorowi głowę na pół! Ojciec go zabił, choć chciał uwolnić. Teraz Wiktor z nieba patrzy na swojego ojca”.

Natalia (14 lat): - To jest moja praca o tym, że jeśli ktoś zna tylko przemoc, to nawet

jak chce pomóc, zabija. Wiktor w niebie jest szczęśliwy, bo nie doznaje przemocy.

Fraszka

„Często, na domiar złego/ przychodzi ktoś z podwyższonym ego/ Zaczepi, szarpnie, popchnie/ innego w czoło kopnie (...)/ Czasem znajdzie się ktoś porządny/ co wcale nie ma ubrań modnych/ Co nosi mundurek nie zamazany/ Włos na sztywno nie stawiany/ I zwróci takiemu uwagę/ za źle dobraną zabawę...”

Bartek (14 lat): - Widzę takie sceny w szkole. Czasem mnie denerwują, a czasem wydają się zabawne. Dlatego napisałem o tym fraszkę...

Wybór

„Pamiętam to jak dziś/ byłam sama, ja i mój miś/

mama wciąż długo pracowała/ i sama nas utrzymywała/ Wtedy ty, tatusiu, przyszedłeś pijany/ Zaczęłeś krzyczeć jak opętany/ Chciałeś rzucić mną o ścianę/ Ogarnął mnie wielki strach (...)/ Tatusiu, nie bij w twarz!/ Na szczęście, wtedy przyszedł sąsiad kochany / wezwał policję i zostałeś już za kratkami...”

Dagmara (18 lat): - Są dzieci, których rodzice piją, a one nie chcą o tym powiedzieć. Ukrywanie przemocy nie jest dobre, bo niszczy psychikę. Kto się w tym zatraci, jest zgubiony. Co może być ratunkiem dla człowieka w takiej sytuacji? Powiedzieć komuś o tym! Jeśli to odpowiedzialna osoba, na pewno zareaguje. Ale trudno mówić, że nasi najbliżsi są źli. I trudno znaleźć kogoś, kto to zrozumie. W mediach od czasu

lat i chodziłam do gimnazjum (teraz chodzę do liceum). Wychowałam się w bloku. W blokach mieszkają różne rodziny. Dzieciom najgorzej jest, gdy rodzice piją. Takie dzieci wstydzą się tego, ukrywają to i nie można im pomóc. To, według mnie, jest najgorsze. Gdyby o tym powiedzieli, może ktoś by się zainteresował i wkroczył, żeby im pomóc. Te dzieci cierpią, że u nich w domu nie jest tak, jak u innych. Że u nich jest źle, a u innych dobrze. Nie wiedzą, dlaczego tak jest i jak to zmienić. Ja też nie wiem, dlaczego jest taka niesprawiedliwość. Słucham rapu, w piosenkach zespołów „Paktofonika”, „Fisz”, „Fenomen”, „Trzeci wymiar” są opowiedziane te same sprawy. To mnie trochę podbudowuje, że inni widzą i czują to samo, co ja.

Krzyk dziecinny

„Chciałabym mieć skrzydła/ polecieć wysoko, wysoko/ gdzie przemocy nie dozna już nikt/ Tam, gdzie świat jest inny/ Tam, gdzie krzyk dziecinny/ nie będzie już bólem (...)/ Opanuj się/ zostaw syna, zostaw córkę/ odstaw wódkę i czekaj/ na przebaczenie...”

Emilia (18 lat): - Przemoc niszczy wszystkich. Nie doświadczyłam jej osobiście, ale sama obserwacja i świadomość, że inni cierpią, jest straszna. Dotyka to człowieka bardzo głęboko, odkłada się w psychice, niszczy człowieczeństwo...

Bez miłości

Zofia Rusiłowicz – Kleczyńska, pedagog szkolny w Publicznym Gimnazjum nr 2 im. Jana Pawła II w Łomży: - Od pięciu lat w naszej szkole mamy projekt profilaktyczny „Bez przemocy da się żyć”, którego częścią jest konkurs literacki. Nie o artyzm w nim chodzi, lecz o

scy potrzebujemy wsparcia.

Wyciągając naukę z uczniowskiej twórczości, Zofia Rusiłowicz – Kleczyńska napisała nowy projekt „Edukacja rodziców i nauczycieli”. Według jego założeń, rodzice mieli w małych grupach uczyć się od specjalistów zrozumienia swojej roli. Miał przywracać zerwane więzi w rodzinach, uczyć

człowieczeństwa. Choć był to najtańszy z jej projektów, został odrzucony...

MARIA KACZYŃSKA

Ilustracja: Leszek Kostuj

Ukojenie

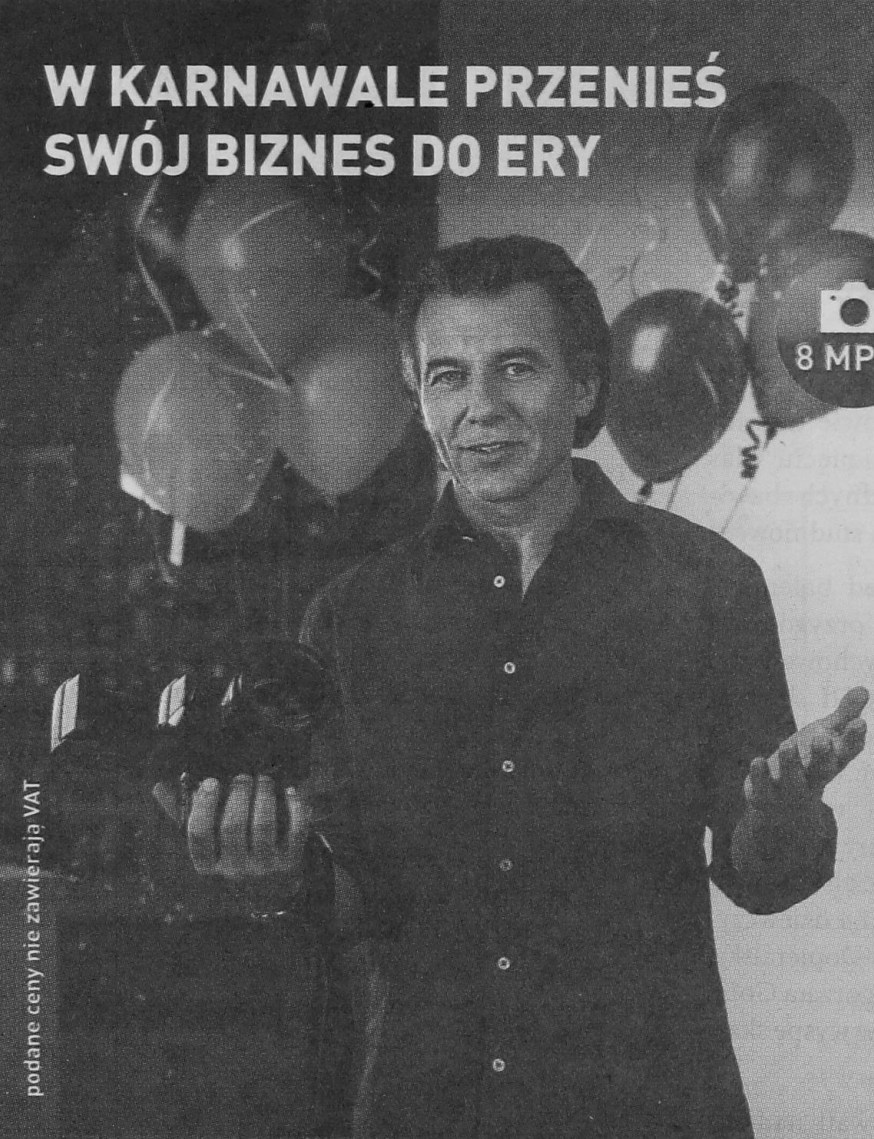
(Fragmenty cytowanych w artykule utworów, za wyjątkiem tekstu pt. „Horror”, pochodzą z fol-

deru poetyckiego pt. „Połamane skrzydła anioła”, wydanego przez Publiczne Gimnazjum nr 2 z okazji pięciolecia konkursu literackiego „Bez przemocy da się żyć”. Wyboru dokonała organizatorka konkursu, polonistka Grażyna Kulesza – Szypulska).

rzydła

autentyzm i refleksję. Lektura tekstów (oceniam je wspólnie z uczniami) zawsze jest dla mnie wstrząsem. Według założeń konkursu, powinny to być utwory o dobru i miłości. Dzieci poszły w innym kierunku. W sposób zaskakująco dojrzały i wstrząsający opisują przemoc w rodzinach i snują refleksje na temat przemocy w ogóle. Jest to na swój sposób logiczne. Trudno mówić o dobrym, gdy wokół nich jest zło, którego nie potrafią przezwyciężyć. Przemoc w czterech ścianach domu, dziecięce cierpienie, strach, wstyd i wreszcie to najgorsze, milczenie. To nie tylko problem rodziców alkoholików i związanej z alkoholizmem biedy. To także problem tzw. normalnych i bogatych rodzin. Wszyscy jesteśmy nim napiętnowani i wszy-

W KARNAWALE PRZENIEŚ SWÓJ BIZNES DO ERY



podane ceny nie zawierają VAT

8 MPIX

SAMSUNG PIXON

od 1 zł

- APARAT CYFROWY 8 MPIX
- HSDPA/UMTS/EDGE
- EKRAN DOTYKOWY 3,2"
- blueconnect

podane ceny nie zawierają VAT

SAMSUNG U900 SOUL

od 1 zł

- APARAT CYFROWY 5 MPIX
- HSDPA/UMTS/EDGE
- blueconnect

Nowoczesne telefony z aparatem 8 Mpix od 1 zł

Rozmowy za 1 grosz

Ty też w karnawale przenieś swój biznes do Ery i skorzystaj z ofert dla małych firm, które dają Ci:

- największą liczbę minut – w promocji aż do 2000 minut co miesiąc na połączenia do wszystkich sieci
- rozmowy za 1 grosz aż z 10 numerami w firmie przez cały czas trwania umowy
- najnowocześniejsze telefony Samsung Pixon z aparatem 8 Mpix i Samsung U900 Soul z aparatem 5 Mpix już od 1 zł

Zadzwoń pod numer 602 900 000* i umów się na spotkanie z naszym konsultantem.

Zapraszamy do punktów sprzedaży sieci Era.

szczegóły na www.era.pl lub pod numerem telefonu: 602 900 000*

*opłata zgodna z cennikiem operatora sieci, z której wykonywane jest połączenie



era

BIZNES

MOŻESZ WIECEJ



Uczniowie III b przy dekorowaniu klasy, w skrzyni Milena Liżewska

Na wyspie ze ... szkieletem!



Wychowawczyni kl III b
Halina Kozłowska

W Liceum Ogólnokształcącym w Zambrowie uczniowie aż pięciu klas maturalnych bawili się na studniówce.

Przed balem ... wielkie przygotowania. Wychowawczynie klasy III „b” matematyczno-fizycznej, prof. Halina Kozłowska w milczeniu patrzyła, jak z klasy „wyjeżdżało” nauczycielskie biurko. Uczniowie, 23 chłopców i 4 dziewczyny (Milena Liżewska, Marta Dopieralska, Katarzyna Zakrzewska i Małgorzata Gołaszewska), przeobrażali klasę w wyspę skarbów.

„Chłopcy tydzień pracowali nad piracką skrzynią, w której ciocia w piwnicy trzymała marchew. Okropna skrzynia teraz jest piękna. W niej będzie skarb i ... ludzki szkielet. A egzotyczne rośliny wypożyczyliśmy z zakładu rodziców Tomka Jastrzębskiego”, zdradza Milena.

Już z humorem opowiada przeboje z sukienką. Chciała być oryginalna, kupiła materiał i powierzyła go krawcowej. „Uszyła źle i za poprawki miałam płacić dodatkowo. Sukienka kosztowała 200 zł i poszła w odstawkę. Na szczęście, inna krawcowa uszyła mi gorset i spódnicę”, opowiada Milena. Zaoszczędziła na fryzjerze, bo zdecydowała, że uczesze się sama i sama umaluje. Wydatkiem były buty, które kupiła w Warszawie za 140 zł. Milena bawiła się z

absolwentem LO w Zambrowie Adamem Nowińskim, obecnie studentem Politechniki Warszawskiej.

Także z absolwentem swoje szkoły, obecnie studentem UW, bawiła się Kasia Zakrzewska. „Postawiłam na prostotę. Mam czarną, długą, klasyczną sukienkę. Kupiłam za Warszawą w centrum mody za 400 zł. Fryzjer kosztuje 70 zł, kosmetyczka 50, paznokcie 80 zł. Wszystko fundują mi rodzice”, powiedziała Kasia, która na studniówce z Łukaszem Wyrzykowskim tańczyła pokazowego poloneza.

Studniówka kosztowała także chłopców. „Garnitur, buty, koszula, krawat, składka na bal i dekoracje. Chyba razem z tysiąc złotych”, wylicza Maciej Przeździecki, który bawił się z koleżanką z równoległej klasy.

Tomek Jastrzębski garnitur i koszulę kupił wcześniej, a przed studniówką za 300 zł nowe buty. „Płaciliśmy też na dekoracje. Niektórzy chcieli studniówkę w lokalu, ale większość w szkole”, zdradza Tomasz.

Po studniówce kalendarz pędzi szybko do matury. Warto przypomnieć, że w ubiegłym roku wszyscy uczniowie zambrowskiego LO zdali maturę (pierwsze miejsce w województwie, krajowa czołówka!).

Po maturze Milena wybiera się na architekturę na Politechnikę Warszawską, Kasia na międzynarodowe stosunki gospodarcze na SGH, Maciej do Wyższej Szkoły Pożarniczej w Warszawie, a Tomek na budownictwo Politechniki Warszawskiej. Połamania!

Dzieci dzieciom

Wicemarszałek Sejmu Krzysztof Putra, poseł Jarosław Zieliński, kierownicy i dyrektorzy szkół z powiatu zambrowskiego oraz uczniowie uczestniczyli w koncercie „Dzieci dzieciom”, zorganizowanym pod patronatem starosty Stanisława Rykaczewskiego w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Długoborzu. Program koncertu wypełniły kolędy w wykonaniu zespołu Cantylena z LO w Zambrowie pod kierunkiem Mieczysława Brysacza, akordeonowy recital Rafała Gontarskiego i przedstawienie „Hotel Betlejem” przygotowane przez uczniów Zespołu Szkół Agropresiębiorczości w Zambrowie pod kierunkiem ks. Dawida Rosińskiego.

Marianna Misiewicz ma 107 lat!

Marianna Misiewicz z Zambrowa w poniedziałek, 26 stycznia, skończyła 107 lat! O jej urodzinach co roku pamięta burmistrz Zambrowa Kazimierz Dąbrowski, który życzył Jubilatce zdrowia i obdarował kwiatami.

Będzie bogato

Aż 27 mln zł (44 proc. budżetu) Zambrów planuje przeznaczyć w tym roku na inwestycje.

Strażackie spotkanie

Zebranie sprawozdawcze w Ochotniczej Straży Pożarnej w Srebrnej (gm. Szumowo) odbędzie się 7 lutego (godz. 18.00).

Nowy sołtys

Bogdan Krajewski jest nowym sołtysem wsi Grochy Pogorzele (gm. Zambrów). Ma 40 lat, żonę, troje dzieci, zajmuje się gospodarstwem i pracuje zawodowo w zakładach mięsnych w Czyżewie.

Dukat zambrowski

Powiatu Zambrowskiego planuje wyemitować dukaty lokalne i ogłosił konkurs na nazwę. Propozycje można składać do 10 lutego, a zwycięzca otrzyma bon towarowy wartości 200 złotych.

Ferie z „Delfinem” i sztuką

W czasie ferii uczniowie z Zambrowa mogą za darmo korzystać z Pływalni Miejskiej „Delfin” w Zambrowie i lodowiska (należy wcześniej zgłosić się i uzgodnić godziny pobytu). A w Miejskim Ośrodku Kultury (ul. Grunwaldzka 1) w czwartek i piątek (29 i 30 stycznia) mogą uczestniczyć w zajęciach plastycznych, tworząc orgiami i formy z masy solnej.



Koleżance
Bogumile Czaplickiej
wyraży współczucia z powodu śmierci
TEŚCIA
składają
współpracownicy z Inspektoratu
ZUS w Łomży



Z głębokim żalem żegnamy
**MIROSŁAWA
DEMBOWSKIEGO**
Żonie i Dzieciom
wyraży szczerego współczucia składają
Krystyna i Franciszek Kondratowiczowie

BUDOWNICTWO

Glazura, płytki mrozo odporne Korzilius „CERAM”, Wyszyńskiego 4 (przy Biedronce), (086) 218-01-81

(fak.2213-oo-i)

SIATKI OGRODZENIOWE, bramy, furtki, przesła, słupki, akcesoria. NOWOŚĆ – ogrodzenia klinkieropodobne, ul. Nowogrodzka 236, (086)216-22-27, 0-608-332-905

(fak.024-o)

Rusztowania do wynajęcia, 0-516-328-778

(fak.132-o-i)

LOKALE

Lokal 110 m2 w centrum, 0-693-974-273

(fak.96-o-i)

Lokal, stacja – centrum, 0-602-552-974

(fak.100 -o)

Wynajmę kawalerkę, Niemcewicz, (086) 218-44-52

(fak.115-i)

Do wynajęcia lokale handlowe, Łomża, 0-604-402-041

(fak.130-o-i)

Wynajmę pokoje, (086) 219-14-85

(fak.134-i)

MEDYCYNĄ

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

Psychiatry **E.A.Choroszuca**

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLOWIZM, ODTRUCIA ALKOHOLOWE
- ESPERAL
- KROPLÓWKI REGENERUJĄCE SYSTEM NERWOWY
- PSYCHOTERAPEUTA

BIAŁYSTOK, PODLEŚNA 16 lok. 2
tel. 085 732-77-35, codziennie 9.00-17.00

DYSKRECJA

USG – Dr n. med. RYSZARD WAGNER – SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Al. Legionów 94. Badania naczyniowe DOPPLER: tarczycy, brzucha, prostaty, piersi, narządów rodnych, biopsja, stawy kolanowe, (086) 218-88-98, 0602-584-466.

(fak.1388-o)

www.dentystamarciniak.pl

(fak.2613-o)

Centrum Leczenia Niepłodności „GAMETA” w Łodzi. Gabinet autoryzowany w Łomży, ul. Reymonta 1A, Zbigniew Nizik – specjalista ginekolog, tel. 0-602-156-882

(fak.2615-o-i)

Ginekolog – zabiegi, 0-693-305-490

(fak.2514-o-i)

MOTORYZACJA

Sprzedam Mercedes 208 D na części lub do remontu, blachy po remoncie, 0-698-290-052

(fak.122-o-i)

Citroen Berlingo 2.0HDI (2001), (086)2150-284

(fak.143-i)

Polonez Truck (1999) diesel, 5 osobowy + paka, aluminiowe bory, 0-606-294-640

(fak.149-i)

Toyota Rav 4 srebrna, orurowana (2004) D4D, diesel, przebieg 155000 km, cena 56000 zł, tel. 0-602-175-131

(fak/sms)

NAUKA

Matematyka – korepetycje, egzamin gimnazjalny, matura, itp., 0-603-847-463

NIERUCHOMOŚCI

(fak.2119-oo-i)

„ARKADIA”- Nieruchomości, 0-603-847-463, (086) 218-77-79

(fak.2119-oo-i)

Sprzedam w Łomży 3-pokojowe 46,0 m2, 0-512-273-136

(fak.01-o)

Pilnie sprzedam dom w zabudowie szeregowej, 0-502-038-281

(fak.027-o-i)

Działka budowlana 30 arów, Jednaczewo, (086) 218-25-13

(fak.114-oo-i)

Sprzedam garaż w bloku przy ul. Mázowieckiej 3 w Łomży, tel. 0-668-359-930

(fak.126-i)

Zamienię Łomża 49 m2 I piętro na mniejsze, 0-606-373-723

(fak.127-i)

Sprzedam działkę budowlaną o powierzchni 17 arów, Konarzyce, 0-518-405-507

(fak.128-i)

Sprzedam dom 100 m2 z budynkami gospodarczymi w Radziłowie, 135000 zł, 0-602-845-123

(fak.133-i)

Sprzedam działkę 34 ary, zabudowana – dom, dwa garaże, Miastkowo, (086) 217-44-65 (15.00 - 18.00)

(fak.140-o)

FINANSE

Potrzebujesz pieniędzy? Przyjdź do nas! Minimum formalności: bez zaświadczeń, poręczycieli, BIK. Niskie raty: 25000 zł- 155,27 zł, odsetki 7,08%. Białystok, (085) 653-70-60

(fak.041-o-i)

TANIE KREDYTY Z KILKU BANKÓW :

- MIESZKANIOWE
- SAMOCHODOWE
- GOTÓWKOWE
- KONSOLIDACYJNE
- POŻYCZKI HIPOTECZNE
- LEASING (pojazdów i maszyn)

Procedura uproszczona (na oświadczenie) dostępna na wszystkie rodzaje kredytów !

UNIMEDIATOR

Łomża Al. Legionów 44 (C.H. 4+)
Tel. 086 216-69-61
www.unimediator.pl

PRACA

Przyjmę do pracy w stolarni, 0-603-688-769

(fak.031-o-i)

Do sklepu odzieżowego SAWANA z doświadczeniem, kontakt e-mail biuro@sawana.pl, tel. 0-693-472-113

(fak.109-oo-i)

Firma Gemark Sp. z o.o. zatrudni glazurników z doświadczeniem. Więcej informacji w siedzibie firmy przy ul. Meblowej 35 w Łomży oraz (086) 216-00-02

(fak.141)

Nowo powstająca restauracja zatrudni szefa kuchni, tel. 0-602-799-889

(fak/sms)

Firma „Case Factory” S.A. zatrudni na stanowisko: handlowiec, CV na e-mail a.samborski@casefactory.eu

(fak/sms)

Lombard – przyjmie na pół etatu, 0-517-525-626

(fak.146-i)

USŁUGI

Studnie, żwirownie, 0-600-550-109

(fak.1910-o)

**Ogrodzenia metalowe,
Łomża, 0-692-148-426**

(fak.2265-o-i)

Podłogi układanie, cyklinowanie, bezpyłowo, 0-506-191-947

(fak.2610-o-i)

JAKBUD docieplenia budynków, 0-509-849-319

(fak.2611-o-i)

Malowanie, szpachlowanie, 0-668-141-137

(fak.007-o-i)

Układanie, cyklinowanie, polerowanie, (086) 216-62-88, 0-518-641-065

(fak.010-o-i)

Podłogi – układanie, – cyklinowanie, – renowacje, solidnie, 0-695-141-226

(fak.019-o-i)

Tynki gipsowe, maszynowe, 0-517-020-792

(fak.048-o-i)

Glazura, terakota, 0-694-544-962

(fak.053-o-i)

Glazura, terakota, 0-694-544-962

(fak.056-oo)

Wentylacja – klimatyzacja, ogrzewanie nadmuchowe połączone z klimatyzacją domów i hal (nowość), 0-509-287-900

(fak.057-o-i)

Usługi remontowo – wykończeniowe mieszkań, 0-502-858-176

(fak.106-o-i)

Tynki gipsowe, 0-510-907-698

(fak.108-o-i)

Tynki cementowo – wapienne, gipsowe, posadzki agregatem, 0-503-068-798

(fak.125-o-i)

Malowanie, tapetowanie i usługi remontowe, 0-781-995-683

(fak.123-i)

Szpachlowanie, malowanie, terakota, panele, 0-509-412-558

(fak.131)

Murowanie: – klinkier, pustak, kamień, elewacje, wylewki betonowe, kostka, domy od podstaw, 0-516-328-778, 0-512-383-493

(fak.132-i)

Glazura, terakota, malowanie, szpachlowanie, regipsy, remonty, cyklinowanie, 0-501-616-684

(fak.135-i)

Prace ogólnobudowlane, 0-696-204-343

(fak.144-o)

Przeprowadzki, transport autolaweta, 0-514-805-123

(fak.145-o)

Glazura, terakota – układanie, 0-608-453-091

(fak.148-i)

USŁUGI

Meble na zamówienie:
kuchenne,
szafy,
młodziżowe,
schody i drzwi, solidnie,
0-517-723-153

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce ODDAM
zamieszczamy bezpłatnie.

Ogłoszenie można nadać telefonicznie: (086)216-42-43 bądź wysłać na adres redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

ROLNICTWO

Części „Białorusi”: silnik, kabina kwadratowa chłodnica, 0-666-550-316

(fak.111-00-i)

Sprzedam słomę w belach z transportem, tel. 0-600-201-599

(fak/sms)

Prasa kosztująca Sipma Z 224 1 (1997) drabinka, zaczep i właściciel, 0-692-105-298

(fak/sms)

Sprzedam ciągnik MF 3070 z turem z przednim napędem, 90 KM, stan bardzo dobry 55000 zł, tel.0-500-089-680

(fak/sms)

Sprzedam rozrzutnik obornika Warfama (2008) 6 tonowy na tamdemie. cena 25000 zł, 0-507-868-865

(fak/sms)

Sprzedam ziemię orną, 3 ha, kl. 3, okolice Mątwicy, tel. 0-886-581-298

(fak/sms)

Sprzedam belarkę Warfama (2000) stan db., tel. 0-502-414-053

(fak/sms)

Sprzedam C-330m, C-360, rozrzutnik obornika dwuosowy 4 t, zgrabiarke 5, brony, kultywator, cena do uzgodnienia, tel. 0-602-616-676 lub (029) 761-59-02.

(fak/sms)

Sprzedam Zetora 7245 (1989) cena 35000 zł, kombajn zbożowy Masy Ferguson 3M Heder cena 35000 zł, Stan bdb., 0-668-204-995.

(fak/sms)

Sprzedam kwotę mleczną 32000 kg, pilne, (086) 472-10-08

(fak/sms)

SPRZEDAM

Drewno opałowe z Nadleśnictwa. Dostawa do klienta, 0-608-412-919

(fak.050-o-i)

Opał – brzoza, olcha, sosna, 0-504-249-519

(fak.110-o-i)

Solarium, 2 konsolki fryzjerskie, myjkę, (029)74621-55

(fak.111-00-i)

Z przyczyn osobistych sprzedam dobrze prosperującą kolekturę Lotto w centrum Łomży, 0-692-45-38-39

(fak.137-i)

Sprzedam piec gazowy Wissman, 0-503-384-69-69

(fak.138)

RTV-AGD

CYFRA+, POLSAT. Łomża, Niepodległości 9, (086) 216-34-38

(fak.03-o-i)

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17, (086) 218-00-01

(fak.2196-o-i)

TŁUMACZ

Tłumacz przysięgły języka angielskiego, Łomża ul. Wyzwolenia 50, 0-697-707-097

(fak.04-o)

TRANSPORT

Wyjazdy – Niemcy, Holandia, 0-604-458-244

(fak.023-o-i)

BELGIA, NIEMCY, HOLANDIA – wtorek, sobota, poniedziałek, (085) 663-56-24, 0-602-697-881

(fak.054-o-i)

Sobota: Niemcy, Holandia, Belgia, DVD, (085) 73-94-179, 0-606-379-966

(fak.059-o-i)

Busem, 0-608-576-544, (086) 218-30-88

(fak.061-o-i)

ZWIERZĘTA

Owczarki niemieckie, (086) 215-75-13

(fak.142-i)

RÓŻNE

Wypożyczam zastawę stołową i obrusy, 0-504-057-272, (086) 271-25-36

(fak.2544-o)

USA: pośrednictwo wizowe, emerytury, www.USAinfo.pl, tel. (085) 741-70-74

(fak.020-o)

Spółka „Gemark”

Sp. z o.o.

wynajmie dwa pomieszczenia magazynowe

o powierzchni około 500 m2 każde na terenie

Łomżyńskiej Fabryki Mebli przy ulicy Poznańskiej 90 w Łomży.

Zainteresowani mogą uzyskać dodatkowe informacje na temat warunków najmu pod numerem telefonu: (086)216-00-02

TYTAN - NIERUCHOMOŚCI,
Polowa 45, 18-400 Łomża
tel. (086) 216-62-26
kom.0-604-05-10-82
www.lomza.nieruchomosci.pl

OFERTA DZIAŁEK

■ Łomża, Strzelców Kurpiowskich - pow.2500m2, decyzja o warunkach zabudowy - cena 200zł/m2

■ Łomża, ul. Sikorskiego - pow. działki 826m2 - cena 255.000zł

■ Serwatki gm. Nowogród - pow. 8797m2 - cena 10zł/m2

■ Stara Łomża nad rzeką - budowlana, pow. 1127m2 - cena 140.000zł

■ Siwki gm. Zbójna - pow. 1,0971 ha, decyzja o warunkach zabudowy - cena 100.000zł

OFERTA MIESZKAŃ W ŁOMŻY

■ Ks. Anny - pow. 60,58m2, I piętro, 3 pokoje, wykończone - 175.000zł

■ Staffa - pow. 73,76m2, IV piętro, 4 pokoje, wykończone - 220.000zł

■ Kołtąja - pow. 72,45m2, III piętro, 4 pokoje - 190.000zł

■ Wiejska - pow. 51,4m2, II piętro, 2 pokoje - 130.000zł

■ Mickiewicza - 74,89m2, I piętro (nowa inwestycja, termin realizacji-czerwiec 2009, ostatnie mieszkanie) - cena 3000zł/m2

OFERTA DOMÓW

■ Łomża, Centrum - pow.uż. bud. 64m2, pow. działki 274m2, zabudowa bliźniacza - cena 190.000zł

■ Kupiski Stare - pow. domu murowanego wolnostojącego 103m2, pow. działki 1462m2, pow. domu drewnianego 72m2, pow.bud. gospodarczego 35m2 - cena 320.000zł (OKA-ZJA)

■ Łomża, ul. Zdrojowa - wolnostojący, pow. około 120 m2, pow. działki 1168m2, pow. budynków gospodarczych około 210m2 - cena 300.000zł.

■ Łomża, ul. Senatorska - zabudowa zwarta, pow. 94 m2, pow. działki 291m2 - cena 230.000zł

■ Piątnica - zabudowa bliźniacza, pow. całkowita 166m2, pow. działki 1215m2 - 270.000zł

■ Wysokie Mazowieckie - pow. działki 843m2, pow. uż. domu 122m2, budynek gospodarczy - 550.000zł

■ Siwki gm. Zbójana - pow. bud.141m2, pow. działki 4709, stan surowy - cena 220.000zł

MERITUM- NIERUCHOMOŚCI,
Łomża, Al. Legionów 7
poniedziałek-piątek 9.00-16.00
(086) 218-93-98, 0-604-07-26-94
www.nieruchomosci.hi.pl

■ MIESZKANIE- ul. Reymonta, III piętro, blok z pustaka, stan do zamieszkania, pow. 60 m2, 3 pokoje, dodatkowo możliwość kupna garażu, 179.000 zł, MER - 314

■ MIESZKANIE- centrum, I piętro, pow. 50,65 m2, 3 pokoje, komfortowo wykończone w kamienicy, idealne na biuro, kancelarię, salon, 190.000 zł, MER - 299

■ DOM - Janowo, parterowy, podpiwniczony z wykorzystanym poddaszem, stan deweloperski, pow. 130/ 785 m2, 430.000 zł, MER- 317

■ DOM - Kupiski Stare, parterowy, komfortowo wykończony, nowa architektura, możliwość budowy budynku usługowego, pow. 130/ 1.175 m2, 570.000 zł, MER- 305

■ DOM - Łomża, ul. Kurpiowska, zabudowa szeregowa, wykończony, 2 kominki, ogród zimowy, pow. 200/ 248 m2, 480.000 zł, MER- 268

■ DOM - Łomża, ul. Kwadratowa, wolnostojący, ładnie wykończony, pow. użytkowa 175/642 m2, 660.000 zł, MER - 304

■ DOM - Krzewo Nowe, parterowy, pow. 80/ 3.020 m2, duże budynki gospodarcze, działka niezabudowana pow. 9.557 (możliwość podziału), 163.000 zł, MER - 302

■ DOM - Stawiski, stan surowy zamknięty, podłączone media, duża ładnie zagospodarowana działka, pow. 110 m2/ 2.049 m2, 210.000 zł, MER- 303

■ DOM - Bronowo, murowany z kominkiem, ładnie wykończony, idealny na rekreację, pow. 85m2/ 1,13 ha, 290.000 zł, MER - 253

■ DOM LETNISKOWY - Piasutno Żelazne, domek w lesie ok. 1 km od rzeki Pisy, 118 /3.800 m2, 120.000 zł, MER- 269

■ DZIAŁKA - Grądy Woniecko, letniskowa bezpośrednio nad rzeką Narew, pow. 2.500 m2, 89.000 zł, MER-292

■ DZIAŁKA - Nowy Cydzyn, siedliskowa, ładny teren przy lesie, pow. 1.900 m2, 73.000 zł, MER-280

■ LOKAL - Kupiski Stare, bezpośrednio przy trasie 61, pow. 430 m2, wynajem 14 zł/m2, MER- 309

■ LOKALE - centrum, luksusowo wykończona kamienica z windą, różne powierzchnie, wynajem 27 zł/m2, MER - 240



HONDA
The Power of Dreams

Niezawodna inwestycja
NOWA HONDA ACCORD



NOWA ATRAKCYJNA CENA

Odwiedź dealera i zapytaj o więcej

Nowa Honda Accord to doskonała forma, moc najnowocześniejszych silników i pewność osiągnięcia celu. To również stabilna i bezpieczna inwestycja na lata, rekomendowana przez klientów, czego dowodem jest przyznane I miejsce i tytuł „Złoty Laur Klienta 2008” w kategorii „Samochód Segmentu D”.

Nie ryzykuj, wybierz sprawdzoną i pewną inwestycję na lata.

Ostatnie sztuki 2008



Więcej na www.nowahondaaccord.pl

W zależności od wersji auta zużycie paliwa w cyklu mieszanym wynosi od 5,7 do 8,8 l/100km, emisja CO₂ od 150 do 209 g/km.

15 lat w Polsce
lat spełniania marzeń

Multi Auto AUTORYZOWANY DEALER HONDY

Białystok, ul. Narodowych Sił Zbrojnych 3

tel. (085) 651 61 12, fax 651 82 79

www.multiauto-honda.pl, e-mail: multiauto@zetobi.co



**Autoryzowany Serwis
MAN STAR TRUCKS**

**NAPRAWIAMY WSZYSTKIE
MARKI SAMOCHODÓW
NAPRAWY GŁÓWNE SILNIKÓW
NAPRAWY I REMONTY KAPITAŁNE SKRZYŃ BIEGÓW
NAPRAWY POWYPADKOWE
TACHOGRAFY CYFROWE I ANALOGOWE
BADANIA DIAGNOSTYCZNE**

MAN Service

TARGOR-TRUCK

KONTAKT:

503 199 691

503 199 690

029/ 767 05 77

„TARGOR-TRUCK”

Ławy 97

07-411 Rzekuń

MOTORYZACJA-OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

Nubirę 1,6 (1998) benzyna + gaz, stan bdb., sprzedam lub zamienię na mniej-szy z gazem, 0-506-086-772

(k/b)

Hunday H 100 (1995) benzyna + gaz, sprzedam lub zamienię na mały o poj. 1,3 z gazem osobowy, 0-506-086-772

(k/b)

Rower rehabilitacyjny nowy, nieużywany, 500 zł, pilnie, 0-600-116-681

(k/b)

Sprzedam Opla Astrę (1995) 1,7 TD, radio, szyberdach, relingi, wspomaganie kierownicy, oryginalne alufelgi, roleta, stan bdb., cena 6300 zł do negocjacji, (086) 219-26-22

(k/b)

Opel Kadet (1993) 1.4 poj., benzyna, wspomaganie, szyberdach, centralny zamek, 5 drzwi, kolor granit, OC i badania techniczne ważne, cena 2000 zł, tel. 0-504-429-834

(k/b)

Sprzedam VW Passat (1993), biały, cena 6000 zł do negocjacji, stan bdb., 0-602-286-382

(k/b)

Sprzedam Volvo 460 (1995) 2.0L benzyna, automat, stan dobry, cena 4500 zł, tel. 0-608-42-47-23

(k/b)

Sprzedam Mazdę 323 1.7 diesel (1991), (uszkodzony układ kierowniczy), cena 1200 zł, 0-694-16-86-19

(k/b)

VW Golf III (1995), wspomaganie, airbag, regulacja świateł, 7400 zł, 0-504-495-930 po 15.00

(k/b)

Sprzedam spoiler LOTKA do Fiata 126 p, alternator do Poloneza, cena 30 zł/szt., 0-506-323-055

(k/b)

Motocykl Kawasaki ZX-9R Ninja, (1999) alarm, smarowanie łańcucha, cena 12000 zł, 0-512-915-921

(k/b)

Opel Kadet 1.4 (1993), granit, wspomaganie szyberdach, 80 tys. km, centralny zamek, 5-drzwiowy, OC ważne, badanie techniczne aktualne, 2000 zł, 0-524-429-834

(k/b)

Sprzedam Hondę Accord (2004), poj. 2.4 automat, benzyna, z salonu, pierwszy właściciel, cena 47000 zł, możliwość negocjacji, 0-500-133-312

(k/b)

Honda CRV 4x4 (2005), poj. 2.4, automat, benzyna, z salonu, I właściciel, 57000 zł, możliwość negocjacji, mały przebieg, 0-500-133-312

(k/b)

Sprzedam Nissan Santra (2004) poj. 1.8 benzyna, sedan, automat, czarny, cena 25000 zł, (086) 216-55-48

(k/b)

Sprzedam Hondę CRV (2007) poj. 2.4 (196 KM) automat, skóra – nawigacja, przebieg 7800 km, cena 81000 zł, tel. 0-694-171-703

(k/b)

Opel Frontiera Sport 2.2 (1999), benzyna – gaz, gwarancja, wyposażony, zadbane, czarny metalik, 26000 zł, 0-517-76-30-40

(k/b)

Sprzedam Seicento 900 (2001), I właściciel, bezwypadkowy, stan idealny, przebieg 48000 km, cena 7700 zł, tel. 0-508-580-497

(k/b)

Motocykl Romet senke, poj. 125, (czerwiec 2007), 2800 zł, przebieg 5000 km, 0-667-246-306

(k/b)

Sprzedam Volkswagen Polo (1993), przegląd i OC ważne, stan dobry, sprawny, cena 2600 zł, tel. 0-504-429-834

(k/b)

Fiat 126p (1993), stan bardzo dobry, przegląd i OC do VIII.2009 r., cena 600 zł, 0-609-280-363 (10 km od Zambrowa), 0-609-280-363

(k/b)

Sprzedam Ford Focus Zx4, (2006), mały przebieg, poj. 2.0 benzyna, sedan, automat, czarny, cena 28000 zł, (086) 216-55-48

(k/b)

VW Golf III 1.9 D (1995), wspomaganie kierownicy, centralny zamek, airbag, regulacja świateł, cena 8600 zł, tel. 0-667-197-056

(k/b)

KUPON

Bezplatne ogłoszenie dla zmotoryzowanych

Treść ogłoszenia (do 15 słów):

.....
.....
.....
.....
.....
.....

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny.

Imię i nazwisko ogłaszającego:.....

.....

Adres:.....

.....

Tel.....

Oświadczam, że ogłoszenie zlecam jako osoba fizyczna (nie prowadzę firmy handlowej, usługowej, wytwórczej, komisu, autokomisu).

Czytelny podpis:.....

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane osobowe Ogłaszających, będą wykorzystywane wyłącznie do celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

KONTAKTY Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18 – 400 Łomża
TYGODNIK PODLASKI

PRACA-OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

Szukam pracy – wykonam przecinkę trzebieży lasu – posiadam wieloletnie doświadczenie, (086)212-02-79, 0-504-894-647

(k/b)

Rencista, stopień umiarkowany, poszukuje zatrudnienia w ochronie, dystrybucji, drobnych naprawach i konserwacjach. Obsługa komputera, prawo jazdy kat. B, 0-514-574-855

(k/b)

Przyjmę pracę jako kierowca, posiadam kat. B, C, D, E i T, jestem uczciwym i bez nałogów bezrobotnym. Za pół ceny wykonam prace murarskie, tynki, płytki, 0-504-429-834

(k/b)

Przyjmę pracę chatupniczą: składanie zabawek, długopisów, itp., (086) 279-01-47

(k/b)

Szukam pracy – kierowca kat. B, C. Zaświadczenie ma przewóz rzeczy, tel. 0-516-852-236

(k/b)

Podejmę pracę przy pracach wykończeniowych, solidny, 0-516-85-22-36

(k/b)

Księgowa podejmie się prowadzenia księgowości w firmie, płace, ZUS. Może być 1/2 lub 1/4 etatu, 0-505-062-586

(k/b)

Podejmę się sporządzenia rocznych rozliczeń podatkowych i rozliczeń z tyt. zwrot VAT za materiały budowlane, 0-505-062-586

(k/b)

Samochodem 9 – osobowym + dostawczym poszukuję zatrudnienia, przewóz osób, przesyłek, jako kurier itp., (086) 218-30-88, 0-608-576-544

(k/b)

Szukam pracy jako operator maszyn budowlanych, mam 10 lat doświadczenia

pracowałem na żwirowni przy załadunkach, tel. 0-502-244-950

(k/b)

POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁOMŻY UL. NOWOGRODZKA 1

18-400 ŁOMŻA

TEL. CENTRALA: (086) 215 80 10

POSIADA NASTĘPUJĄCE OFERTY PRACY:

Główny księgowy/ wyk. wyższe kierunkowe, mile widziane doświadczenie w oświacie, 1os

Magazynier/ wyk. średnie, mile widziane uprawnienia na wózki widłowe, 1 zmiana, 1os

Elektryk-automatyk/ wykształcenie średnie techniczne, uprawnienia SEP do 1kV, 1os

Przedstawiciel handlowy (branża okienna)/ wykształcenie min. średnie, doświadczenie w branży okiennej lub stolarskiej, umiejętność prowadzenia rozmów handlowych, znajomość pakietu MS OFFICE, prawo jazdy kat. B, 1os

Technolog PCV i/lub ALUMINIUM/ wyk. wyższe ew. średnie, znajomość zagadnień konstrukcji okien, znajomość programów produkcyjnych, doświadczenie na w/w stanowisku, 1os

Operator maszyn/ wyk. zawodowe/średnie techniczne, 2 zmiany, 1os

Sprzątaczkę/ wyk. zawodowe, 1zmiana, 1os

Spawacz-ślusarz/ wyk. zawodowe, mile widziane uprawnienia spawacza, 1zmiana, 1os

Kelner/ wyk. podstawowe/zawodowe, wymagane doświadczenie, 1 os, 2 zmiany

Kucharz/ wyk. podstawowe/zawodowe, wymagane doświadczenie, 1 os, 2 zmiany

Pomoc kuchenna-wypiek pizzy/ wykształcenie zawodowe, doświadczenie, praca w systemie 12h/24 wolne, 2os

Pracownik fizyczny/ wykształcenie podstawowe/zawodowe, 4os, 1 zmiana

KUPON

Bezpłatne ogłoszenie dla poszukujących pracy

Treść ogłoszenia (do 15 słów):

.....
.....
.....
.....

Imię i nazwisko ogłaszającego:.....

Adres:.....

Tel.....

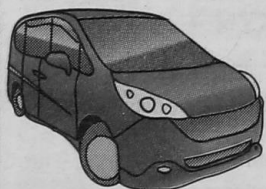
Czytelny podpis:.....

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane osobowe Ogłaszających, będą wykorzystywane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

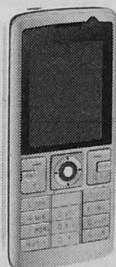
KONTAKTY
TYGODNIK PODLASKI

Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18 – 400 Łomża

MOTORYZACYJNE OGŁOSZENIA ZA 2 ZŁ



Wyślij SMS na numer 7235 o treści: KTM + treść ogłoszenia (maksymalnie 160 znaków). Koszt wysłania 1 SMS-a to 2,00 zł netto (2,44 zł z VAT)



Ogłoszenie ukaże się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl. Pełny tekst regulaminu dostępny jest na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl i w redakcji „Kontaktów”. W treści SMS nie wolno używać polskich znaków (ą,ę,ć,ń,ż,ż,ó,ł).

Spółka „Gemark” Sp. z o.o.

Wynajmie zainteresowanym nieruchomości w Łomży stanowiącą działkę gruntową o powierzchni **około 12900 m2** zabudowaną budynkami o łącznej powierzchni około 2100 m2, o dobrym stanie technicznym – funkcjonalnym oraz dobrym standardzie wyposażenia. Oferowana do wynajęcia powierzchnia nadaje się do prowadzenia działalności produkcyjnej, magazynowej, handlowej. Zainteresowani mogą uzyskać dodatkowe informacje na temat warunków najmu pod numerem telefonu: **(086)216-00-02**



KOMAX

Salon łazienek

Oferujemy:

- Glazura, terakota, gresy,
- chemia budowlana,
- listwy wykończeniowe,
- wyposażenie łazienek,
- wanny, kabiny, umywalki,
- armatura łazienkowa.

RATY – RABATY

Na terenie miasta
DOWÓZ GRATIS!!!

Łomża, ul. Spokojna 190A,
tel. (086)218-03-78
e-mail: komax@lomza.com

KOLBIS
DACHY

Autoryzowany Przedstawiciel

18-400 Łomża,
ul. Sikorskiego 165
tel/fax (0-86) 216-58-56

07-410 Ostrołęka, ul. Traugutta 65
tel/fax (0-29) 760-84-48

SUPER CENY !!!

- Pokrycia dachowe:
Blacha dachówkowa,
Blacha trapezowa
- Drzwi antywłamaniowe
- Systemy rynnowe
- Folie dachowe
- Okna - PCV, ALU
- Okna dachowe

ROLNICTWO-OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

C-330 (1981r) 14500 zł, Mesko prze-
trząsacz-zgrabiarka (2000) 4300
zł, agregat uprawowy 3m 3500 zł
(2000), rozrutnik 2-osiowy 8500 zł,
(086) 217-86-24

(k/b)

Sprzedam gospodarstwo rolne 13,5
ha z maszynami lub oddzielnie z bu-
dynkami, doprowadzone wszyst-
kie media, pole zdrenowane, gm.
Szczuczyn, (086) 272-58-32

(k/b)

Sprzedam prasę wysokiego zgnio-
tu SIMPA (1996) stan idealny, cena
15300 zł, tel. (086) 219-15-39

(k/b)

Sprzedam krowę czerwoną, wy-
cielenie 07.03.2009r., cena 2500 zł,
(086) 473-05-24

(k/b)

Sprzedam kombajn zbożowy New
Holland 20000 zł i prasę kostkującą
Simpa 13000 zł, kontakt po 19.00,
(086) 219-17-14

(k/b)

Sprzedam C-360 z turem, kabi-
na sokółka (1987), stan dobry, cena
20500 zł do negocjacji, tel. 0-513-
613-134

(k/b)

Sprzedam dwie jałówki cielne, wy-
cielenie maj, cena 3000 zł/szt., tel.
0-608-42-47-23

(k/b)

Sprzedam rozrutnik 1-osiowy
długi na kolce, 5500 zł, (086)
219-10-61

(k/b)

Sprzedam pszenżyto w ilości 10
ton, cena 500 zł/tona, (086) 271-
08-14

(k/b)

Sprzedam ciągnik „Eicher” 4060
(wszystko MF) 60KM, tur, przedni

(k/b)

napęd, cena 26800 zł, (086) 217-46-
53, 0-660-213-550

(k/b)

Sprzedam używane myjki ciśnienio-
we „Karcher” HD 895 S-1300 zł, HD
1094 – 2100 zł, HD 13/18 S-2600 zł,
(086) 217-46-53, 0-60-213-550

(k/b)

Sprzedam przyczepę Autosan – wy-
wrotka niska, zarejestrowana, opła-
cona 8900 zł, tel. 0-604-398-165

(k/b)

Ciągnik Massey Ferguson – 3655
(1991), moc 155 KM, stan dobry,
cena 42000 zł, 0-512-915-921, (086)
219-63-53

(k/b)

Kupię tura do „60 – tki” w dobrym
stanie, (086) 279-15-00

(k/b)

Sprzedam siewnik do kukurydzy 4 –
rzędowy pneumatyczny z nawoza-
mi 8700 zł, samobierającą kosiarkę
ok. 20000 zł, siewnik zbożowy 5500
zł, ceny do negocjacji, (086) 217-62-
89, 0-513-0953-004

(k/b)

Sprzedam sieczkarnię jednorzędo-
wą Mengele 350 turbo, stan dobry,
cena 3500 zł, (086) 476-47-63

(k/b)

Sprzedam ciągnik International 844
S, 80 KM (1982), stan bdb., lub za-
mienię na mniejszy, 17900zł do ne-
gocjacji, 0-886-702-539

(k/b)

Pługi dwuskibowe 400 zł, piła spa-
linowa Stihl 025, 850 zł, 0-667-246-
306

(k/b)

Siano w belach 50 zł/szt., siano-
kiszonka 90 zł/szt., słoma w kost-
kach, Sławiec, 0-660-195-013

(k/b)

Sprzedam wały posiewne pierście-
niowe ciągnane szer. 4.40, możliwość
przerobienia na zawieszany, cena
2800 zł, tel. (086) 275-56-33

(k/b)

Bizon Super ZO – 561 szarpak do
słomy, stan bdb., (1990/1991) i wła-
ściciel, cena 58000 zł, 0-512-452-
005

(k/b)

Sprzedam podwozie od kosa +
kosz, cena 100 zł, (086) 271-08-14

(k/b)

Sprzedam przecinarkę do metalu z
silnikiem, tarcza FI 350, cena 1300
zł, 0-506-323-055

(k/b)

Sprzedam beczkowóz 6000 litrów,
ocynkowany, stan bdb., cena 14000
zł, 0-503-080-372

(k/b)

Sprzedam pszenżyto 15 ton, cena
600 zł/tona, 0-503-080-372

(k/b)

Sprzedam przyczepę samo zbiera-
jącą Deut – Fahr, 7.4 t., wałki, noże,
tandem, cena 7200 zł do uzgodnie-
nia, 0-517-084-767

(k/b)

Sprzedam prasę kostkującą Welger,
cena 4500 zł, tel. 0-513-613-134

(k/b)

Sprzedam rozrutnik obornika dwu-
osiowy, w b. dobrym stanie, cena
9200 zł, oraz dojarę dwukonwio-
wą Alfa Laval 800 zł, (086) 272-58-32

(k/b)

Sprzedam Ursus C-360 3P (1986),
kabina + tur, cena 21500 zł, (086)
215-75-82

(k/b)

Sprzedam Zetor 7245 (1988), stan

bdb., 33000 zł, słomę w belach, 100
szt., 25 zł/szt., 0-518-877-937

(k/b)

Sprzedam prasę belującą „Sipma”
Z-279/1, (2004), 30000 zł, (086) 279-
03-85, kom. 0-669-229-250

(k/b)

Sprzedam rozrutnik jednoosiowy
na kolce, lej do nawozów, dwukół-
ka, wicher – 5, dojarę polska, stan
bdb., (086) 473-87-70

(k/b)

Sprzedam agregat prądotwór-
czy 3-fazowy, 30 KW, z przystaw-
ką do ciągnika, cena 1500 zł, (086)
473-89-13

(k/b)

Sprzedam ciągnik C-360 w dobrym
stanie z kabiną Sokółka za 15000 zł,
0-505-734-219, 0-508-76-12-87

(k/b)

Sprzedam ciągnik ogrodniczy
TZ4K – 14 z osprzętem: przyczep-
ka, glebogryzarka, radło, pług, bro-
ny, kultywator, sprawny technicznie,
12000 zł, 0-606-100-181

(k/b)

PROMOCJA !!! NOWE TRAKTORY

McCORMICK
MTZ BELARUS
WSZYSTKIE TYPY
MONTUJEMY TUR
Firma LEMAR
Ciechanów, ul. Żeromskiego 7
tel. 23 – 673 64 70
tel./fax 23 – 672 21 66
Kom. 0 602 35 47 12

KUPON

Bezpłatne ogłoszenie branży rolniczej

Treść ogłoszenia (do 15 słów):

.....
.....
.....
.....
.....
.....

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny.

Imię i nazwisko ogłaszającego:.....

Adres:.....

Tel.

Oświadczam, że ogłoszenie zlecam jako osoba fizyczna (nie prowadzę firmy
handlowej, usługowej, wytwórczej ani agencji nieruchomości).

Czytelny podpis:.....

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane osobowe Ogłaszających, będą wykorzystywane
wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej.
Nie są udostępniane osobom trzecim.

KONTAKTY
TYGODNIK PODLASKI

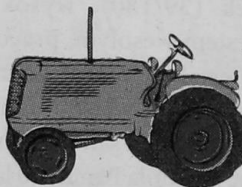
Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18 – 400 Łomża

MOŻESZ NAS ZAMÓWIĆ:

- wybierając bezpłatny nr 0800-400-400
- przez telefon stacjonarny i komórkowy 96 21 oraz 086-218-10-26
- lub przez internet www.taxi.lomza.info
- wysyłając sms 695-566-151



ROLNICZE OGŁOSZENIA ZA 2 ZŁ



Wyślij SMS na numer
7235 o treści: KTN +
treść ogłoszenia
(maksymalnie 160
znaków). Koszt wysłania
1 SMS-a to 2,00 zł
netto (2,44 zł z VAT)



Ogłoszenie ukaże się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego
„Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl. Pełny tekst
regulaminu dostępny jest na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl i w redakcji
„Kontaktów”. W treści SMS nie wolno używać polskich znaków (ą,ę,ć,ń,ż,ź,ó,ł).

Lekarz domowy

Moja babcia zawsze przy przeziębieniach stawiała mi bańki. Czy dziś nadal się to praktykuje, czy może jakaś przestarzała metoda?

Agnieszka

Bańki są tradycyjną i skuteczną metodą leczenia przy przeziębieniach, infekcji dróg oddechowych,

zapaleniu oskrzeli i zapaleniu płuc. Postawione odpowiednio wcześniej, skutecznie zwalczą chorobę. Ich działanie polega na pobudzaniu układu odpornościowego i poprawie ukrwienia w układzie oddechowym. Bańki, zwłaszcza tradycyjne (ogniowe) trzeba potrafić postawić, żeby nie poparzyć skóry. Ale dziś można kupić w aptece bańki bezogniowe, są bezpieczne i nie ma kłopotów z ich

postawieniem. Jednorazowo stawia się od 20 do 30 baniek na plecy, boki lub przednią część klatki piersiowej. Po przyłożeniu baniek, należy chorego przykryć, a przez następne dwa – trzy dni powinien pozostać w domu. Ta metoda leczenia była popularna jeszcze w latach 80. Teraz jest rzadziej stosowana i najczęściej w leczeniu w warunkach domowych.

Pytanie intymne

Dobrze nam ze sobą, choć kochamy się zawsze według pomysłów mojego kochanego. Jestem raczej nieśmiała i nigdy nie odważyłam się proponować czegoś w łóżku. Ale ostatnio po wszystkim usłyszałam westchnienie i prośbę, żebym go czymś zaskoczyła. I to mój wielki kłopot. Chciałabym spełnić jego pragnienia, ale nie wiem jak. Zaczęłam inaczej oglądać filmy, a szczególnie sceny z sypialni, ale nie znalazłam podpowiedzi. Czym go zaskoczyć?

Ola

Jeśli do tej pory grzecznie kładliście się do łóżka i później zaczęliście się kochać, już początek musi być inny. Zaczynaj od wystąpienia w śmiałej bieliźnie. To zawsze mężczyzn podnieca i rozbudza. Potem może być wspólna kąpiel i gra wstępna w wannie lub pod prysznicem. A ile różnych możliwości można wykorzystać w łazience, pisała już w latach osiemdziesiątych Michalina Wiśłocka (warto mieć taki poradnik). Do tej pory byłaś nieśmiała, teraz bądź zdecydowana i pewna siebie. On musi zauważyć, że jesteś żądna każdej przygody i.. palisz się do seksu z nim. Zmusz swojego kochanego do położenia i nadal nad nim dominuj. Nie pozwól, by przejął inicjatywę. Całuj i pieść go i podpowiadaj mu, co on ma robić. Niech spełnia twoje życzenia i marzenia. Może wcześniej pragnęłaś, by całował twoje plecy albo stopy? Teraz jest obok wyłącznie dla twojej przyjemności. Powiedz mu o tym, ulegnij na chwilę... Dla pikantności możesz mu zasłonić oczy i szeptać do ucha wyznania. To wszystko będzie podniecało, aż zatopicie się razem w rozkoszy.



Pod paragrafem

W firmie pracuję od pięciu miesięcy. W czasie ferii w środku tygodnia będę musiał zawieźć dzieci do swoich rodziców. Czy mogę w takim wypadku skorzystać z urlopu na żądanie?

Michał

Tak, bo urlop na żądanie pracownik może wykorzystać w dowolny sposób. Nie musi wyjaśniać pracodawcy, na jaki cel chce urlop. Musi tylko o tym powiadomić swojego szefa, aby mógł od-

powiednio zorganizować pracę w firmie. Pracownikowi przysługują cztery dni urlopu na żądanie w każdym roku kalendarzowym. Nie są to dodatkowe dni urlopu, tylko urlop udzielany w szczególnym trybie w ramach przysługującego wymiaru.



Poznajmy się

Mam 60 wiosen i wciąż się czuję młodo. Nie jestem tak silny, jak Gustlik z „Pancernych...” ani piękny, jak Janusz, lecz postaram się pokochać Ciebie na całe życie. Mogę zostać Twoim mężem, przyjacielem lub kochankiem. Jestem kierowcą-operatorzem. Pragnę poznać Panią (lat 40-48), nie musi być bogata. Wystarczy dużo cech kobiecych i odrobina dobrego serca. Nie piję, nie palę, jestem człowiekiem pogodnego usposobienia, materialnie niezależnym. Proszę, zadzwoń, tel. 504 740 801.

Janusz

Krzysiek (39/180), wysoki, szczupły. Jestem wesołym, pracującym, materialnie niezależnym człowiekiem. Mam własny dom, samochód, mieszkam sam. Pragnę poznać miłą, szczupłą Panią (do lat 39), dziecko nie stanowi przeszkody. Cel matrymonialny. Napisz lub zadzwoń, tel. 695 843 577.

Krzysiek

Jestem niebrzydkim kawalerem (37/170) bez zobowiązań i nałogów. Katolikiem, uczciwym i odpowiedzialnym. Pragnę poznać pannę (do lat 38) uczciwą i bez zobowiązań, która poważnie myśli o założeniu kochającej się rodziny. Mieszkam w okolicach Grajewa. Nie interesują mnie przelotne znajomości i przygody. Zadzwoń, tel. 510 824 429.

Arkadiusz

Jestem samotnym panem (po 60.) na wcześniejszej emeryturze. Mam średnie wykształcenie, wzrost i wagę średnią (no, wagę trochę powyżej). Stały dochód, mieszkanie, samochód. Czego trzeba więcej? A jednak... Brakuje mi tej jednej Jedynej. Jeżeli jesteś samotną, miłą, niepalącą Panią (lat ok. 56-58), napisz do mnie.

Jarek

Może w nowym 2009 roku poznam samotną, sympatyczną Panią (do lat 45), która zmieni moje samotne życie? Jeżeli masz dziecko, będzie także mile widziane. Spotkajmy się. Jestem kawalerem (41), finansowo niezależnym, odpowiedzialnym, średniego wzrostu. Obrzydło mi moje puste mieszkanie, w którym nikt na mnie nie czeka. Obrzydło mi telewizor pełen uśmiechniętych, gładkich, nieprawdziwych twarzy. Napisz lub zadzwoń, tel. 513 93 1557.

Janusz 41

Wolny (48), zadbany, młodo wyglądający, z poczuciem humoru, bez nałogów i zobowiązań, finansowo niezależny. Mieszkam w Warszawie i prowadzę firmę. Lubię muzykę, podróże, dobry film, las, spacer i wiele innych rzeczy. Cenię dobroć i szczerość. Szukam Pani (lat 30-52) szczupłej, zadbanej, najchętniej długowłosej, której dokucza samotność. Mile widziane foto (do zwrotu na życzenie). Razem zawsze łatwiej, bycie razem nadaje życiu sens i cel...

Adam

Kawaler (25/180), zmotoryzowany, pracujący. Szukam miłej dziewczyny z Łomży lub okolic. Może mieć dziecko. Marzę o stałym związku. Zadzwoń, tel. 606 575 262.

Chłopak z Łomży

♥♥♥

List do „Poznajmy się”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji („Kontakty”, 18-400 Łomża, al. Legionów 7 lub redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl). Ofertę można podpisać pseudonimem, ale należy podać imię, nazwisko, adres do wiadomości redakcji. W przypadku odpowiedzi, na kopercie trzeba napisać, do kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.



Artstart

Elegancka publiczność (panie w wieczorowych sukniach, panowie w garniturach i pod krawatami) zebrała się w piątkowy (23 stycznia) wieczór w Galerii Bonar w Łomży na wernisażu zbiorowej wystawy maturzystów Liceum Plastycznego im. Wojciecha Kossaka „Studniówka 2009”.

Maturzyści rocznika 2005 – 2009 są wychowankami Małgorzaty Wagner. Na ekspozycję składają się w większości prace, przygotowywane na kwietniowy egzamin dyplomowy. Wystawa stanowi przegląd wszystkich kierunków artystycznego kształcenia, które prowadzi szkoła: malarstwa, grafiki, rysunku i rzeźby. Jest czymś wię-



cej, niż tylko prezentacją szkolnych ćwiczeń. Talent młodych autorów wyraźnie przebija się przez szkolną poprawność.

Łomżyńskie Liceum Plastyczne zdobywa coraz większą renomę w regionie. Trafia tu utalentowana młodzież z dawnego Łomżyńskiego, Ostrołęckiego i Olsztyńskiego. Szkoła uzyskała za ubiegły rok 12 lokatę w województwie podlaskim w prestiżowym rankingu szkół średnich dziennika „Rzeczpospolita” i miesięcznika „Perspektywy”.

Na zdjęciach: praca Jacka Pięczyńskiego ze Szczuczyna (z lewej) oraz Magdy Borkowskiej z Pisz

Półka „Kontaktów”

Awans, czyli autolustracja

Kilkadziesiąt lat pracy w Białostockim Teatrze Lalek i innych teatrach lalkowych w Polsce oraz działalność w PZPR opisał w książce pt. „Autolustracja”, wydanej przez Oficynę Wydawniczą „Stopka” z Łomży, aktor i reżyser teatralny Krzysztof Rau, jeden z największych twórców polskiego teatru lalek.

Z wspomnień Krzysztofa Raua wyłania się obraz kulturalnego awansu Białegostoku, który w PRL „dorobił się” pierwszych zawodowych instytucji kultury. Kierując w latach 1969-1989 Białostockim Teatrem Lalek, wybudował jego siedzibę, zorganizował Studium Aktorskie (obecnie Wydział Sztuki Lalkarskiej warszawskiej Akademii Teatralnej) oraz doprowadził do otwar-

cia w 1972 roku pierwszej sceny dla dorosłych. Był także dyrektorem kilku teatrów lalkowych w kraju, w tym Teatru „Lalka” w Warszawie i „Baniałuka” w Białymostku, a w latach 90 także twórcą prywatnego Teatru Lalek 3/4 Zusno, który odnosił sukcesy.

Tytuł książki nawiązuje do oświadczenia autolustracyjnego, złożonego przez Krzysztofa Raua w 2007 roku, którego opis otwiera wspomnienia. Wybitny artysta ujawnia „bardzo skomplikowane motywy” swoich życiowych wyborów: moment wstąpienia do PZPR w 1969 roku (został wtedy dyrektorem BTL), działalność w Komitecie Centralnym PZPR oraz późniejszą działalność opozycyjną. (MK)

Białystok

„Fitness”, Galeria Arsenal (ul. Mickiewicza 2, tel. 085 - 742 - 03 - 53), czynna codziennie w godz. 11.00 - 17.00 (od wtorku do niedzieli).

Nietypowa wystawa, na którą składają się projekcje 4 filmów krótkometrażowych Jacka Malinowskiego („Po staremu”, „Symulacja”, „Celebracja Erwina Koloczka” i „Marker - szkice do portretu”).

Łomża

Spotkanie literackie w „Sali na Poddaszu”, Miejska Biblioteka Publiczna (ul. Długa 13, tel. 086 - 216 - 54 - 81), piątek, 30 stycznia, godz. 17.00.

W Dyskusyjnym Klubie Książki tematem będzie powieść amerykańskiej pisarki Joyce Carol Oates pt. „Córka Grabarza”, opowiadającej o niemieckiej rodzinie Schwartzów, którzy przed wojną uciekli z hitlerowskich Niemiec do USA. Głowa rodziny, nauczyciel, w małym amerykańskim miasteczku musi zarabiać na życie jako grabarz. Jego córka Rebecca ucieka od prześladowań i rozpoczyna wędrówkę po Ameryce...

Koncert rockowy, Klub PopArt (ul. Wojska Polskiego 3, tel. 086 - 216 - 32 - 26), piątek, 30 stycznia, godz. 18.00.

Wystąpią metalowa kapela „Chain Reaction” z Warszawy, łącząca różne style tego gatunku rocka (na zdjęciu) oraz zespół z Białegostoku „High Blood Pressure”.



„Śpiewamy polskie przeboje”, sala Miejskiego Domu Kultury - Domu Środowisk Twórczych (ul. Wojska Polskiego 3, tel. 086 - 216 - 32 - 26), czwartek, 29 stycznia, godz. 11.00.

Feryjny koncert działającej przy MDK - DŚT grupy wokalne Studio Piosenki PopArt Bernarda Karwowskiego.

Nowogród

„Raks sharki, taniec brzucha”, czyli spotkanie z kulturą Orientu w Salonie Pod Gontem, Skansen Kurpiowski (ul. Zamkowa 25, tel. 086 - 217 - 55 - 62), piątek, 30 stycznia, godz. 18.00.



Muzeum Północno-Mazowieckie w Łomży zaprasza do Skansen, gdzie w salonie dworcu z Brzózek spotykają się miłośnicy nauk i sztuk wszelakich. Tym razem gośćmi wieczoru będą Magda Gosk i zespół „Róże Pustyni” (na zdjęciu), który wystąpi z pokazem tańca brzucha.

Repertuar kin

Kino „Millenium” w Łomży: 29 stycznia (czwartek) - Madagaskar 2, godz. 11.15, 13.00, 14.45, 16.30 i 18.15; 30 stycznia - 4 lutego (piątek - środa) - Idealny facet, godz. 15.45, 18.00, 20.15.

Kino „Relax” w Grajewie: 29 stycznia (czwartek) - Łowcy smoków, godz. 13.00 oraz Wyspa Nim, godz. 16.00; 30 stycznia (piątek) - Australia, godz. 19.00; 31 stycznia - 1 lutego (sobota - niedziela) - Zawodowcy, godz. 17.00 oraz Australia, godz. 19.00; 3 lutego (wtorek) - Wyspa Dinosaurów, godz. 13.00 oraz High School Musical 3, godz. 16.00.

Kino „Wrzos” w Kolnie: 30 stycznia - 2 lutego (piątek - poniedziałek) - Piorun, godz. 17.00. (MK)



Wypadki

■ Cztery osoby nie żyją, a jedna-ście trafiło do szpitala w wyniku katastrofy drogowej, do której doszło w sobotę (24 stycznia) nad ranem w Suwałkach na roгатce augustowskiej. Jadący z dużą szybkością dostawczy volkswagen z przyczepą z Ełku, z nieznanym przyczyną zjechał na lewy pas jezdni i zderzył się z rejsowym autobusem PKS Suwałki (na zdjęciu). Kierowca (47 lat) i dwóch pasażerów busa (26 i 28 lat) oraz kierowca autobusu PKS (58 lat) zginęli na miejscu. Jedenaścioro pasażerów autobusu trafiło do szpitala z obrażeniami, w tym jeden w stanie ciężkim.

■ W stojącego w poprzek drogi tira na trasie Zambrów - Czyżew w okolicach Długoborza, w porannej mgle uderzył autobus. Ciężarówka jechała w kierunku Czyżewa, na zakręcie wpadła w poślizg i wyładowała w rowie, a przyczepa zablokowała drogę. Autokarem jechało do pracy kilkanaście osób. Nikomu nic się nie stało.

■ Śmiertelnie potrafił sarnę na trasie Ciemnoszyje - Grajewo kierowca opla. Zwierzę wybiegło nagle z lasu wprost pod auto.

Napad w Zambrowie

■ Czterech zamaskowanych szalikami bandytów w sobotę (24 stycznia) późnym wieczorem napadło na ekspedientkę nocnego sklepu przy ul. Białostockiej w Zambrowie. Jeden rzucił się na nią i przystawił jej nóż do szyi, pozostali ukradli kasę fiskalną, papierosy oraz artykuły spożywcze i uciekli. Ekspedientka powiadomiła policję, która natychmiast ruszyła w pościg i po 20 minutach złapała bandytów. Okazali się nimi młodzi mieszkańcy Zambrowa. Za rozbój z użyciem niebezpiecznego narzędzia grozi do 15 lat pozbawienia wolności.

Kradzieże

■ Telefon komórkowy wyrwał bandyta z rąk czternastolatka na ul. We-sołej w Łomży (szkoda 470 zł).

■ Nocny włamywacz sforsował drzwi do biura w jednej z firm na ul. Poznańskiej w Łomży, skąd ukradł zestawy komputerowe (szkoda 10 000 zł). Inny włamywacz po wyłamaniu drzwi dostał się do sklepu z odzieżą na al. Legionów, skąd ukradł 6 700 zł (łącznie szkoda 7 000 zł).

■ Starowa furtka została zdjeta z zawaisów i ukradzioną z posesji przy ul. Łącznej w Łomży (szkoda 500 zł).

■ Z zaparkowanego przy ul. Krótkiej w Łomży mercedesa włamywacz ukradł radio i telewizor samochodowy (szkoda 1 000 zł).

Chuligaństwo

■ Pijany chuligan (25 lat, 2,1 promila) wybijając szybę na klatce schodowej jednego z bloków na osiedlu Ty-siąclecia w Grajewie, skaleczył się w rękę. Uciekając, znaczył drogę krwią. Został zatrzymany przez policję.

■ Szybę wybił chuligan w sklepie na ul. Nowogrodzkiej w Łomży (szkoda 260 zł).

Inne

■ Fiat panda zapalił się z nieustalonych przyczyn na parkingu przy al. Legionów w Łomży. Zniszczeniu uległ silnik (szkoda 15 000 zł).

■ Po noclegu w jednym z łomżyńskich hoteli, dwaj Estończycy usiłowali go opuścić, nie płacąc rachunku. Nie docenili sprawności personelu, który zatrzymał ich siłą i wezwał policję. Następną noc goście z Estonii spędzili gratis na policyjnym „dołku”. (MK)

Z „osiemnastki” w odmęty

Szymon (23 lata) w niedzielę bawił się na „osiemnastce” w domu kultury w Tykocinie (powiat białostocki). W środku zabawy, gdy wszyscy byli już na rauszu, jego partnerka (19 lat) pogriewiała się na niego i wybiegła na dwór. Szymon pobiegł za nią i...słuch po nim zaginął. „Z mężem usłyszeliśmy jakieś jęki nad Narwią. Poszliśmy tam i zobaczyliśmy dziewczynę w wodzie, która kurczowo trzymała się wystającego z brzegu kołka i

cicho wzywała pomocy. Gdy mąż ją wyciągnął, płakała i wołała, że trzeba ratować Szymka”, mówi kobieta mieszkająca nad samą rzeką, w pobliżu domu kultury.

Dziewczyna była w szoku, a ponadto pod wpływem alkoholu. Nie potrafiła wytłumaczyć, co się stało. Policja wszczęła poszukiwania Szymona. Do akcji włączyli się pletwonurkowie PSP z Łomży. Do środy (29 stycznia) nie znaleziono ani Szymona ani jego zwłok. (MK)

OGŁOSZENIE

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j.: Dz. U. Nr 193 z 2008 r., poz. 1194) oraz art. 49, art. 61 § 1 i § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j.: Dz. U. Nr 98 z 2000 r., poz. 1071 z późn. zm.) **zawia-damia się, że w Starostwie Powiatowym w Kolnie, w Wydziale Budownictwa i Ochrony Środowiska, ul. 11 listopada 1, 18 - 500 Kolno, złożony został wniosek Wójta Gminy Kolno, ul. Wojska Polskiego 20, 18 - 500 Kolno, w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, obejmującej budowę odcinka drogi gminnej nr 104387 B od km roboczego 0+000 do km roboczego 1+713,24 o długości 1713,24 m oraz zatwierdzenie projektu podziału nieruchomości.**

WYKAZ NIERUCHOMOŚCI OBJĘTYCH INWESTYCJĄ:

Działki w całości pod inwestycję:

Gmina Kolno, Obręb Borkowo - 650, 649.

Działki powstałe w wyniku podziału nieruchomości:

Gmina Kolno, Obręb Borkowo

- 66/1 - powstanie z podziału działki 66,
- 67/1 - powstanie z podziału działki 67,
- 68/3 - powstanie z podziału działki 68/1,
- 68/5 - powstanie z podziału działki 68/2,
- 69/1 - powstanie z podziału działki 69,
- 70/4 - powstanie z podziału działki 70/1,
- 70/6 - powstanie z podziału działki 70/3,
- 78/3 - powstanie z podziału działki 78/1,
- 79/3 - powstanie z podziału działki 79/1,
- 79/5 - powstanie z podziału działki 79/2,
- 81/5 - powstanie z podziału działki 81/2,
- 80/3 - powstanie z podziału działki 80/1,
- 80/5 - powstanie z podziału działki 80/2,
- 81/3 - powstanie z podziału działki 81/1.

W terminie do dnia 26 lutego 2009 r. w Starostwie Powiatowym w Kolnie, w Wydziale Budownictwa i Ochrony Środowiska, ul. 11 Listopada 1, pok. 204 strony mogą zapoznać się z aktami sprawy, a także wnieść uwagi i wnioski w związku ze sprawą.

mgr inż. Katarzyna Obrycka
Naczelnik Wydziału

Wybierasz się do **NOWEGO JORKU** do pracy?

Będiesz pracować na budowie, przy rozbiórkach albo przy usuwaniu azbestu?

Jeśli ulegniesz WYPADKOWI, możemy w Twoim imieniu wnieść sprawę sądową i będziesz miał szansę dołączyć do doborowego grona naszych klientów:

72 KLIENTÓW
— ODSZKODOWANIE
PONAD MILION
DOLARÓW*

• **KIM JESTEŚMY?**

Renomowaną amerykańską kancelarią adwokacką w centrum Nowego Jorku. Specjalizujemy się w sprawach, w których robotnik występuje do sądu o odszkodowanie za wypadek przy pracy.

• **W JAKI SPOSÓB OPLACISZ NASZE HONORARIUM?**

Honorarium dostaniemy tylko wtedy, gdy wygramy Twoją sprawę. Wysokość honorarium jest określona przepisami. Wynosi ona 1/3 odszkodowania i z niego jest pobierana.

Nie musisz mieć zielonej karty, by wygrać sprawę
Dzwoń po bezpłatną konsultację:

(00)1-212-685-2023

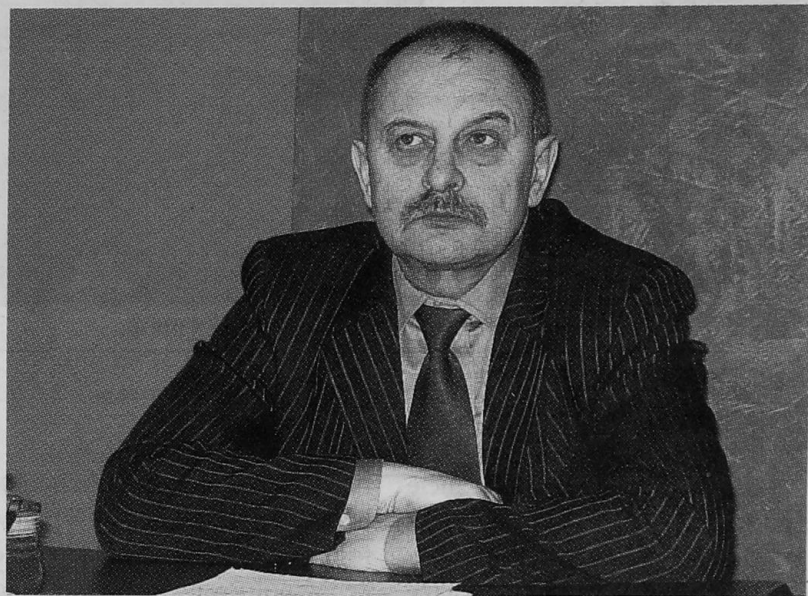
475 Park Avenue South, 28th Fl., New York, NY 10016, USA



SAMUEL J. LURIE
Amerykańska firma adwokacka

* Wygrane z przeszłości nie gwarantują takich samych wyników w przyszłych sprawach

W ubiegłym roku co drugie postępowanie karne kończyło się aktem oskarżenia



Prokurator okręgowy Henryk Żochowski: - Przyglądanie się skutkom przestępstw w postaci ludzkich tragedii nie mija bez śladu...

Rok prokuratorów

Wyniki pracy w 2008 roku podsumowali na dorocznej naradzie w Łomży z udziałem prokuratora apelacyjnego w Białymstoku, prokuratorzy okręgu łomżyńskiego. Jak powiedział na konferencji prasowej prokurator okręgowy Henryk Żochowski (na zdjęciu), przestępczość w okręgu łomżyńskim nieznacznie spadła, podobnie jak w całym kraju.

Prokuratorzy w Łomży, Kolnie, Grajewie, Zambrowie i Wysokiem Mazowieckiem przeprowadzili 8 908 postępowań karnych, o 431 mniej, niż w roku 2007. Dominowały kradzieże, bójki i pobicia, niszczenie mienia oraz drobna przestępczość gospodarcza. Niska jest wykrywalność przestępstw przeciwko mieniu. Policja w Kolnie ujęła zaledwie 9,6 proc., w Łomży 42,6 proc., a w Grajewie 50 proc. złodziei. Coraz więcej wpływa spraw, związanych z handlem narkotykami. W ubiegłym roku na terenie okręgu łomżyńskiego zostało ujawnionych 519 przestępstw narkotykowych, w tym w samej Łomży 173. O ponad 6 proc. wzrosła efektywność pracy prokuratorów. W 2008 roku 56,2 proc. postępowań karnych skończyło się sporządzeniem aktów

oskarżenia i skierowaniem ich do sądów, o ponad 6 proc. więcej, niż rok wcześniej. Jest to wskaźnik wyższy od średniej krajowej.

Wobec podejrzanych o popełnienie przestępstw, prokuratorzy zastosowali 718 poręczeń majątkowych (93 więcej, niż rok wcześniej). 1266 razy, czyli w co 3 sprawie, kierowanej do sądu, zabezpieczali majątek oskarżonych na poczet kar grzywny i naprawienia szkody, wynikłej z przestępstwa.

Najbardziej wstrząsnęło prokuratorami zabójstwo przed świętami Bożego Narodzenia pracownicy „Providenta” w Zambrowie i ukrycie zwłok przez zabójcę. Poszukiwania ciała zamordowanej (znaleziono je w rzece Gać, w gminie Łomża) trwały cały świąteczny tydzień. Równie wstrząsająca była dla nich kwietniowa katastrofa drogowa w Szczuczynie, w której zginęły cztery uczennice. „Jesteśmy profesjonalistami, ale przyglądanie się skutkom przestępstw w postaci ludzkich tragedii nie mija bez śladu. To się odkłada gdzieś głęboko i po latach odbija się na stanie zdrowia”, powiedział prokurator Henryk Żochowski. (MK)



**Uśmiech
KONTAKTÓW**

Sylwia Dąbrowska, gimnazjalistka z Zambrowa

Dobre maniery

Co z tą gumą?

Dużym nietaktem jest żucie gumy w kościele, szkole, teatrze, na wszelkiego rodzaju oficjalnych imprezach, a także wszędzie tam, gdzie jesteś w charakterze służbowym. Zapomnij też o gumie, jeśli będziesz występował publicznie. To wielki brak szacunku dla słuchaczy, gdy mówca „miętoli” coś w ustach podczas przemowy. Nie żuj gumy, gdy rozmawiasz ze starszymi, których dobrze nie znasz!

Gdzie możesz żuć? Tam, gdzie jesteś prywatnie. Na zakupach, spacerze, w domu, samochodzie,

na spotkaniu u „starych dobrych znajomych”, także w pracy, jeśli twoje stanowisko i relacje ze współpracownikami na to pozwalają.

Jeszcze jedno: jeśli stwierdziłeś, że twoja „żujka” straciła smak, nie wyrzucaj jej na podłogę! Mało razy znajdowałeś czyjaś gumę na podszewie swojego buta? Oszczędź tego innym! Nie ma też mowy o przyklejaniu jej do stołu, krzesła, drzwi lub innego, równie dogodnego przedmiotu. Miejsce zużytej gumy jest w koszu. Miłego żucia!

SALONOWIEC

Przysmak podlaski



Zawijaniec kurpiowski

Składniki:

- 25 dag wieprzowiny
- 25 dag wołowiny
- 4 jajka
- 5 dag cebuli
- 1 czerstwa bułka
- sól i pieprz

Wieprzowinę i wołowinę mielimy maszynką. Do mięsa dodajemy namoczoną w wodzie i dobrze wyciśniętą bułkę oraz utartą na tarce cebulę. Wrzuca-

my jedno jajko. Wszystko przyprawiamy solą i pieprzem i dokładnie wyrabiamy na jednolitą masę.

Formujemy z niej jeden, duży, okrągły placek. Z pozostałych trzech jajek robimy jajecznicę i kładziemy ją na środku placka, który następnie zawijamy w rulon. Zawijaniec dusimy w piekarniku, aż będzie miękki. Podajemy na gorąco lub na zimno.

Rodzina na swoim

Od 2 stycznia rząd wspiera rodziny i samotnie wychowujących dzieci w zakupie mieszkań oraz budowie domów jednorodzinnych. Służyć temu ma program „Rodzina na swoim”, polegający na spłacaniu z budżetu państwa części oprocentowania kredytów mieszkaniowych, zaciągniętych w wybranych bankach komercyjnych (PKO BP, Pekao SA, Bank Pocztowy SA), spółdzielczych (zrzeszonych w Gospodarczym Banku Wielkopolskim SA, Banku Polskiej Spółdzielczości SA i Mazowieckim Banku Regionalnym S.A.) oraz spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych,

które podpisały z Bankiem Gospodarstwa Krajowego umowy. Prowadzone są rozmowy z kolejnymi bankami zainteresowanymi udzielaniem preferencyjnych kredytów hipotecznych.

Dopłaty przyznawane są na 8 lat i stanowią równowartość 50 proc. kwoty odsetek. Maksymalna powierzchnia mieszkania, na które bierze się kredyt, może wynosić 75 mkw, a domu 140 mkw. O preferencyjny kredyt z dopłatami mogą ubiegać się małżeństwa oraz samotnie wychowujący dzieci. Starający się o kredyt „Rodzina na swoim” nie może posiadać własnego mieszkania lub domu.

Niebezpieczne chodziki!

Chodzik dla dziecka kupujemy po to, by bezpieczniej mogło stawiać pierwsze kroki. Takie mamy przekonanie. Tymczasem nic bardziej mylnego! Z badań brytyjskiego Towarzystwa Zapobiegania Wypadkom u Dzieci wynika, że chodziki powodują więcej urazów, niż jakikolwiek inny produkt, służący do opieki nad dziećmi. W 2002 roku po wypadkach w chodziku do szpitala trafiło ponad 2 350 dzieci. Prawie 70 proc. poniżej roku. W Australii, zgodnie z wynikami badań, co trzecie dziecko, używające chodzika doświadcza urazu. Są groźne i niebezpieczne,

bo wywrócenie się lub upadek ze schodów w chodziku, powodują uraz głowy.

Sprawa jest na tyle poważna, że zajęła się nią Komisja Europejska, która przyjęła zaostrzone normy testów stabilności przy produkcji oraz obowiązek projektowania chodzików w sposób ograniczający ryzyko urazów.

Zanim do sprzedaży trafią naprawdę bezpiecznie skonstruowane chodziki, a nawet gdy już takie będą, najlepiej pamiętać, że najpełniej bezpieczeństwo dziecka zapewnia troskliwość rodziców.

Pieniądze dla bezrobotnych

Według nowych przepisów, w lutym dotacja na działalność gospodarczą dla bezrobotnego wzrosła do sześciokrotnej przeciętnego wynagrodzenia według danych GUS w ostatnim kwartale przed zgłoszeniem wniosku. O dotację może się ubiegać prawie każdy bezrobotny, zarejestrowany w urzędzie pracy, pod warunkiem, że w ostatnich 12 miesiącach nie odmówił (bez uzasadnionej przyczyny)

proponacji pracy lub szkolenia. Przyszły przedsiębiorca musi napisać, co zamierza zrobić, wyliczenia wydatków, niezbędnych dla uruchomienia działalności gospodarczej oraz przewidywane średnie miesięczne przychody po otwarciu firmy. Jeżeli będzie ją prowadził 12 miesięcy, dotacji nie będzie musiał zwracać. Szczegółowymi informacjami służą wszystkie urzędy pracy.



SEKOR
GLAZURA TERAKOTA
W twoim domu!

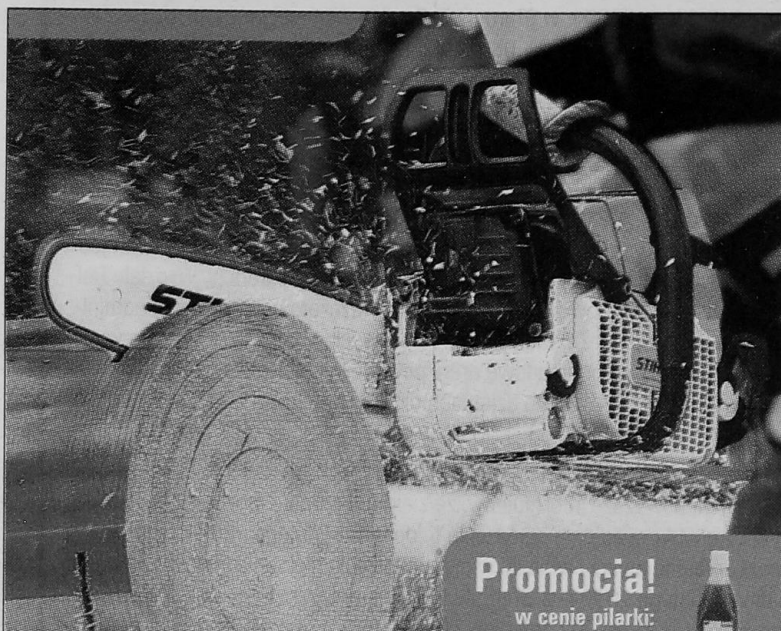
Najpiękniejsze płytki
ze wszystkich polskich fabryk!

Zapraszamy!

Aranżacje łazienek, przyjemne ceny, dowóz.

Łomża, Al. Piłsudskiego 40 (za torami), tel. (086)473-77-91
Łomża, Al. Legionów 60 (była Jednostka Wojskowa)

Oferujemy TORF po 459 zł – dowóz gratis



Promocja!
w cenie pilarki:

Moc, szybkość, precyzja!

Szczegóły Promocji u Dealerów:

Białystok - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 085 745 14 02, K. Ciołkowskiego 99, tel. 085 746 16 13, Zwycięstwa 10, tel. 085 651 49 65; **Brańsk** - Witosza 20, tel. 085 737 56 35; **Czyżew** - Strażacka 6, tel. 086 275 57 55; **Grajewo** - Wojska Polskiego 53, tel. 086 272 33 44; **Knyszyn** - Tykocka 2, tel. 085 716 72 07; **Kolno** - Kolejowa 3, tel. 086 278 19 74; **Łapy** - Mostowa 4, tel. 085 715 48 34; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 086 216 44 66, Wojska Polskiego 51, tel. 086 216 07 00; **Łyse** - Sienkiewicza 35A, tel. 029 772 54 73; **Mońki** - Wyzwolenia 13A, tel. 085 716 24 76; **Ostrołęka** - Żeromskiego PKP, tel. 029 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 029 764 47 52; **Ostrów Mazowiecka** - Sikorskiego 28, tel. 029 745 25 64, Krótka 3, tel. 029 745 39 59, Różańska 121, tel. 029 745 14 13; **Rudka** - Wola 3/1, tel. 085 739 40 99; **Rutki** - Rynek 1A, tel. 086 270 10 14; **Suchowola** - Pl. Kościuszki 18, tel. 085 712 51 22; **Szczuczyn** - Kilińskiego 49, tel. 086 272 58 12; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 086 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 086 271 69 07.

**Andreas STIHL Sp. z o.o., Sady, Poznańska 16,
62-080 Tarnowo Pdg., tel. 061 816 62 16**

www.stihl.pl

Nr 1 na świecie

STIHL®



Lekcja religii. Ksiądz mówi dzieciom o małżeństwie.

- Wiecie, że Arabowie mogą mieć kilka żon? To się nazywa poligamia. Natomiast chrześcijanie mają tylko jedną żonę. A to się nazywa... Może ktoś z was wie?

W klasie cisza, nikt nie podnosi ręki.

- To się nazywa mono... mono... - podpowiada ksiądz.

- Monotonia! - odpowiada chórem klasa.

Na policję wpada zziębnięty mężczyzna i krzyczy:

- Okradli mi sklep!

- A był poświęcony?

- Kochanie, co oznacza ten kieliszek na opakowaniu? - pyta żona.

- To znaczy, że zakup trzeba opić!

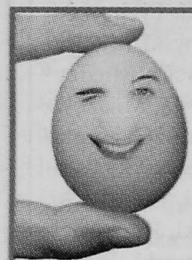
Nad wiosennym stawem rozsiada się stary wędkarz i usiłuje coś złowić. Mija godzina, dwie, trzy, a tu nic! W pewnej chwili nad wodą staje dwunastolatek, zarzuca wędkę i wyciąga rybę za rybą. Wściekły coraz bardziej wędkarz nie wytrzyma i woła:

- A lekcję, smarkaczu, już odrobiłeś?

- Czy ma pan jakieś kłopoty z nosem albo z uszami? - pyta laryngolog kandydata do policji.

- Bardzo często, panie doktorze!

- A kiedy?



Myśl tygodnia

**Nie bierz życia zbyt poważnie
i tak nie wyjdiesz z niego żywy**

- Nie.

- To nie ma przestępstwa.

- A co jest?!

- Kara boska!

Młody człowiek zwraca się do ojca swojej wybranki:

- Przyszedłem prosić o cipkę Pana córki.

- Ależ młody człowieku, co to ma znaczyć! Prosi się o rękę!

- Ręce to mam swoje...

- Pani syn nie powinien chodzić na lekcje gry na skrzypcach. On nie ma za grosz słuchu - mówi nauczycielka.

- On nie ma słuchać, on ma grać! - oburzyła się matka.

Przychodzi baba do lekarza:

- Panie doktorze, wszyscy mówią, że jestem strasznie tępa.

- Proszę o więcej szczegółów.

- Znaczy co?!

Katolik, Muzułmanin i Żyd byli u lekarza. Wszyscy dowiedzieli się, że mają raka. Co robi katolik? Jedzie do Lourdes. Co robi Muzułmanin? Jedzie do Mekki. A co robi Żyd? Zmienia lekarza.

Mąż kupił sobie fajny duży telewizor, przyniósł do domu, żona patrzy, a na pudle sporo jakichś znaczków informacyjnych.

- Gdy wkładam albo zdejmuję golf...

Młoda para w podróży poślubnej jedzie powozem. Nagle wjechali w wyjątkowo długi tunel i długo było kompletnie ciemno. Kiedy wyjechali z ciemności, młody mąż mówi:

- Gdybym wiedział, że tak długo będzie ciemno, zrobiłbym to!

- O, Boże! Jeśli to nie byłeś ty, to kto?!

- Co wspólnego mają kontroler lotu i pilot?

- Jeśli pilot zawali, pilot ginie. Jeśli kontroler zawali, pilot ginie.

- Japonki to mają fajnie! Wstają rano i od razu w kimono.



Jakiego jesteś herbu? Odszukaj swoje nazwisko i sprawdź. Za tydzień kolejne herby i przynależne im nazwiska

Jaki herb Twój?

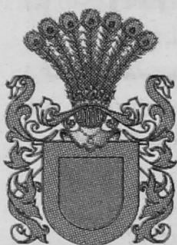


HOŁOBOK

Herb z XV w. Na czerwonym polu, pół lososia.

Nazwiska przynależne do herbu

Hołobok: Barcicki, Bierult, Borecki, Branicki, Ceber, Cebrowski, Cedrowski, Cekowski, Cekowski, Czesach, Czesaw, Droźwiński, Głowniewski, Głowczewski, Herejko, Hołdakowski, Hołobok, Latyczyński, Lipnicki, Łuszczyc, Nieczwojewski, Niezwojewski, Nikłowicz, Nikłowski, Olkowski, Osielski, Olszamowski, Piktanowicz, Ratuld, Tarło, Uniślawski, Wirkowski, Zrudzki.



JANINA

Herb z XIII w. Na czerwonym polu, fioletowa tarcza.

Nazwiska przynależne do herbu

Janina: Biedzieński, Bielecki, Branewicki, Brzeżeński, Gabański, Gaboński, Giełczewski, Hołubicki, Janikowski, Janowski, Jaroszewski, Jaszczowski, Kański, Kaszewski, Kołaczkowski, Korzeniewski, Kwasek, Łącki, Narajowski, Oblecki, Pełka, Piasecki, Podłodowski, Potocki, Przewozki, Smosarski, Sobesław, Sobowicz, Sobczak, Sobczyk, Sobieski (Jan III Sobieski), Suchodolski, Tarnawski, Unieszowski, Urzażowski, Wierzbęta, Winiarski, Wolicki, Zaduski, Zawadzki, Zawieprzski, Zulicki, Mikołajewicz.

JASIEŃCZYK



Herb z XII w. Na błękitnym polu, złoty klucz, uchwytem do dołu.

Nazwiska przynależne do herbu

Jasieńczyk: Barcikowski, Barczykowski, Bardzikowski, Barzykowski, Bielski, Boski, Bosko, Branecki, Buciki, Burn, Burski, Buski, Cebryński, Chustka, Czczerski, Ćwikła, Dobrohost, Ducki, Egintowicz, Falicki, Gaba, Gamba, Gol, Grzegorzewski, Gąba, Han, Hanowski, Hayn, Horoszko, Jabłonowski, Jabłoński, Janowski, Jasieńczyk, Jasieński, Ja-

sinkowski, Jasiukowicz, Jasnogórski, Jasnogórski, Jaśkowski, Jencyk, Kamionko, Karczewski, Klimowicz, Kluczeński, Kluczewicz, Kluczyński, Klukowski, Kluszewski, Kociszewski, Kokoszko, Kołbielski, Kołubielski, Kołubulski, Kołybielski, Konczewski, Kończewski, Korytkowski, Kowalski, Krajeszewicz, Krajewski, Królikiewicz, Krulikiewicz, Kwesewicz, Lichański, Lichnowski, Lichowski, Lychowski, Łabuzko, Łasicki, Łojewski, Łojowski, Łychowski, Małcużyński, Michałowski, Miedzechowski, Miedzichowski, Miedzychowski, Międzychowski, Mijakowski, Mikitow, Montuszow, Ochotnicki, Obuchowicz, Olsanowski, Olszamowski, Olszanowski, Ostaniecki, Ostowiecki, Pawłowicz, Pieczyfortski, Piotrkowski, Płoski, Przeracki, Przeradzki, Przybysławski, Przyradzki, Pstrąg, Pstrągowski, Radoński, Radowski, Radziński, Radziński, Radziński, Skorupowie, Słuchoccy, Słuchowscy, Stoccy, Strupiechowski, Szyrynowski, Szyryński, Śliwski, Śliwowski, Tworowski, Warpechowski, Warpęchowski, Warpęsowski, Warpęsz, Worain, Woraiński, Woranowski, Zborski, Zbroiski, Zbroski, Zbrowski, Zbrozko, Żebrowski, Żegota.

JEZIERZA



Herb z XI w. Na czerwonym polu, złoty krzyż kawalerski, na nim kruk ze złotym pierścieniem w dziobie.

Nazwiska przynależne do

herbu Jezierza: Bogusławski, Ćwikłowski, Drozdowski, Drzymalski, Galczewski, Galczewski, Gronostajski, Gutowski, Jezierza, Jerzyński, Łojewski, Niemierza, Niemierzycki, Niemira, Niewmierzycki, Szczyciński, Szczycieński, Szczyciński, Szejner, Szejner, Szymanowski, Tołpych, Tołpyżyński, Trasiński, Żelazo.

OBWIESZCZENIE

Stosownie do art. 49, 61 § 1 i 10 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego /Dz.U.Nr 98, poz.1071 z 2000 r. – tekst jednolity/ zawiadamia się, że w Starostwie Powiatowym w Łomży, Wydziale Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Budownictwa wszczęto postępowanie administracyjne, na wniosek Zarządu Dróg Powiatowych w Łomży, w sprawie wydania pozwolenia na przebudowę drogi powiatowej nr 1924 B na odcinku Wiktorzyn – Olszyny na działce: nr 445/1 i 10/1 położonych w obrębie ewidencyjnym Wiktorzyn i Olszyny w gminie Piątnica.

Z uwagi na powyższe informujemy, że z aktami sprawy można zapoznać się w ciągu 14 dni od dnia ogłoszenia tj. do dnia 12 lutego 2009 r. oraz złożyć ewentualne uwagi i wnioski w przedmiocie zamierzenia inwestycyjnego do dnia 19 lutego 2009 r. w Starostwie Powiatowym w Łomży, ul. Szosa Zambrowska 1/27, pok. 317, tel. 086-215-69-20.

OBWIESZCZENIE

Stosownie do art. 49, 61 § 1 i 10 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego /Dz.U.Nr 98, poz.1071 z 2000 r. – tekst jednolity/ zawiadamia się, że w Starostwie Powiatowym w Łomży, Wydziale Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Budownictwa wszczęto postępowanie administracyjne, na wniosek Zarządu Dróg Powiatowych w Łomży, w sprawie wydania pozwolenia na przebudowę drogi powiatowej nr 1936B na odcinku Wiktorzyn – Żelechy – Truski na działkach nr: 10/1,14, 12/8, 15/3, 32/2, 31/1, 163, 167/2, 167/1, 138/2, 93, 1,56, 170/1, 57, 170/2, 58, 121 położonych w obrębie ewidencyjnym Wiktorzyn, Żelechy i Truski w gminie Piątnica.

Z uwagi na powyższe informujemy, że z aktami sprawy można zapoznać się w ciągu 14 dni od dnia ogłoszenia tj. do dnia 12 lutego 2009 r. oraz złożyć ewentualne uwagi i wnioski w przedmiocie zamierzenia inwestycyjnego do dnia 19 lutego 2009 r. w Starostwie Powiatowym w Łomży, ul. Szosa Zambrowska 1/27, pok. 317, tel. 086-215-69-20.

OBWIESZCZENIE

Stosownie do art. 49, 61 § 1 i 10 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego /Dz.U.Nr 98, poz.1071 z 2000 r. – tekst jednolity/ zawiadamia się, że w Starostwie Powiatowym w Łomży, Wydziale Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Budownictwa wszczęto postępowanie administracyjne, na wniosek Zarządu Dróg Powiatowych w Łomży, w sprawie wydania pozwolenia na przebudowę drogi powiatowej :

- nr 1962B na odcinku Guty – Kownaty,
- nr 1924B na odcinku Olszyny – Wyludzin – Guty,
- nr 1964B na odcinku Bożejewo – Tarasowo – Olszyny,

na działkach oznaczonych nr:

- 639, 640, 528/3, 523/3 położonych w miejscowości Kownaty,
- 123, 124, 145, 11/1, 19/3, 19/5, 60/1, 41/4, 39/11, 152 położonych w miejscowości Guty,
- 81, 85, 89/2 położonych w miejscowości Wyludzin,
- 177/3, 177/5, 445/1, 460, 461, 466/1, 467, 468, 151/4, 239/1, 151/6, 153/6, 153/4, 177/7, 455, 458 położonych w miejscowości Olszyny,
- 26/20, 26/22, 41/3, 52/3, 145, 146, 148, 149/1, 149/2 położonych w miejscowości Tarasowo w gminie Piątnica.

Z uwagi na powyższe informujemy, że z aktami sprawy można zapoznać się w ciągu 14 dni od dnia ogłoszenia tj. do dnia 12 lutego 2009 r. oraz złożyć ewentualne uwagi i wnioski w przedmiocie zamierzenia inwestycyjnego do dnia 19 lutego 2009 r. w Starostwie Powiatowym w Łomży, ul. Szosa Zambrowska 1/27, pok. 317, tel. 086-215-69-20.

Tygodnik **KONTAKTY**,
jedyne w Podlaskiem regionalne pismo
społeczne, wydawane przez polskiego wydawcę.



Z czterema medalami wrócili łomżyńscy lekkoatleci z Halowych Mistrzostw Polski Juniorów i Juniorów Młodszych w Spale

4 x podium

Wśród juniorów Magdalena Żebrowska (Narew Kurpiewski) zdobyła brązowy medal w pchnięciu kulą (13,78 m), a Arkadiusz Wojno (LŁKS Prefbet Śniadowo) brązowy medal w biegu na 400 m (49,58 sek). Drugi z czterystumetrowców Prefbetu, Grzegorz Kakareko, choć nie wszedł do finału A, zakończył wstęp na 5 miejscu z bardzo dobrym rezultatem 49,35 sek. Szóste miejsce w biegu na 800 m zajął kolejny zawodnik Prefbetu Daniel Chyliński.

Wśród juniorów młodszych zawodnik Narwi Adrian Góralczyk był drugi w skoku w dal (6,78 m). W tej samej konkurencji jego kolega klubowy Marek Mogiel-

nicki zajął 5 miejsce z rezultatem 6,48 m. Srebro wywalczyła także Ewelina Lubiejewska z Prefbetu w biegu na 2 km z wynikiem 6:40.97, który jest nowym rekordem życiowym tej zawodniczki. Na tym samym dystansie 10 miejsce zajęła Katarzyna Smakowska, ustanawiając rekord życiowy (7:16.17). Na 2 km rekord życiowy pobił Michał Niebrzydowski, zajmując 6 miejsce (5:48.24). W biegu na 1000 m piąta była Monika Bagińska, a Kamil Pogorzelski siódmy na 600 m.

Trenerem zawodników Narwi jest Jan Kotowski, a Prefbetu Andrzej Korytkowski. (MK)

Najlepsi z „Ekonomika”

Daniel Chyliński, mistrz Polski juniorów w sztafecie 4 x 400 m, otrzymał tytuł najlepszego sportowca Zespołu Szkół Ekonomicznych i Ogólnokształcących, najbardziej „usportowionej” szkoły w Łomży. Przyznała go szkolna kapituła z dyrektorem Pawłem Drożynerem. Krzysztof Baczewski i Łukasz Bronakowski, brązowi medaliści mistrzostw Polski juniorów młodszych w sztafecie 4 x 400, czołowi sprinterzy wo-

jewództwa podlaskiego, zajęli drugie i trzecie miejsce. Czwarte przypadło Joannie Ostrowskiej, wszechstronnej zawodniczce, grającej w I lidze szkolnej siatkówki i koszykówki, biegającej przełaje i pchającej kulą, a piąte Adrianowi Konertowi, kapitanowi szkolnej drużyny koszykówki, która wywalczyła wicemistrzostwo województwa podlaskiego. W nagrodę otrzymała posrebrzane patery. (MK)

XXVI Turniej Tenisa Stołowego o Puchar „Kontaktów” Graliśmy w Sejnach!

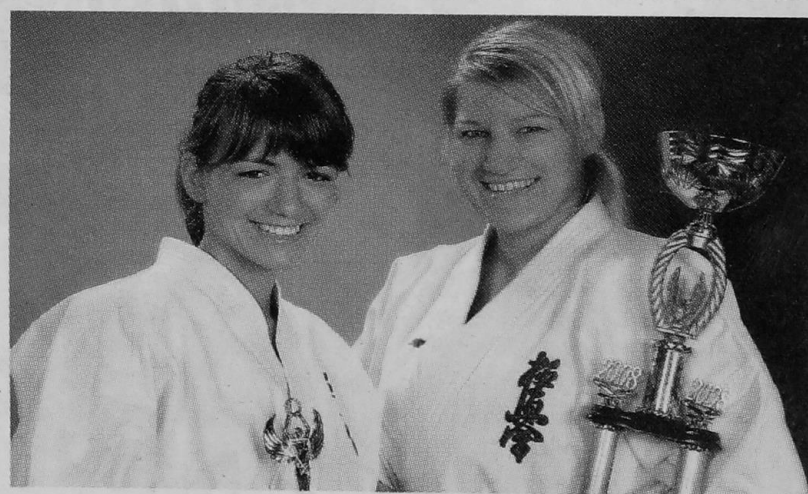
Przed wyznaczonymi na sobotę, 14 lutego półfinałami wojewódzkimi w Czyżewie, Grajewie, Piątnicy i Suchowoli, odbywają się finały powiatowe naszego Turnieju. W Szkole Podstawowej w Sejnach odbył się Finał Powiatu Sejneńskiego, zorganizowany przez Bogdana Frydrycha i Leszka Ostrowskiego. Uroczystego otwarcia dokonała dyrektor Bożena Twardowska, która była fundatorem dyplomów i nagród.

W zawodach wystartowało 60 tenisistów i tenisistek ze szkół w Pockunach, Krasnopolu i Sejnach. Do półfinału wojewódzkiego w Grajewie awansowali; szkoły podstawowe, klasy IV i młodszy, dziewczęta: Wioletta Leszczyńska (Krasnopol), Alicja Paszkiewicz (Żiburys), Magdalena Siergiej, Anna Michniewicz (Krasnopol), Wirginia Janczulewicz (Żiburys); chłopcy: Paweł

Czernialis (Żiburys), Krzysztof Maciejko (Krasnopol), Edwin Zubowicz, Witold Kulesza (Żiburys), Michał Karłowicz (Krasnopol). Szkoły podstawowe, klasy V – VI, dziewczęta: Edyta Macianis, Aleksandra Ustach, Jolanta Bykowska, Edyta Wiźlańska (Pockuny), Gabriela Wiśniewska (Krasnopol); chłopcy: Rafał Ćwikliński, Konrad Krzywicki, Piotr Ludorf, Jakub Sobociński (Krasnopol), Robert Pienkiewicz (Pockuny).

Gimnazja, dziewczęta: Anna Chałko, Paulina Jasiukiewicz, Magdalena Sutula (Krasnopol); chłopcy: Kamil Kisłowski, Marek Dargiewicz, Przemysław Sitko, Rafał Moroz (Krasnopol), Piotr Tałandzis (Żiburys).

Szkoły ponadgimnazjalne, chłopcy: Kazimierz Rogucki, Damian Rzepiejewski, Łukasz Fiedorowicz (ZSO Sejny). (MK)



Amerykańskie złoto

Zawodniczka Łomżyńskiego Klubu Karate Aleksandra Zajkowska i wywodząca się z tego Klubu Anna Kaczyńska, zajęły pierwsze miejsca w swoich kategoriach wagowych w rozegranych w niedzielę (25 stycznia) w Los Angeles w USA Mistrzostwach Stanów Zjednoczonych w Karate Kyokushin. Zawody stanowią eliminacje do Mistrzostw Świata, które odbędą się w sierpniu w Tokio. Trenerem Aleksandry Zajkowskiej

jest Dariusz Syrnicki, natomiast Anna Kaczyńska, jedna z czołowych karateczek świata, do niedawna trenowała w Białostockim Klubie Karate. Jak poinformował trener Syrnicki, Anna Kaczyńska skończyła studia w Białymstoku i wraca do Łomży oraz do treningów w Łomżyńskim Klubie Karate. (MK)

(Na zdjęciu: Anna Kaczyńska (z prawej) i Aleksandra Zajkowska)



smaczne
zdrowe
POLSKIE



www.mlekovita.com.pl